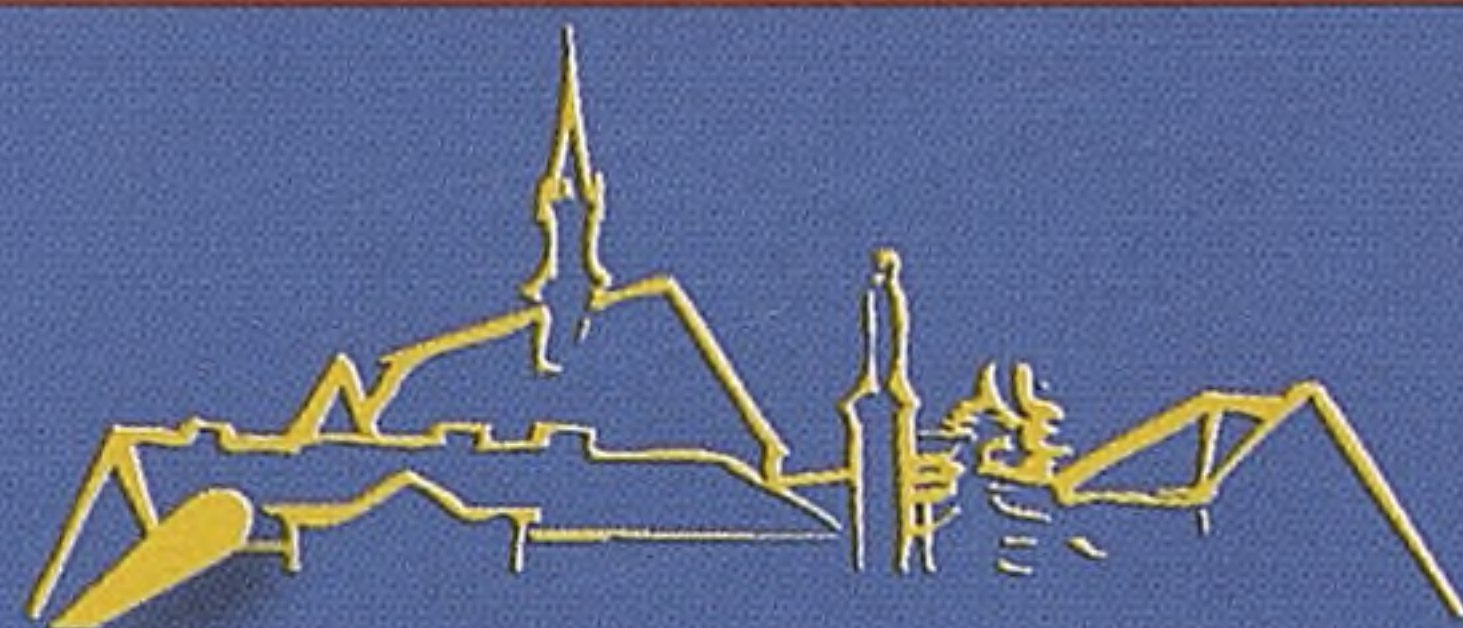


aleni przez autostradę? ❖ Burmistrz: "nie jestem Supermanem" ❖ Co robi Prezydent?

# ZIEMIA BOCHENSKA



NR 7 (202)  
LIPIEC 2010

CENA 2,50 zł

INDEX 34074X ISSN 1233-9660





# INSTAL-BUD

Alicja Śliwa

Bochnia, ul. Wygoda 55

tel. 14/ 611 31 36

tel./fax 611 34 60

KOTŁY C.O.

PODGRZEWACZE WODY

GRZEJNIKI

RURY I ZŁĄCZKI

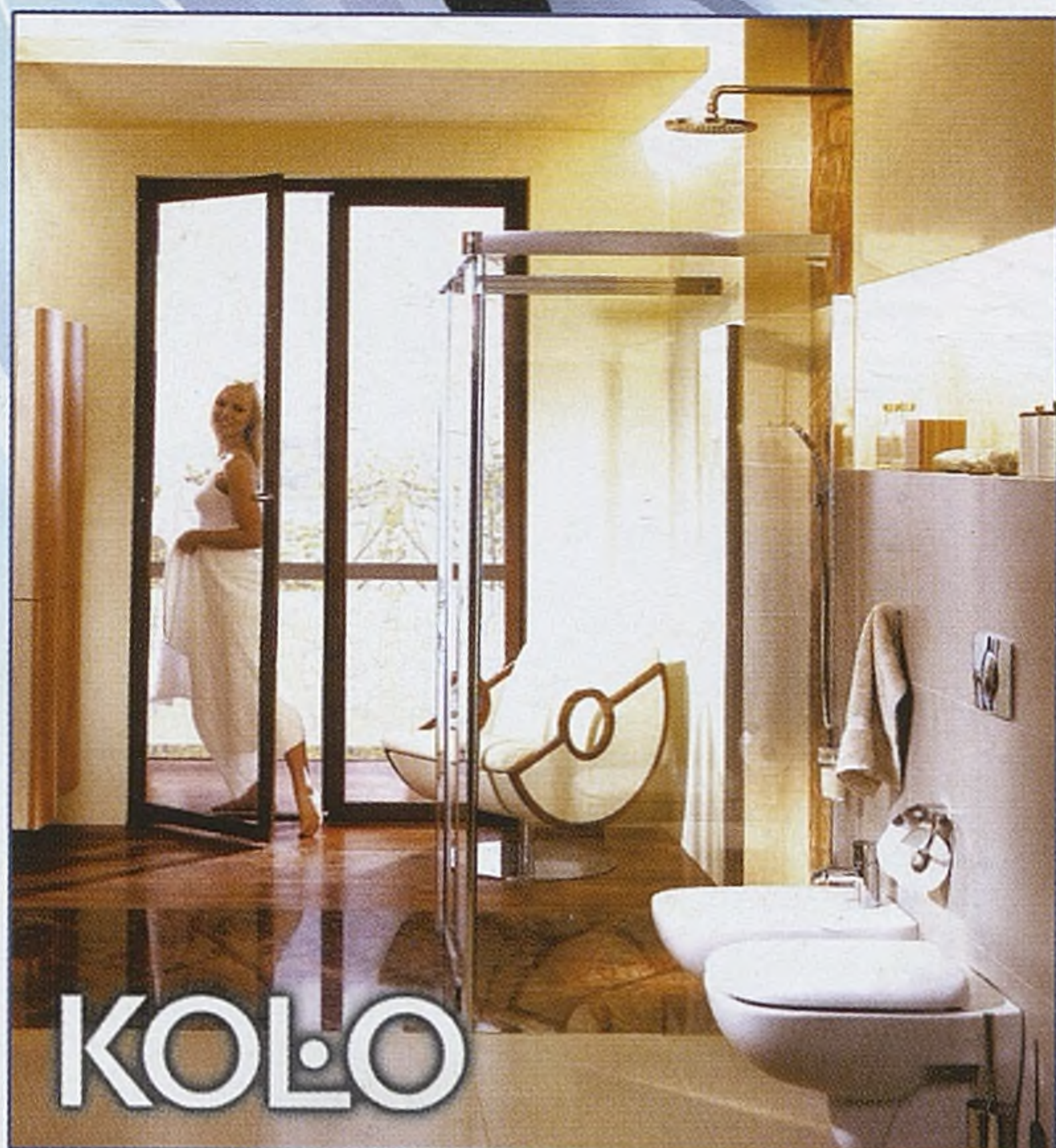
WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK

RYNNY



**CENY  
PROMOCYJNE!**

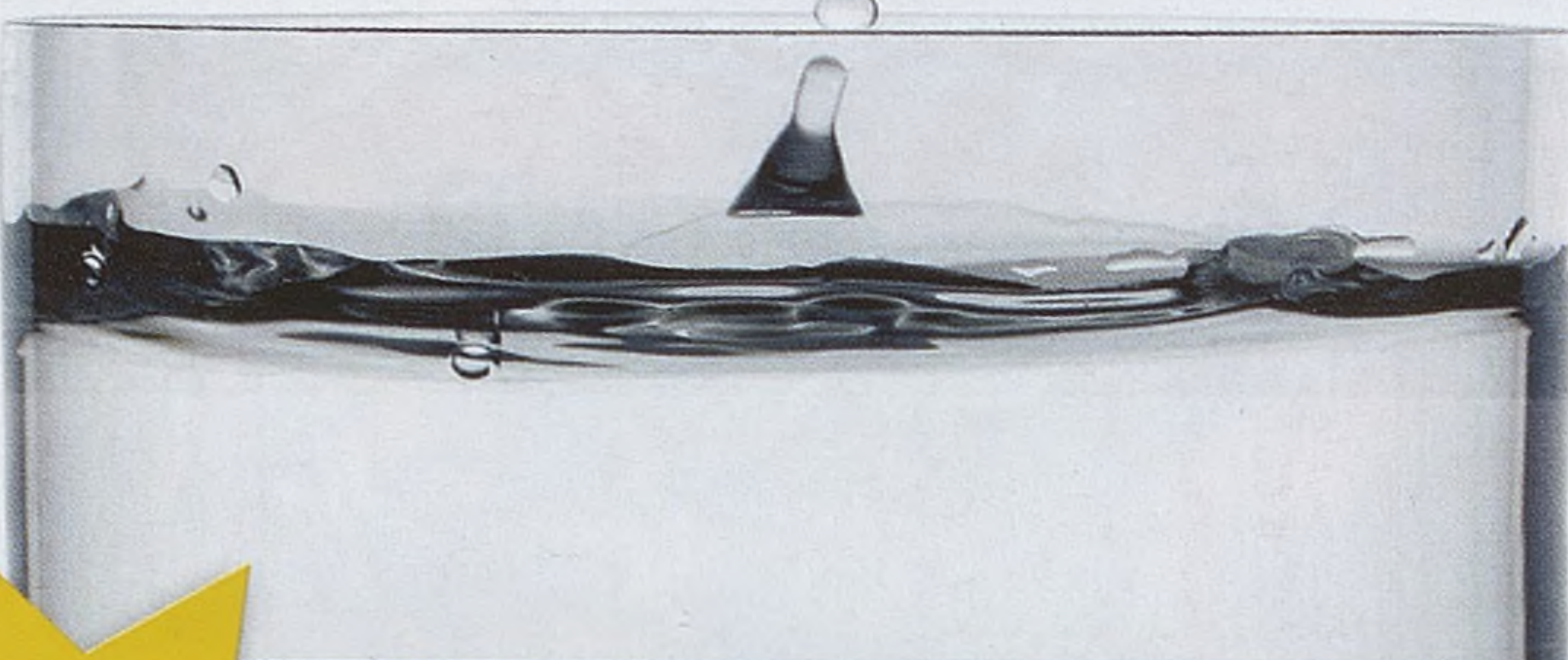
**SAS**  
MIECZYSLAW SAS



**KOLO**

**wavin**

GRZEJNIKI CENTRALNEGO OGRZEWANIA  
**KORAD**



**Vaillant**

**WYKONAWSTWO  
INSTALACJI  
C.O., WOD-KAN-GAZ**

www instalbud-bochnia.pl



# Karta kredytowa KBS

przydatna w każdej sytuacji!



Kredyt do 55 dni  
bez odsetek!  
Ubezpieczenie gratis!  
Wydanie karty bez opłat!



[www.kbsbank.com.pl](http://www.kbsbank.com.pl)

## Krakowski Bank Spółdzielczy

### Oddziały KBS

**Bochnia**, ul. Kazimierza Wielkiego 10,  
(014) 612 34 18, (014) 612 21 73

**Drwinia** (012) 281 76 10, (012) 281 70 08

**Łapanów** (014) 613 44 05, (014) 613 44 69

### Filie KBS

**Rajbrot** (014) 613 80 80

**Rzezawa** (014) 612 77 15

**Żegocina** (014) 613 25 72

**Jurków** (014) 663 60 40

Zapraszamy także na stronę [www.skarbek-bochnia.pl](http://www.skarbek-bochnia.pl) pierwszego bocheńskiego portalu finansowego  
redagowanego pod patronatem Krakowskiego Banku Spółdzielczego w Bochni



FHU. "MAKRO"

# HURTOWNIA ELEKTRYCZNA

Największa w promieniu 40 km



Ponad  
**10 000**  
pozycji  
asortymentowych  
na powierzchni  
**800 m<sup>2</sup>!**



**Bochnia,**  
**ul. Proszowska 40a**  
**tel./fax (014) 611 15 75, 611 24 25**



**PROMOCJE!**

Rozdzielnice VU  
firmy **hager**

**Hurtownia czynna:**  
**pn.-pt. 7-17**  
**sob. 7-13**







# Miesiąc w powiecie

\* **30 maja** Cech Rzemiosł Różnych świętował 65-lecie swojego istnienia oraz 760-lecie Rzemiosła Bocheńskiego. Po uroczystej Mszy św. w Bazylice św. Mikołaja w Bochni uczestnicy przeszli do Oratorium, gdzie Janina Bajda otrzymała odznaczenie Jana Kilińskiego. Podczas uroczystości wyróżniono też Stanisława Broszkiewicza tytułem Rzemieślnika Roku.

\* **1 czerwca**, mimo że z nieba padał deszcz, przed supermarketem Cold na osiedlu Niepodległości zorganizowano Dzień Dziecka. Organizatorzy przygotowali dla uczestników



liczne zabawy i konkursy. Były szkoły tańca, pokazy taneczne Grupy Fever Dance, malowanie twarzy, degustacje.

\* W tym roku Orkiestra Dęta działająca przy Ochotniczej Straży Pożarnej w Tarnawie świętowała jubileusz dziesięciolecia istnienia. Uroczystości rozpoczęły się Mszą świętą w intencji strażaków i orkiestry w kościele parafialnym w Tarnawie, po której nastąpił uroczysty przemarsz do remizy OSP, gdzie odbyła się część artystyczna. Największym

REKLAMA

*Nowak*  
FIRMA POGRZEBOWA



*Służymy Państwu  
wsparciem i doświadczeniem  
w trudnych chwilach.*

32-700 Bochnia, ul. Legionów Polskich 1  
telefony całodobowe 14 612 45 54 , 500 333 999

## Nasza okładka:

procesja Bożego Ciała w parafii św. Mikołaja w Bochni

zainteresowaniem cieszyły się humorystyczne fragmenty „Pamiętnika Dzielnego Strażaka OSP”, odczytane przez Kornela Romana.

\* **3 – 4 czerwca** na skutek silnych opadów deszczu bocheńszczyznę nawiedziła kolejna fala powodzi. Na szczęście jej zakres był znacznie mniejszy niż tej z maja.

\* **6 czerwca** na Plantach Salinarnych przy pięknej pogodzie dzieci wraz z rodzicami brały udział w XI Festynie Parafialnym. Na zebranych czekało wiele atrakcji zarówno na scenie, jak i w jej pobliżu. Zabawa została zorganizowana z okazji Dnia Dziecka.

\* **6 czerwca** w Muzeum im. Stanisława Fischera w Bochni odbył się wernisaż wystawy grupy plastyków AnART pro ART.

\* **8 czerwca** w bocheńskiej Bibliotece gościł Leszek Długosz – śpiewający poeta, aktor, kompozytor i dziennikarz. Spotkanie było kolejną propozycją Biblioteki kierowaną do miłośników poezji w ramach projektu „Oczarowani słowem. Promocja wartościowej literatury oraz pobudzanie aktywności twórczej wśród dzieci, młodzieży i dorosłych” dofinansowanego ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

\* **10 czerwca** w Szkole Podstawowej w Winiarach odbyły się warsztaty kulinarne. Zajęcia prowadziły panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Kunicach, które zaprezentowały się w pięknych regionalnych strojach. Pod czujnym okiem gospodyń 21 uczniów przygotowywało bardzo smaczne potrawy



i desery. Warsztaty kulinarne realizowane są w ramach zadania pn. „Tradycyjne gdowskie smaki”. Inicjatywę tą wspiera Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego, który przeznaczył na ten cel pieniądze z programu pt.: „Małopolska – nasz Region, nasza szansa”.

\* **12 czerwca** na łąkach w pobliżu kapliczki w Kolanowie Ochotnicza Straż Pożarna Kolanów świętowała 100-lecie istnienia. Z tej okazji wręczono okolicznościowe medale i odznaczenia, udekorowano też sztandar jednostki.

\* **12 czerwca** w kościele św. Pawła Apostoła w Bochni na zaproszenie Miejskiego Domu Kultury koncertowały dwa zagraniczne chóry – węgierski „Sonore” oraz czeski „Gaudium”.

\* **13 czerwca** w Centrum Aktywnego Wypoczynku w Borku po raz szósty odbyły się Spotkania Zespołów Artystycznych.



Gwiazdą wieczoru była kapela Siwy Dym. Oprócz atrakcji muzycznych zaprezentowano również pokaz mody.

\* **13 czerwca** na zalanych przez powódź terenach gminy Bochnia przeprowadzono akcję rozpylenia z samolotów środków chemicznych przeciw komarom. Gmina Bochnia wydała na ten cel 50 tys. zł.

\* **15 czerwca** 30 uczniów ze szkół podstawowych nr 1, 2 i 7 uczestniczyło w akcji porządkowania i obsiania trawą terenów wokół alei dębów katyńskich.

\* **17 czerwca** Rada Powiatu, podczas sesji podjęła uchwały w sprawie nadania imienia Specjalnemu Ośrodkowi Szkolno - Wychowawczemu w Bochni oraz Szpitalowi Powiatowemu. Patronem SOSW został ks. Jan Twardowski, a patronką szpitala bł. Marta Wiecka.

\* **17 czerwca** radni powiatowi podjęli decyzję o wniesienie skargi kasacyjnej od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego o stwierdzeniu, że uchwała Rady Powiatu z 7 marca 2007 roku dotycząca odwołania Joanny Solak z funkcji przewodniczącej rady jest niezgodna z prawem. „Za” głosowało 14 radnych, „przeciw” – 3, 1 wstrzymał się od głosu.

\* **17 czerwca** w hali widowiskowo-sportowej w Bochni wręczono nagrody w ramach konkursu „Młody Talent 2010”. Tytuł „Młody Talent” otrzymali: zespół Lookout (MOK Nowy Wiśnicz), kabaret „Młode Talenty” (Gminna Świetlica w Trzcianie), Paulina Jachym (wokal, II LO), ToIIKAN (taniec), Eksplozja (taniec, gimnazjum Ryglice), Mirosław Statek (kabaret, Gminna Świetlica w Trzcianie), Anna Gutkowska (wokal), Katarzyna Kowalska (wokal, Baczków, Zespół Szkół Gminnych), Daniel Kądziera (wokal, SP Nr 5), Zespół 3 life (Łapanów).

\* **17 czerwca** w ramach Czwartkowych Spotkań Muzealnych Janina Kęsek, kustosz w bocheńskim Muzeum, wygłosiła wykład „O pamiątkach bocheńskich raz jeszcze”.

\* **18 czerwca** zakończył się program pod nazwą „Już pływam”. Przez 10 tygodni 90 dzieci ze wszystkich Szkół Podstawowych funkcjonujących w gminie Łapanów (po 15 dzieci z każdej szkoły) brało udział w cotygodniowych zajęciach, które odbywały się na krytej pływalni w Proszówkach pod okiem wykwalifikowanych nauczycieli pływania. W programie uczestniczyły dzieci pochodzące z rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej. Koszt programu wyniósł 20 tys. zł, z czego 7.900 zł zrefundował Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego, pozostała część pokryta została z budżetu Gminy Łapanów.

\* **18 czerwca** w Nowym Wiśniczu odbyły się obchody 70 rocznicy Egzekucji Polskich Patriotów oraz 70 rocznicy II transportu więźniów do Oświęcimia.

\* **19 czerwca** roku sala balowa wiśnickiego Zamku zamieniła się na salę operową. Publiczność obejrzała sceniczne dzieło muzyczne pt. „Wesele Figara” według Wolfganga Amadeusza Mozarta. Na scenie wystąpili soliści i orkiestra Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia im. Władysława Żeleńskiego w Krakowie. Młodzieżowa Orkiestra wystąpiła pod batutą prof. Józefa Adama Piątek, a o przygotowanie muzyczne zadbała prof. Anna Szyniarowska. Natomiast nad inscenizacją oraz opracowaniem tekstów w języku polskim czuwała prof. Barbara Adamik.

\* **20 czerwca** w Nowym Sączu odbył się XXXIII Małopolski Festiwal Orkiestr Dętych Echo Trąbity 2010. Również orkiestry z terenu powiatu bocheńskiego zdobyły na nim

zaszczytne miejsca. W grupie orkiestr OSP II miejsce zajęła Orkiestra Dęta z Grobli. W grupie orkiestr działających przy domach kultury i stowarzyszeniach społeczno-kulturalnych I miejsce zajęła Orkiestra Dęta z Baczkowa. W grupie orkiestr parafialnych I miejsce przypadło Orkiestrze Dętej z Sobolowa, a w grupie orkiestr zakładowych I miejsce zdobyła Orkiestra Dęta Kopalni Soli z Bochni.

\* **21 czerwca** w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Bochni odbyło się spotkanie z Wiesławem Drabikiem – autorem kilkudziesięciu książeczek dla dzieci.

\* **22 czerwca** w Oratorium im. św. Kingi w Bochni zaprezentowały się dziewczęta z ogniska baletowego działającego przy Miejskim Domu Kultury. Po ich występie odbył się spektakl w reżyserii Piotra Majewskiego „Nocny autobus”.

\* By ułatwić petentom załatwianie spraw ewidencji działalności gospodarczej w Urzędzie Miasta Bochni została przeniesiona do pokoju nr 7 na parterze, wejście od strony holu urzędu.

\* Jeszcze w tym roku parafie w Łapczycy i Królówce będą miały nowych proboszczów. W Łapczycy księdza Józefa Pajora zastąpi ks. Marian Konwent, dotychczasowy proboszcz parafii w Śnietnicy, a w Królówce miejsce ks. Tadeusza Skury zajmie ks. Józef Janus z Woli Medrzechowskiej. Nowi proboszczowie otrzymali nominację 17 czerwca br. z rąk biskupa diecezjalnego Wiktora Skworca. Ksiądz Marian Konwent obejmie swoje obowiązki od 15 sierpnia, a ksiądz Józef Janus 10 lipca.

\* Gmina Łapanów złożyła 2 wnioski w celu pozyskania środków finansowych na modernizację boisk sportowych w ramach programu ogłoszonego przez Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego pod nazwą „Orlik Plus”. Jest to program polegający na dofinansowaniu remontów i modernizacji boisk sportowych zniszczonych przez powódź. Pierwszy ze złożonych projektów dotyczy boiska sportowego Naprzód Sobolów, drugi boiska sportowego LKS Piast Łapanów.

oprac. iwo, kaz, mto, Mirosław Drożdż

## REKLAMA

Firma KAMIENIARSKA

# Leonardo

- \* pomniki granitowe, marmurowe
- \* rzeźba w kamieniu
- \* liternictwo
- \* fotografia nagrobna (na kryształach i porcelanie)
- \* piwnice
- \* renowacje pomników
- \* galanteria nagrobna
- \* kostka granitowa
- \* kamień dla budownictwa
- \* posadzki
- \* portale kominkowe
- \* parapety, ogrodzenia i elewacje

**Bochnia, ul. Brodzińskiego 81**  
**tel. 665 718 839**



# Ciasno w przedszkolach

**Mimo, że od kilku lat w Bochni sukcesywnie wzrasta ilość miejsc w poszczególnych przedszkolach, wciąż jest ich za mało. W tym roku „z kwitkiem” odprawiono 53 dzieci.**

Na terenie miasta funkcjonuje 6 przedszkoli. Do Przedszkola nr 1 na osiedlu Niepodległości złożono 156 o przyjęcie dzieci. Przyjęto 127 osób. Do Przedszkola nr 2 również na osiedlu Niepodległości złożono 157 podań (120 osób przyjętych). Do Przedszkola nr 3 na ul. Kącik wpłynęły 123 podania (pozytywnie rozpatrzono 104). Do Przedszkola nr 4 przy pl. Okulickiego zgłoszono 175 podań (144 osoby przyjęte), do Przedszkola nr 5 wpłynęło 278 podań (przyjęto 213 dzieci, w tym 16 dwulatków), a do Przedszkola nr 6 na Murowiance 144 podania (pozytywnie rozpatrzono 143).

Z pozoru wydawałoby się, że miejsca w przedszkolach nie znalazło 182 dzieci – w sumie wpłynęły 1033 podania, a przyjęto 851 dzieci.

– Zgodnie z regulaminem rodzice dzieci mogą składać podania o przyjęcia dziecka w kilku przedszkolach, stąd wykazana liczba złożonych podań jest zawyżona. Ostateczna liczba dzieci nieprzyjętych do miejskich przedszkoli to 53 dzieci, w tym 27 3-latków i 26 4-latków – podaje Miejski Zespół Edukacji w Bochni.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom i potrzebom rodziców w Miejskim Przedszkolu nr 6 na Murowiance otwarty zostanie dodatkowy oddział dla 16 dzieci. Sukcesywnie od roku szkolnego 2008/2009 liczba miejsc w przedszkolach zwiększa się. W roku szkolnym 2008/2009 przybyło 125 miejsc, w roku szkolnym 2009/2010 – 46 miejsc, w roku szkolnym 2010/2011 będzie ich 16. Ponadto od 1 września 2008 roku dzieci 6-letnie przyjmowane są do oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych. W roku szkolnym 2008/2009 było ich 125, w roku szkolnym 2009/2010 – 117,

a w roku 2010/2011 naukę w budynkach szkół podstawowych rozpocznie 164 dzieci, w tym 35 dzieci 5-letnich.

Okazuje się jednak, że to wciąż mało. Z podobnym problemem borykają się niektóre gminy. Do przedszkola w Żegocinie nie przyjęto w tym roku 13 dzieci. W sumie uczęszcza do niego 66 przedszkolaków.

– Dwa lata temu otwarliśmy nowy oddział, jednak to wciąż za mało. Niestety, warunki w naszym przedszkolu nie pozwalają nam na otwarcie kolejnego oddziału – mówi dyrektor placówki Urszula Wiśniowska.

Również w Trzcinie brakowało miejsc dla dzieci. Aby rozwiązać ten problem od września uruchomiony będzie dodatkowy oddział. Ciasno jest też w gminie Drwinia.

– Mamy problemy w niektórych, nie we wszystkich przedszkolach, z przyjęciem wszystkich dzieci. problem dotyczy głównie 3 i 4-latków – stwierdza Stanisław Odrobina, pełniący obowiązki wójta gminy Drwinia.

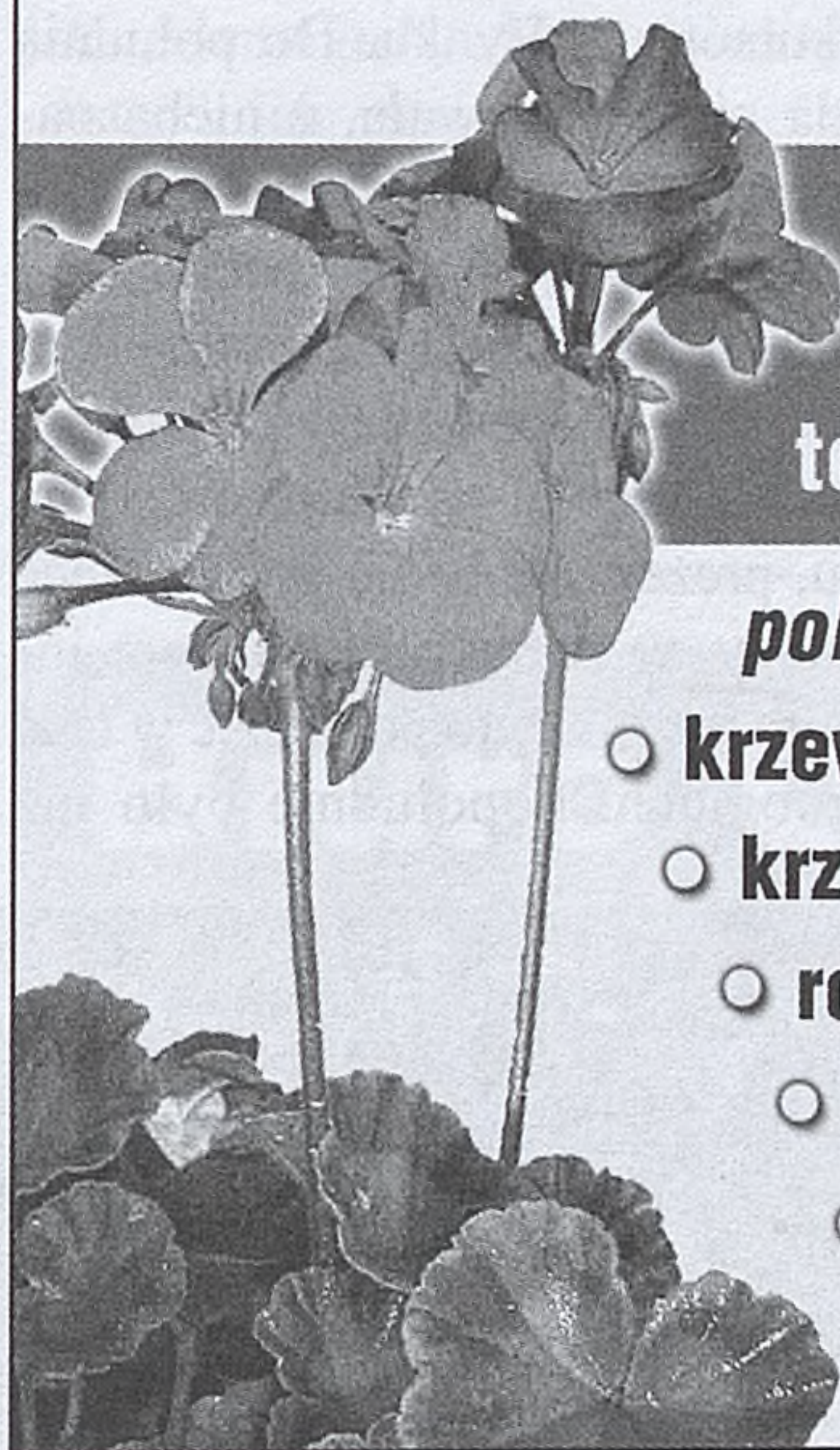
Problemu natomiast nie ma w gminie Rzezawa.

– Mamy bardzo dobrze rozbudowaną sieć przedszkoli. Oprócz publicznych przedszkoli funkcjonują u nas przedszkola prywatne, ochronki prowadzone przez siostry zakonne. Powiedziałbym wręcz, że mamy wolne miejsca – mówi Małgorzata Graczyk, kierowniczka Gminnego Zespołu Obsługi Szkół i Przedszkoli.

is

## REKLAMA

### SZKÓŁKA ROŚLIN OZDOBNYCH W KAMIONNEJ B.K. Białka



Kierlikówka 114

32-732 Kamionna

tel. 14/ 613 70 87, 668 40 41 46

#### polecamy:

- krzewy iglaste
- krzewy liściaste
- rośliny wrzosowate
- formy szczepione
- byliny
- kwiaty balkonowe i rabatowe

przy większych  
zakupach  
**TRANSPORT  
GRATIS!**

### Kompleksowe usługi brukarskie

telefon

**608 28 39 28**

*tanio i solidnie!*





Na scenie zespół BIG CYC

## Koncertowe Dni Bochni

Zabawy, konkursy, turniejowe zmagania, koncerty poważne i rozrywkowe – te i wiele innych atrakcji czekało na uczestników tegorocznych Dni Bochni (18–20 czerwca). Nawet deszczowa pogoda nie odstraszyła chętnych do skorzystania z licznej oferty przygotowanej z okazji święta miasta.

Dni Bochni zainaugurowano uroczystą Mszą świętą i koncertem w kościele pw. św. Pawła Apostoła, poświęconym pamięci ofiar, które zginęły w kwietniu w katastrofie pod Smoleńskiem. Koncert odbył się w piątek 18 czerwca. W programie znalazły się koncerty Jana Sebastiana Bacha, Mendelssohn sonata

organowa i Toccata d-moll J.S. Bacha. Wieczorem na dziedzińcu Muzeum słuchaczy swoim śpiewem oczarowała Lidia Jazgar wraz z zespołem Galicja.

Na sobotę zaplanowano cykl zabaw i konkursów na Rynku. Do południa pogoda nie dopisywała, z nieba padał deszcz. Później się rozpogodziło i rodzice z najmłodszymi pociechami mogli skorzystać z atrakcji wesołego miasteczka ulokowanego na placu Floris. Na scenie, znajdującej się na Rynku, prezentowały się sekcje tańca i karatecy, w pobliżu pod okiem instruktora można było pojeździć w tzw. alkogooglach. Popołudnie było już

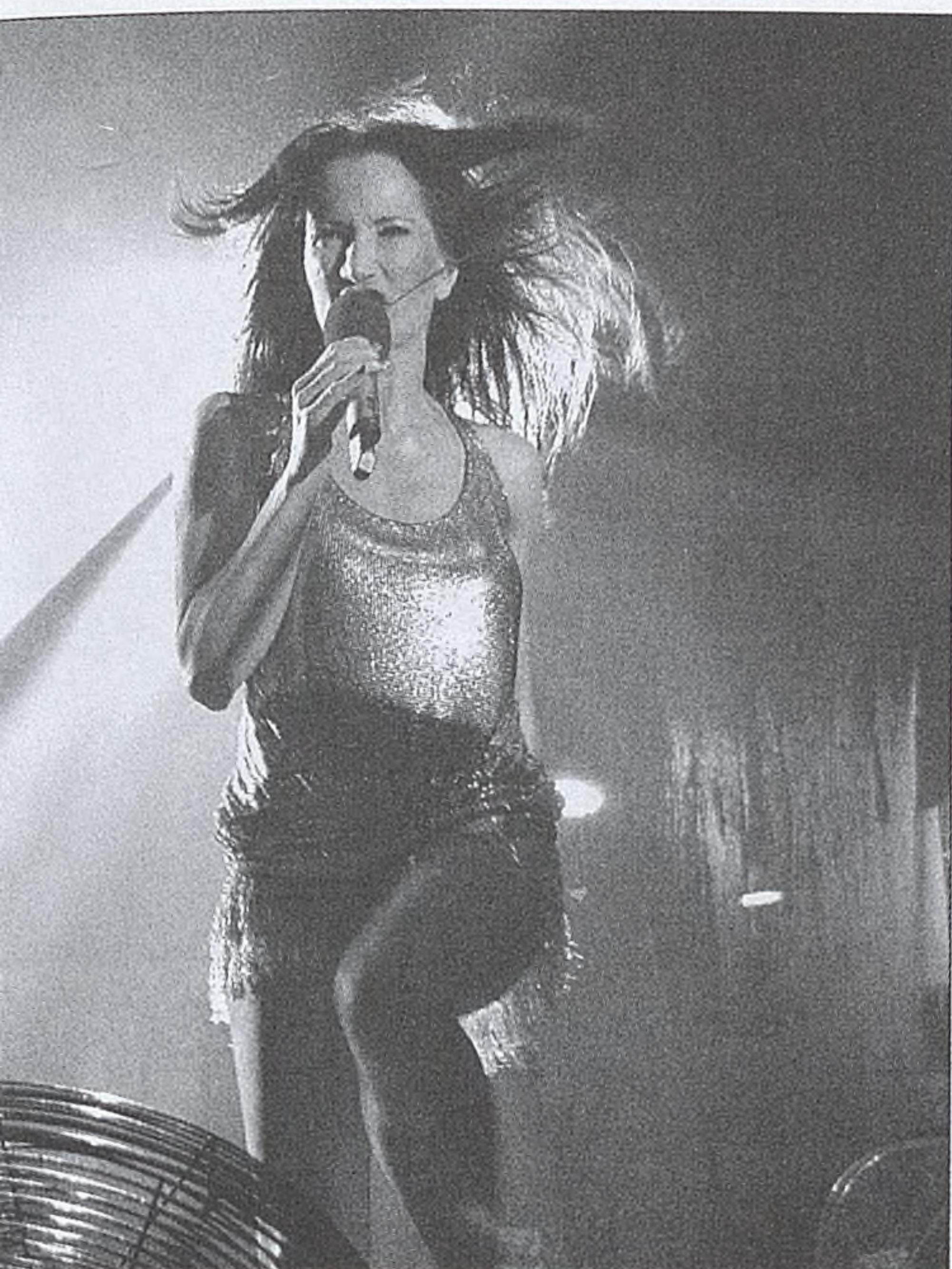
koncertowe. Zaprezentowały się takie zespoły jak: Stan Miłości i Zaufania, Jafia Namuel oraz Chee-psy. Na zakończenie – gwiazda wieczoru, czyli zespół BIG CYC. Lider grupy Krzysztof Skiba już od południa sprawdzał się w roli konferansjera. Publiczność tłumnie przybyła na koncert, oczekując dobrej zabawy i nie zawiodła się. Muzycy przez ponad półtorej godziny śpiewali swoje najlepsze kawałki, a wraz z nimi wszyscy, którzy przyszli na koncert. W repertuarze znalazły się m.in: *Berlin zachodni*, *Piosenka góralska*, *Facet to świnią*, *Makumba*, *Dres*, *Rudy się żeni*, *Babcia klozetowa*, czy *Moherowe berety*. Całość zakończyła *Ballada o smutnym skinie*.

Na niedzielne przedpołudnie zaplanowano wiele zabaw dla dzieci. Niestety, wszystko popsuka pogoda – deszcz padał z nieba nieustannie, na Rynek zawitało tylko kilkanaście osób. O godz. 16 rozpoczęła się biesiada historyczna. W główne role wcielili się bocheńscy urzędnicy. Później na scenie pojawiła się Grupa Kalczyński, Piotr Nalepa i Breakout Tour. Z uwagi na nieustający deszcz frekwencja była jednak znikoma. Publiczność zaczęła schodzić się na Rynek dopiero na koncert niedzielnej gwiazdy wieczoru – Justyny Steczkowskiej. Artystka dała świetne show i udowodniła, iż nieprzypadkowo zasługuje na miano jednej z najlepszych polskich piosenkarek. Niestety, nie obyło się bez przykrych incydentów, za które Justynę musiał przeproszać burmistrz miasta Bogdan Kostrukiewicz. Najpierw ktoś z publiczności krzyk-



Krzysztof Skiba wraz ze swoimi kolegami z zespołu dostarczył bocheńskiej publiczności sporą dawkę rozrywki...



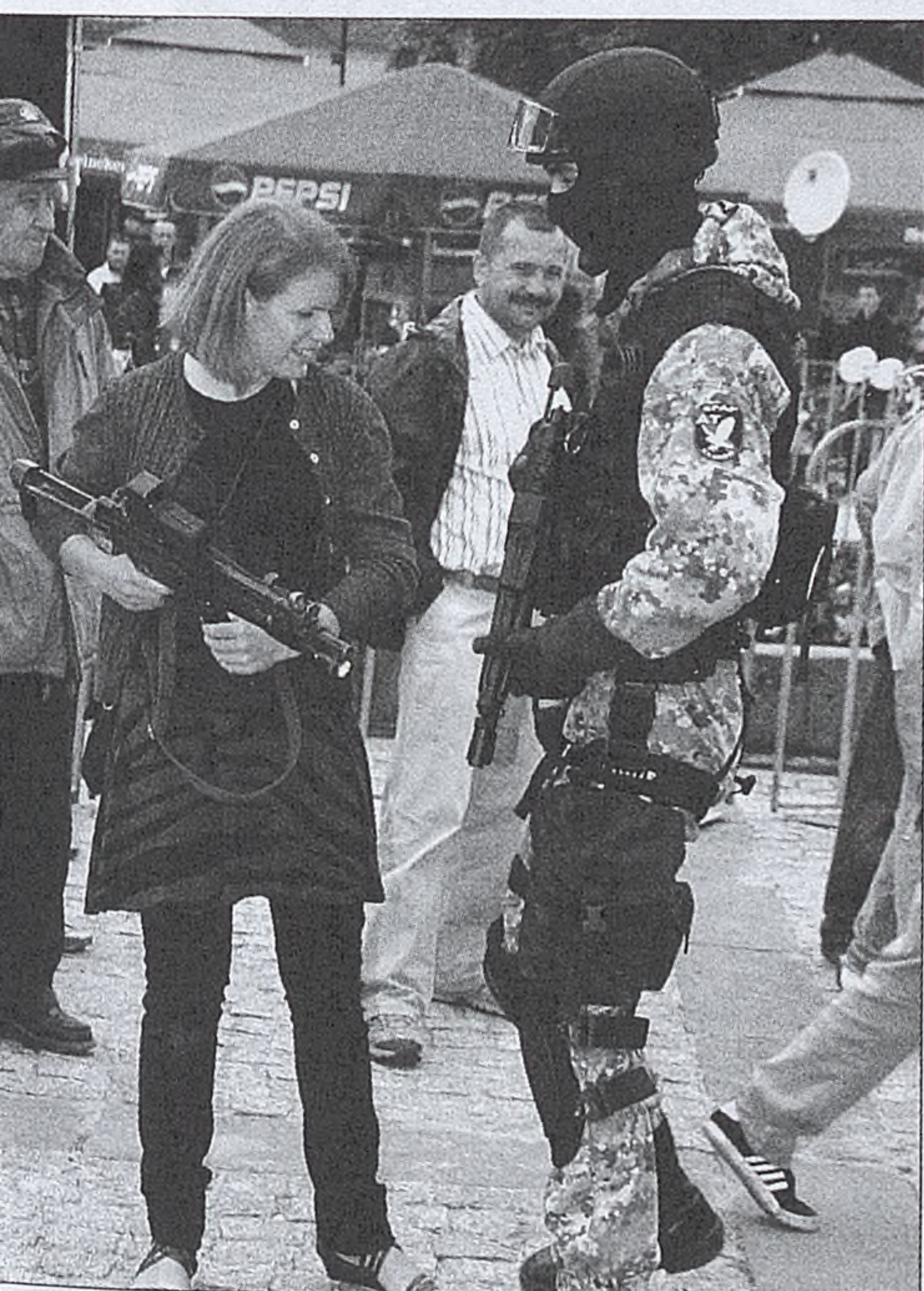


**W niedzielę zaśpiewała w Bochni Justyna Steczkowska**

nał w stronę piosenkarki: Pokaż d...! Justyna przerwała na chwilę koncert i zaapelowała o wzajemny szacunek. Później w jej stronę poleciały jajka. Na szczęście rzut był niecelny, niewiele osób go zauważyło.

Na zakończenie święta miasta tradycyjnie już na niebie rozbłysły sztuczne ognie.

is



**Ciekawostką tegorocznych Dni Bochni była także prezentacja wyposażenia specjalnej jednostki policyjnej SPAP**

# Lidia zaczarowała Bochnię

Zaczarowany wieczór, zaczarowane Muzeum, zaczarowana publiczność. Tak jednym zdaniem można opisać piątkowy koncert, którego główną gwiazdą była Lidia Jazgar wraz z zespołem Galicja. Spotkanie to było jednym z wydarzeń rozpoczynających Dni Bochni, jednocześnie wpisując się w projekt bocheńskiego Muzeum „Wirydarz pełen muzyki”.

Wszyscy zgromadzeni dali się oczarować łagodnemu brzemieniu muzyki, niebanalnym tekstom Norwida, Leśmiana, Stachury, a także Poświatowskiej, które znajdują się w repertuarze grupy Galicja. Lidia Jazgar swoim ciepłem i poczuciem humoru uwiodła publiczność, która dała się wciągnąć w muzyczny dialog klaszcząc, skandując i szepcząc słowa piosenek.

W czasie koncertu publiczność usłyszała te najbardziej znane utwory jak „Memento”, „Słowa (zaklęcia)”, „Jutro”, jak również te mniej znane pochodzące z najnowszej płyty zespołu. Na bis Lidia Jazgar zaśpiewała piosenkę, na którą wiele osób czekało cały wieczór – „Horyzont”.



Podczas tego wieczoru ujawniły się również pedagogiczne talenty artystki. Chcąc kształtować dobry gust muzyczny w młodym pokoleniu, piosenkarka podarowała dwie płyty najmłodszym uczestnikom koncertu.

Anna Rybka  
fot. Kornel Morajka

## REKLAMA

### Biuro Usług Rachunkowych

świadczenie kwalifikacyjne  
MF nr 7599/98

**Maria Holota**

**Oferujemy m.in.:**

prowadzenie ksiąg handlowych,  
podatkowych ksiąg przychodów  
i rozchodów, ryczałt  
obsługę kadrowo-płacową  
rozliczenia z ZUS i US

**Bochnia, ul. Karosek 27  
tel. 14/ 611 96 12**





**Na jubileuszowe spotkanie przybyło m.in. wielu byłych nauczycieli szkoły, absolwentów oraz przyjaciół bocheńskiej szkoły muzycznej**

## Podwójny jubileusz Szkoły Muzycznej

19 czerwca Państwowa Szkoła Muzyczna w Bochni świętowała podwójny jubileusz – 65. rocznicę założenia Szkoły Muzycznej przez prof. Jerzego Żurawlewa oraz 40. rocznicę działalności Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia.

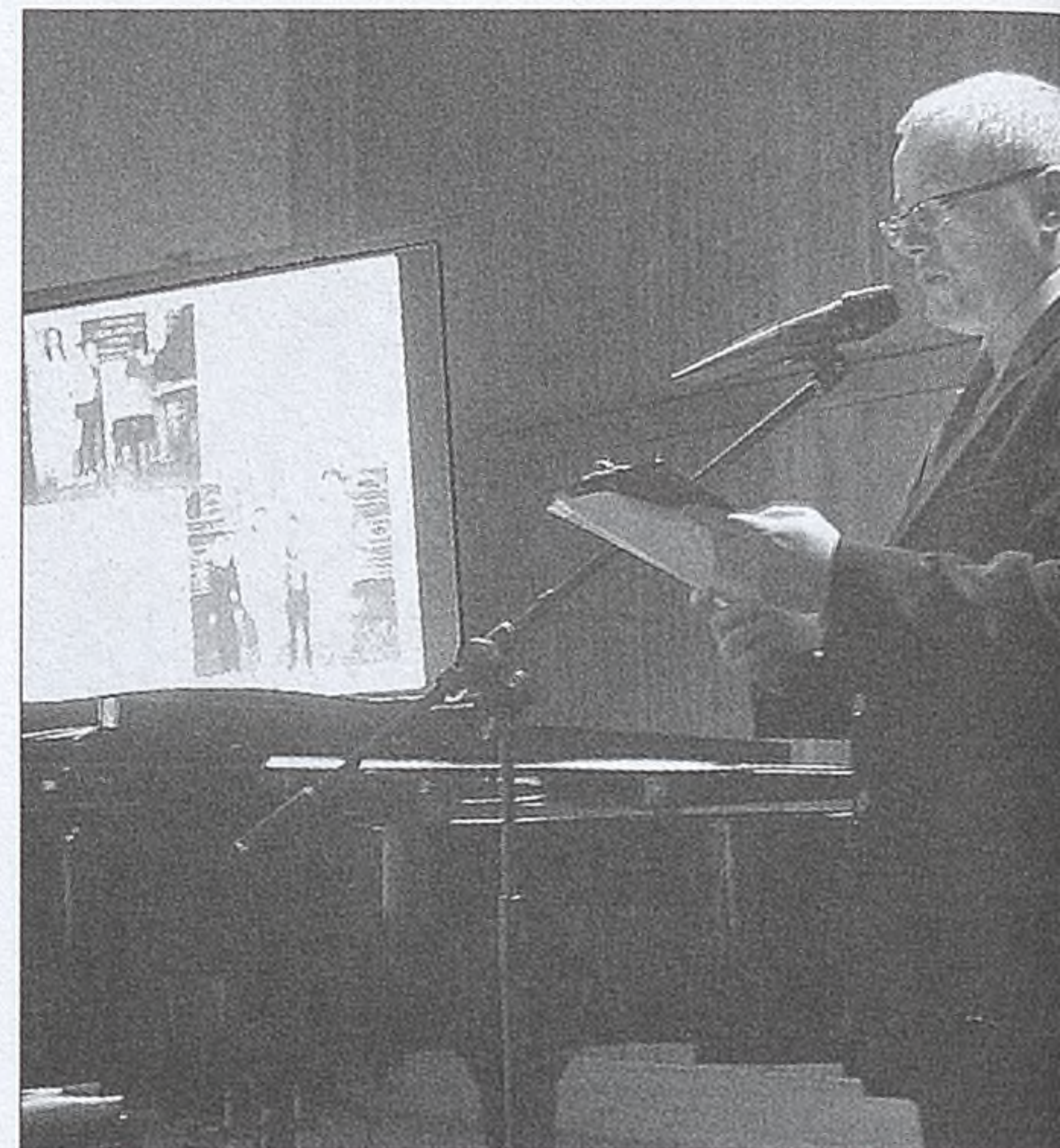
Uroczystą Mszę św. w Bazylice św. Mikołaja w Bochni poprzedził koncert uczniów, na który złożył się występ kwartetu klarnetowego, kwartetu saksofonowego, chóru i orkiestry smyczkowej. Po Mszy wszyscy przeszli do budynku Szkoły Muzycznej, gdzie rozpoczęły się główne uroczystości. Gościom przypomniano historię szkoły i sylwetkę patrona. Na zakończenie zebrani wysłuchali koncertu, w którym wystąpili: Andrzej Zając – klarnet Filharmonii Krakowskiej i Izabela Szymańska-Skrucka – fortepian, Marcin Klejdysz – skrzypek, założyciel i koncertmistrz Orkiestry Akademii Beethovenowskiej i Ireneusz Boczek – fortepian oraz Kwintet smyczkowy Camerata z Ukrainy. Na tę okazję Archiwum Państwowe w Bochni przygotowało wystawę oryginalnych dokumentów z początków działalności szkoły.

Początek szkoły muzycznej w Bochni sięga pierwszych lat powojennych. Założona została w 1945 roku przez światowej sławy pianistę

i inicjatora Konkursów Chopinowskich profesora Jerzego Żurawlewa.

Profesor Jerzy Żurawlew urodził w 1886r. w Rostowie nad Donem. Już w wieku 8 lat koncertował w Moskwie. Jako dziewiętnastoletni młodzieniec zaczął studia w Konserwatorium Warszawskim, które ukończył z odznaczeniem w roku 1913, uzyskując równocześnie nominację na profesora tej uczelni. Po rewolucji w 1917 roku J. Żurawlew z rodziną zamieszkał w Warszawie. Zajął się pracą pedagogiczną w Wyższej Szkole im. Chopina przy Warszawskim Towarzystwie Muzycznym, gdzie pracował aż do wybuchu II wojny światowej. Dziełem życia była inicjatywa organizacji Konkursów Chopinowskich – międzynarodowej, cyklicznej i wielkiej imprezy poświęconej muzyce Fryderyka Chopina. Po upadku powstania warszawskiego Żurawlew wraz z żoną znalazł się w obozie w Pruszkowie, później trafił do Bochni, gdzie w 1945 roku założył szkołę muzyczną. Zmarł w 1980 roku.

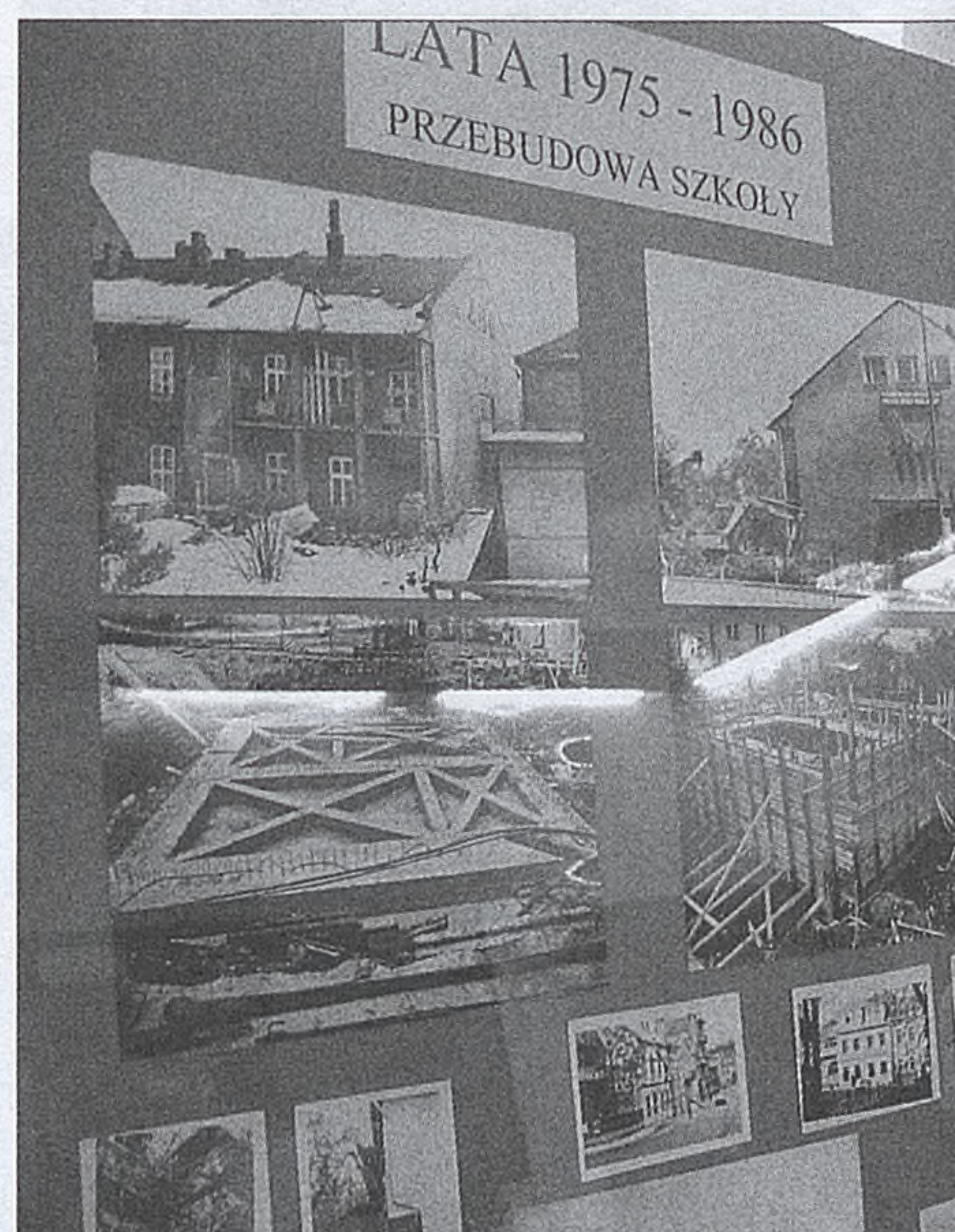
Początkowo nauczanie w Bochni odbywało się w mieszkaniu w Ośrodku Zdrowia przy ul. Kazimierza Wielkiego. W następnym roku profesor otrzymał mieszkanie przy ul. Solna Góra, a placówka nazwę Bocheńska Szkoła



**Imprezę poprowadził dyrektor placówki Krzysztof Krawczyk**

Muzyczna. Od 1946 roku do 1949 roku szkoła figurowała pod nazwą Niższa Szkoła Muzyczna Związku Powiatowego Samorządu Terytorialnego w Bochni. Pod koniec 1949 roku została przejęta na rzecz państwa i otrzymała nazwę Państwowa Szkoła Muzyczna w Bochni. W 1951 r. szkoła uległa likwidacji. W 1962 roku z inicjatywy społecznika i miłośnika muzyki Zdzisława Swałka szkoła odrodziła się w formie Społecznego Ogniska Muzycznego, przemianowanego później na Państwowe Ognisko Muzyczne. W 1970 roku Państwowe Ognisko Muzyczne zostało przemianowane na Państwową Szkołę Muzyczną I stopnia.

iś  
fot. Mateusz Borowiec



**Z okazji jubileuszu przygotowano także okolicznościową wystawę o historii szkoły muzycznej w Bochni**



Wspomnienie Krystyny Holoty (1930 – 2005)

# Była lekarzem z powołania

W tym roku minęła piąta rocznica śmierci Krystyny Holoty – lekarki, człowieka wielkiego serca, całkowicie oddanego swojej pracy i pacjentom. Pani Krystyna urodziła się w 1930 roku w Warszawie. Najwspanialsze młodościowe lata Jej życia przypadły na smutny okres II wojny światowej. Ból i cierpienie, które podczas okupacji było codziennością, zapewne wywarły na pani Krystynie ogromne wrażenie. To prawdopodobnie skłoniło Ją do tego, aby przez

resztę życia poświęcić się pomocy drugiemu człowiekowi. Zaczęła studiować na Akademii Medycznej w Warszawie. Po ukończeniu nauki rozpoczęła pracę w stołecznej służbie zdrowia (pracowała m.in. w Instytucie Gruźlicy). Gdy założyła rodzinę postanowiła osiedlić się w Bochni. Tutaj pani Krystyna zaczęła pracę w szpitalu, przychodni i w komisji ZUS. Była długolet-

nim kierownikiem bocheńskiej Poradni Chorób Płuc oraz ordynatorem Oddziału Pulmonologicznego szpitala w Bochni.

Swoją postawą, wiedzą i zaangażowaniem w pomoc bliźnim, zyskała sobie ogromną sympatię nie tylko wśród swoich koleżanek i kolegów z pracy, ale przede wszystkim wśród pacjentów. Do dzisiaj wielu z nich wspomina z sentymentem długie rozmowy z doktor Krystyną Holotą. Jej słowa otuchy, którymi obdarzała cierpiących, a niekiedy po prostu tylko – albo aż – samą Jej obecność przy łóżku chorego. Pani Krystyna nawet na emeryturze nie porzuciła swojego zawodu i jednocześnie pasji życia. Zawsze była gotowa do pomocy cierpiącemu człowiekowi. Przyjmowała pacjentów w prywatnych gabinetach w Łącku Górnej i w Bochni. Często jeździła także na wizyty domowe. Służyła ludziom aż do ostatnich dni swojego życia. W bocheńskiej służbie zdrowia przepracowała ponad 40 lat!

Dla upamiętnienia śp. Krystyny Holoty, na budynku Poradni Chorób Płuc przy ul. Kazimierza Wielkiego w Bochni umieszczono okolicznościową tablicę. Jej odsłonięcie i poświęcenie odbyło się 2 czerwca 2010 roku. Na uroczystość przybyło kilkadziesiąt osób – rodzina, przyjaciele, współpracownicy pani Krystyny, wreszcie Jej pacjenci i mieszkańcy Bochni, którzy niegdyś mieli okazję spotkać się z lekarką. Po poświęceniu tablicy przez ks. Mariusza Gródka – wikariusza parafii św. Mikołaja w Bochni, zebrani wspominali panią Krystynę oraz lata spędzone podczas wspólnej pracy.

(kaz)

fot. Tadeusz Olszewski





# Miasto zleciło odwierty

**Problematyka przeciwdziałania bezrobociu, informacja zarządu BKS na temat działalności klubu, kolejne przesunięcie środków z trasy KN-2, osuwisko na ul. Dębnik i przykry incydent na tegorocznych Dniach Bochni to tematy poruszane podczas sesji Rady Miasta Bochni, która odbyła się w czwartek 24 czerwca.**

## BEZROBOCIE I BKS

Jednym z głównych punktów obrad rady była problematyka bezrobocia. Pracownicy Powiatowego Urzędu Pracy przedstawili obszerną prezentację poświęconą temu zagadnieniu. Wskazywali m.in., iż bezrobocie na terenie powiatu bocheńskiego w ostatnim czasie wzrasta, pokazywali, jakimi instrumentami dysponuje Urząd w stosunku do bezrobotnych i pracodawców.

Sporo miejsca poświęcono działalności Bocheńskiego Klubu Sportowego. Członkowie zarządu Ireneusz Trojak i Jarosław Serwinowski mówili o problemach, z jakimi boryka się klub.

– *W momencie, kiedy przejęliśmy klub w 2008 roku jego zadłużenie sięgało 200 tys. zł. Obecnie jest to 60 tys. zł, a mamy nadzieję, że do końca roku będzie ono na poziomie zerowym* – mówił Ireneusz Trojak.

Priorytetem obecnych władz jest sport zawodowy. Aby był on na wysokim poziomie klub musi pozyskiwać sponsorów zewnętrznych. Ireneusz Trojak wskazywał, że o ile w 2006 r. dotacje z miasta stanowiły 75% budżetu klubu, to w chwili obecnej jest to jedynie 38%. Podał pod rozwagę rady możliwość zwiększenia środków finansowych na granty, z których mógłby korzystać klub. Rozmawiano także o kiepskiej w ostatnim czasie kondycji drużyny piłki nożnej. Na początku tej tury rozgrywek plany były bardzo ambitne, niektórzy mówili nawet nieśmiało o wejściu do III ligi. W chwili obecnej drużyna, jest na skraju spadku do V ligi. Wiceprezes BKS-u Jarosław Serwinowski nie potrafił wyjaśnić dlaczego tak się stało.

## KOLEJNE PIENIĄDZE ŚCIGAŃIĘTE Z KN-2

Rada po raz czwarty zdecydowała o ściąganiu pieniędzy z drogi KN-2. Mocą uchwały, przy 18 głosach „za” i 1 „wstrzymującym się” (Kazimierz Ścisło, Bochniacy dla Bochni) zdecydowano o zmniejszeniu budżetu na budowę II etapu KN-2 o 551 384 zł. Przypomnijmy, iż na realizację tej inwestycji zaplanowano w tegorocznym budżecie 4,7 mln zł. W styczniu 200 tys. zł przekazano do BZK na zakup dodatkowego autobusu, w lutym 570 tys. zł przeznaczono m.in. na doposażenie hali widowiskowo-sportowej, w marcu 258 tys. zł przeznaczono na wydatki związane z adaptacją budynku przy ul. Krzyżanowickiej na mieszkania socjalne. Tym razem 159 827 zł przeznaczone zostanie na budowę drogi pożarowej do Gimnazjum nr 2 na os. Niepodległości, 52 585 zł na kanalizację sanitarną ul. Myśliwskiej, 50 000 zł na przebudowę przepustu na potoku Buczkowskim, 30 000 zł na regulację rowu na ul. Krzeczowskiej oraz 258 972 zł na budowę wodociągu Kurów – Dubielice.

## MIESZKAŃCY UL. DĘBNIK PROSZĄ O POMOC

Po ulewnych deszczach na ul. Dębnik w Bochni uaktywniło się osuwisko. Od rana 5 czerwca jeden ze znajdujących się tu budynków powoli zaczął osuwać się w przepaść, aż w końcu runął. W budynku znajdowała się pracownia poligraficzna. Powolnemu procesowi osuwania budynku przyglądali się zaniepokojeni sąsiedzi. W pobliżu znajduje się kilkanaście domów. Zagrożona jest również droga.

Podczas sesji mieszkańcy ul. Dębnik zwrócili się do burmistrza i rad-

nych o pomoc w sprawie osuwiska, zagrażającego ich życiu i bezpieczeństwu. Domagali się przeprowadzenia dokładnych badań geologicznych i jeżeli zajdzie taka potrzeba przesunięcia istniejącej drogi, tak by była ona bezpieczna.

– *Jest wola mieszkańców, by odstąpić część swoich nieruchomości pod budowę takiej drogi. Prosimy aby rada zabezpieczyła środki na badania geologiczne i zabezpieczenie domów, które teraz znajdują się nad urwiskiem. Ludziom tym zostały przecież wydane pozwolenia na budowę. Nie każdy jest specjalistą i musi się znać na takich zapisach. Skoro jest pozwolenie, to znaczy, że nie powinno być niebezpieczeństwa* – mówiła jedna z mieszanek ulicy Dębnik, obecna na sesji.

Burmistrz poinformował, iż miasto zleciło wykonanie 7 odwiertów geodezyjno-inżynierskich w tym terenie.

– *Wyniki pozwolą na wstępną ocenę sytuacji i wytyczenie kierunku dalszych badań terenu pomiędzy ul. Dębnik, a ul. Strzelecką. Miasto stara się również o dofinansowanie przez wojewodę dalszych, bardzo kosztownych badań. Pozwoliłyby one precyzyjnie odpowiedzieć na pytanie, co się dzieje na tym wzgórzu. Każdy musi mieć świadomość, gdzie się buduje. Ja bym się nigdy tam nie budował* – powiedział Bogdan Kosturkiewicz.

Bardzo zdenerwowany odniósł się również do zarzutów, że nie zareagował odpowiednio, kiedy informowano go, iż w tym terenie dzieje się coś niepokojącego, a osuwisko się uaktywnia.

– *No rzeczywiście, miałem przyjść i zatrzymać ręką jak Superman tę skarpę...* – skomentował.

## PRZEPRASZAŁ ZA JAJKA

Burmistrz po raz kolejny przeproszał także za incydent, do którego doszło podczas koncertu Justyny Steczkowskiej na tegorocznych Dniach Bochni. Podczas niedzielnej imprezy najpierw ktoś z tłumu krzyknął „Pokaż d...!”, a potem w stronę artystki poleciały jajka. Gospodarz miasta zasugerował, iż sprawcą tego zdarzenia niekoniecznie musiał być mieszkaniec Bochni.

– *Przepraszamy, nawet jeśli nie wiemy, czy był to mieszkaniec Bochni, czy gminy Bochnia...* – powiedział do radnych.

iś



Doradzamy mieszkańcom Bochni

## Jak korzystać z karty z głową?

Czytelnikom „Ziemi Bocheńskiej” doradza Agnieszka Więcek – p.o. Kierownika Placówki Polbank EFG w Bochni.

**Najczęstsze pytanie zadawane przez naszych czytelników to: dlaczego karta kredytowa, a nie gotówka?**



Agnieszka Więcek  
p.o. Kierownika  
Placówki

Jest kilka głównych powodów, dla których korzystanie z plastikowego pieniądza jest dużo korzystniejsze od płacenia gotówką. Po pierwsze – bezpieczeństwo – korzystając z karty kredytowej, nie musimy obawiać się kradzieży gotówki. Kolejna kwestia to wygoda. Chyba każdemu z nas zdarzało się kalkulować przed urlopem, ile będziemy potrzebowali gotówki. Korzystanie z karty kredytowej eliminuje ten problem – cały czas mamy dostęp do bezpłatnego limitu kredytowego.

**No właśnie, powiedziała Pani, że limit jest bezpłatny...**

Zgadza się. Wiele osób obawia się karty kredytowej ze względu na koszty. Tymczasem dzięki karcie, możemy zwiększyć nasze oszczędności, a także zarabiać. Karty kredytowe Polbanku oferują 56-dniowy okres bezodsetkowy, w którym możemy korzystać z nich jak z nieoprocentowanego kredytu gotówkowego. Dodatkowo wszystkie karty kredytowe Polbanku oferują zwrot części wydatków. Na przykład, płacąc kartą Polbank-Era, otrzymujemy zwrot 1% płatności nią dokonanych. W ciągu roku możemy w ten sposób zaoszczędzić nawet 750 zł.

**Proszę jeszcze wyjaśnić, na czym polega okres bezodsetkowy.**

Najprościej wyjaśnić to na przykładzie. Załóżmy, że za pomocą karty robimy zakupy w ciągu jednego okresu rozliczeniowego obejmującego do 31 dni. Na koniec otrzymujemy szczegółowe zestawienie transakcji i mamy jeszcze 25 dni na spłatę zadłużenia. W sumie więc zyskujemy do 56 dni, w ciągu których korzystamy bezpłatnie z pieniędzy banku. W tym czasie pieniądze z wynagrodzenia możemy wpłacić np. na Konto Mocno Oszczędzające i zarabiać 5,5% na odsetkach. Wielu naszych Klientów tak właśnie robi.

**A jeżeli będziemy potrzebowali na spłatę więcej niż 56 dni?**

Większe zakupy, za które zapłacimy kartą kredytową, możemy rozłożyć na nieoprocentowane raty. Jedynym kosztem jest opłata za rozłożenie transakcji na 5, 10 lub 12 rat. Wynosi ona 5% wartości transakcji. Jeżeli np. rozłożymy zakupy na 12 rat, to otrzymamy jeden z najtańszych kredytów dostępnych obecnie na rynku. Powiedzmy, że kupiliśmy telewizor za 3 tys. zł. Wydatek, już po zakupie, możemy rozłożyć na 12 nieoprocentowanych rat miesięcznych po 262,50 zł każda.

**A co Pani osobiście radziłaby osobom, które chcą korzystać z karty kredytowej jak najbardziej efektywnie?**

Przede wszystkim należy pamiętać, żeby nadmiernie się nie zadłużać. Korzystajmy z limitu na karcie tylko w takim zakresie, w jakim jesteśmy w stanie go spłacić. Dlaczego? Bo jeśli nie uregulujemy w wymaganym przez bank terminie całości zadłużenia – bank naliczy odsetki jak za zwykły kredyt i to za całe zadłużenie. Korzystanie z takiej formy kredytu lepiej zostawić sobie jako wyjście awaryjne, gdyż lepiej unikać niepotrzebnego ponoszenia dodatkowych kosztów.

**Tylko jak to zrobić?**

Najlepiej spłacić od razu całą kwotę bieżącego zadłużenia wskazaną na wyciągu. Jeśli mamy kartę i konto w jednym banku, możemy np. zlecić automatyczną spłatę karty z naszego rachunku, pamiętając oczywiście o zapewnieniu na nim odpowiednich środków. W takim wypadku nie zostaną naliczone żadne odsetki, a korzystanie z karty kredytowej będzie całkowicie darmowe. Jeśli to niemożliwe – warto spłacić przynajmniej kwotę minimalną wynoszącą 3% bieżącego zadłużenia, ale nie mniej niż 30 zł. Radziłabym jednak mimo wszystko postarać się spłacić kwotę wyższą od minimalnej. Zadłużenie będzie wtedy spłacane w następującej kolejności: należne opłaty i prowizje, odsetki, wymagana rata kredytu ratalnego w karcie, zadłużenia z ty-

tułu dokonanych transakcji gotówkowych, zadłużenie z tytułu dokonanych transakcji bezgotówkowych. Powinniśmy pamiętać, aby karta nie była dla nas źródłem zbędnych kosztów.

**Powiedziała już Pani, że korzystanie z karty jest źródłem oszczędności, a nie kosztów. Sporo osób obawia się też o bezpieczeństwo płatności.**

Z całą odpowiedzialnością mogę powiedzieć, że karta kredytowa to najbezpieczniejsza forma płatności. Jeżeli zgubimy kartę lub zostanie nam skradziona – możemy ją zastrzec. Co więcej, Polbank przejmuje odpowiedzialność za wszystkie nieuprawnione transakcje, także te przed zastrzeżeniem karty. Jeżeli ktoś nam ukradnie kartę i zapłaci nią, zanim zostanie zablokowana – nie zostaniemy obciążeni kosztem tej transakcji. Kolejny element bezpieczeństwa to serwis SMS – we wszystkich kartach Polbanku możemy liczyć na potwierdzenie SMS-owe po dokonaniu każdej transakcji. Dzięki temu możemy jeszcze łatwiej kontrolować korzystanie z karty.

**Jakie usługi dodatkowe oferują karty kredytowe Polbanku?**

Na przykład dzięki wspomnianemu serwisowi SMS możemy dostać informację o nadchodzącym terminie spłaty zadłużenia. Poza tym każdy posiadacz karty w Polbanku objęty jest ubezpieczeniem na życie oraz od trwałej niezdolności do pracy. Nowatorską usługą jest pakiet assistance. To dodatkowe ubezpieczenie, które może okazać się bardzo przydatne w najmniej oczekiwanym momencie. Pakiet assistance chroni przed skutkami wypadków losowych, kradzieży z włamaniem, awarii samochodu czy sprzętu RTV/AGD. Ubezpieczyciel pokrywa koszty wizyty specjalisty, naprawy, pomocy prawnej itp. W ramach pakietu możemy np. wezwać w nocy lekarza, zamówić holowanie samochodu lub serwis do komputera. Koszt całego pakietu to, w zależności od karty, tylko 1 lub 2 zł miesięcznie.

**Zbliża się okres urlopów. Czy korzystanie z karty kredytowej za granicą to dobry pomysł?**

Polecam zabranie karty kredytowej na urlop każdemu, kto chce uniknąć nieprzyjemnych niespodzianek. Karty kredytowe Polbanku doskonale sprawdzają się podczas płatności w obcej walucie. Jako jedyni na rynku stosujemy bezpośrednie przewalutowanie transakcji oraz nie pobieramy za nie żadnych prowizji. Oznacza to, że nasz rachunek w złotówkach będzie równy transakcji w walucie po oficjalnym kursie organizacji płatniczej z tego dnia. Jest to dużo pewniejsze niż korzystanie z usług nieznanego kantoru w miejscowości turystycznej. Także pewniejsza i bezpieczniejsza będzie wypłata gotówki w bankomacie niż wymiana waluty. Nie zostaniemy zaskoczeni kursem wymiany, a banknoty będą pochodziły z pewnego źródła.

**Czasami jednak potrzebna jest gotówka. Musimy więc nosić w portfelu też kartę debetową?**

Nie, jeżeli posiadamy kartę kredytową oraz konto osobiste w Polbanku. Nasze karty to połączenie karty kredytowej i debetowej na jednym plastiku. Płacąc za zakupy, korzystamy z limitu kredytowego, natomiast wypłacając gotówkę w bankomatach Polbanku oraz sieci Euronet, mamy możliwość skorzystania z limitu kredytowego lub z wypłaty z konta osobistego. Przy niewielkich płatnościach alternatywą dla gotówki jest mini-karta Era PayPass™. To karta do płatności zbliżeniowych w formie naklejki na telefon. Większość z nas nosi komórkę w kieszeni, więc dzięki minikarcie nie musimy już przy każdym zakupie sięgać po portfel.

**Co muszę więc zrobić, aby dostać kartę Polbanku?**

Wystarczy odwiedzić najbliższą placówkę, np. w Bochni przy ul. Wolnica 2, złożyć wniosek...

**...i czekać, aż karta przyjdzie pocztą.**

Ależ skąd! W Polbanku karty wydajemy na miejscu, w placówce. Są to karty w pełni spersonalizowane, czyli z imieniem i nazwiskiem Klienta, a nie na okaziciela. To wciąż jeszcze nowość na rynku, gdyż w większości banków nadal trzeba czekać na wysyłkę karty pocztą. Dzięki naszej usłudze od razu po decyzji kredytowej Klient otrzyma kartę, z której może korzystać.

Bochnia  
ul. Wolnica 2  
tel.: 22 651 27 51



**Polbank EFG**

po prostu po ludzku



# Powódź – smutne podsumowanie

W dniu 23 czerwca w Siedlcu odbyła się I część sesji Rady Gminy Bochnia, w trakcie której podsumowano bilans kataklizmu powodzi i osuwisk, które dotknęły bocheńską gminę.

Na posiedzeniu wójt Jerzy Lysy poinformował, że łączne straty w mieniu komunalnym, zweryfikowane przez komisję wojewody małopolskiego, wyniosły ok. 15 mln zł. Zniszczeniu uległo: 58 km dróg gminnych, 3 mosty, 10 przepustów, 2 mosty wiszące na Rabie, 1 stacja uzdatniania wody, 5 oczyszczalni ścieków (najbardziej ucierpiała oczyszczalnia w Damienicach, która została kompletnie zatopiona). Uszkodzone zostało także: 6 budynków szkolnych, 2 przedszkola, 4 ośrodki zdrowia, 5 obiektów sportowych – głównie boiska, 6 budynków zarządzanych przez GCKCZiS. Totalnej degradacji uległo ok. 60 km rowów odwadniających. Zniszczeniu uległo około 50 mb wałów ochronnych przy Rabie w prawobrzeżnej części Proszówek (na Ispach). Zalanych i podtopionych zostało 1500 budynków mieszkalnych.

W akcji powodziowej uczestniczyło 257 strażaków z 15 jednostek OSP, którzy przepracowali ponad 12 tys. roboczogodzin. W trakcie powodzi ewakuowanych zostało 17 mieszkańców, głównie kobiet i dzieci.

W kilku miejscowościach powódź powtarzała się dwa razy. Uaktywniły się osuwiska a efektem tego kataklizmu jest zagrożonych ok. 25 budynków mieszkalnych, z których aż 10 nie nadaje się do użytkowania (Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego wydał taką decyzję administracyjną z rygiem natychmiastowej wykonalności).

Niezwłocznie po ustąpieniu wody powodziowej wójt powołał zespoły robocze szacujące w terenie wielkość szkód. Na podstawie ich pracy powstało 830 protokołów o zasiłki pieniężne opiewające na łączną kwotę 2 mln 44 tys. zł.

– *Niestety dokumenty te „za biurka” zostały zweryfikowane „in minus” przez wojewódzkich urzędników. W efekcie – na zasiłki przekazano połowę niższą kwotę niż wnioskowaliśmy pierwotnie tj. 1 mln 292 tys. zł. W najbardziej drastycz-*

*nych przypadkach poleciłem na własną odpowiedzialność dołożyć z budżetu gminy dodatkowe pieniądze. Przykre jest to, że premier w czasie swoich wizyt w okresie kampanii prezydenckiej, używał sformułowania, że zasiłki wynosić będą po 6 tys. zł dla każdego mieszkańca poszkodowanego przez powódź.*

*W rzeczywistości administracja rządowa wprowadziła wewnętrzne obstrzeżenia a na koniec arbitralnie wykreślono jeszcze część z tej kwoty – mówi Jerzy Lysy, wójt gminy Bochnia.*

W gminie uruchomiono punkt konsultacyjny, w którym urzędnicy pomagają mieszkańcom przygotowywać wnioski o dodatkową formę pomocy – zasiłki do 20 tys. zł (sporządzono łącznie 149 wniosków na łączną kwotę 2 mln 390 tys. zł). Z trzeciej obiecannej formy wsparcia – zasiłku do 100 tys. zł zamierza skorzystać 38 osób, które złożyły wnioski na łączną kwotę 3 mln 18 tys. zł.

– *Szacujemy, że straty w mieniu prywatnym wyniosły około 18 mln zł. To wartość łączna strat w budynkach, utraconego sprzętu AGD i narzędzi, pojazdów a także zniszczeń w uprawach rolnych – dodaje bocheński wójt.*

Wójt poinformował, że wszystkie osoby dotknięte powodzią będą zwolnione z zapłaty podatku.

## Czy szkoda sprzedawać Florianą?

Na ostatnim posiedzeniu samorządu gminy Bochnia radni debatowali nad zaskakującym wnioskiem wójta aby... sprzedać niedawno zakupiony budynek byłego hotelu Florian.

– *Serce mi krwawi ale zmuszeni jesteśmy pilnie szukać pieniędzy na naprawę ogromnych zniszczeń w mieniu komunalnym, które wywołała ostatnia powódź. Z budynkiem przy ulicy Galasa wiązaliśmy rozliczne plany – miała tam być nowa siedziba urzędu gminy oraz kilku jednostek organizacyjnych (GCKCZiS, GZOSiP i GOPS).*

Nieruchomość udało się gminie zakupić w niezwykle atrakcyjnej cenie 2 mln 830 tys. zł. Jest to 5 – kondygnacyjny obiekt o powierzchni użytkowej ok. 4000 m<sup>2</sup> i kubaturze ponad 11 m<sup>3</sup> wraz z blisko 0,5 ha działką.

– *Wycena rzeczoznawcy była ok. 2,5 razy wyższa. Niestety okazało się, że pomoc rządowa dla gminy na naprawę infrastruktury wyniosła zaledwie 2 mln zł. Musimy szukać jeszcze 13 mln zł ale nie chcemy*

*zadłużać budżetu, mimo, iż formalnie istnieją takie możliwości. Obecnie gminne zadłużenie wynosi ok. 25% podczas, gdy ustawa dopuszcza 60% – wyjaśniał na sesji Jerzy Lysy, wójt gminy Bochnia.*

Sama akcja powodziowa kosztowała 1 mln zł, ale na ten cel gmina zmuszona była zaciągnąć kredyt w wysokości 1 mln zł.

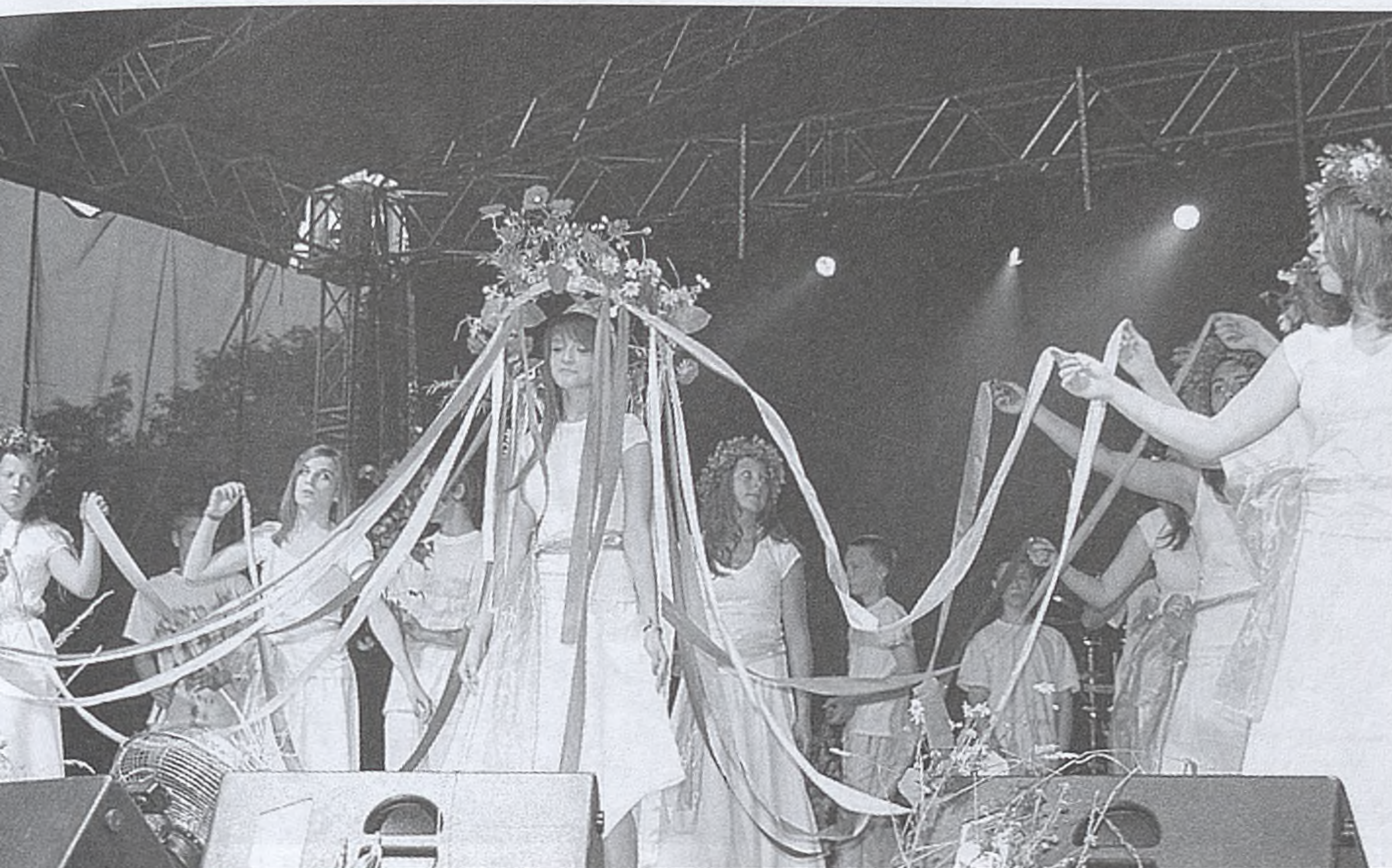
– *Uważam, że nie można prowadzić polityki bezkrytycznego zadłużania gminy szczególnie, gdy będą potrzebne środki umożliwiające pozyskiwanie funduszy unijnych na wiele potrzebnych inwestycji – powiedział bocheński wójt.*

Radni przy jednym głosie sprzeciwu i wstrzymującym się zaakceptowali wniosek wójta. Budynek zostanie sprzedany w formie otwartego przetargu licytacyjnego a cena wywoławcza wyniesie 8,5 mln zł.

– *Bulwersuje mnie jeszcze fakt, że najbardziej naszą decyzję krytykują osoby, które jeszcze do niedawna totalnie były przeciwne zakupowi budynku – dodaje wójt.*

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Bochnia





## Koncert dla powodzian

Organizowane co roku Wianki Świętojańskie w Siedlcu tym razem przybrały nieco inny wymiar. Impreza odbyła się 27 czerwca, tradycyjnie już w pobliżu Zespołu Szkół Gminnych. Nie było jednak sztucznych ogni, a część artystyczna została znacznie okrojona. Przyczyną takich zmian jest majowa powódź, która dotknęła tereny gminy Bochnia. Tegoroczne wianki miały charakter charytatywnego kon-

certu, w trakcie którego kwestowano na rzecz powodzian.

Najpierw na scenie zaprezentowali się laureaci Przeglądu Młodych Talentów gminy Bochnia. Później publiczność mogła wysłuchać koncertu Orkiestry Dętej z Baczkowa oraz zobaczyć występ zespołu Siedlecanie.

Proboszcz parafii Chełm ks. Marek Krupa oraz gospodarz gminy Jerzy Lysy zwrócili się do zgromadzonej bar-



dzo licznie publiczności z podziękowaniem za pomoc w walce z powodzią.

– Tego koncertu miało nie być. Uznaliśmy jednak wspólnie, że należy się on przede wszystkim strażakom, tym z ochotniczych straży pożarnych jak i straży zawodowej, którzy celująco zdali egzamin bojowy. Koncert należy się także wszystkim poszkodowanym jako symbol naszego braterstwa i wspólnoty z osobami potrzebującymi pomocy. Mogą na nas polegać – powiedział Jerzy Lysy.

Tradycyjnie już zaprezentowano widowisko plenerowe Pieśń Świętojańska o Sobótce. Na zakończenie na scenie wystąpił Krzysztof Krawczyk. Porwał do zabawy całą widownię. Publiczność śpiewała wraz z nim najbardziej znane przeboje (m.in. *Bo jesteś ty, Chciałbym być, Jak minął dzień, Mój przyjacielu, Parostatek, Tylko ty, tylko ja, Zatańczysz ze mną*), śmiała się z opowiadanych historyjek, a na zakończenie wszyscy zaśpiewali piosenkę „Abba Ojciec”.

Uczestnicy zabawy mogli również zakupić wianki, przygotowane przez poszczególne świetlice. Dochód ze sprzedaży przeznaczony zostanie na pomoc powodzianom.

iś



Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Bochnia



# Złote gody z medalami

Były kwiaty, gratulacje, medale od prezydenta Rzeczypospolitej, garść wspomnień, lampka szampana – w taki sposób 22 czerwca samorząd Rzezawy uhonorował pary, które w tym roku obchodziły złote gody. Tradycyjnie już gościny udzielili wszystkim Grażyna i Andrzej Budysiewie, właściciele restauracji Magnolia w Łazach.

Uroczystość pięćdziesięciolecia par małżeńskich z gminy Rzezawa rozpoczął Marsz Mendelssonna, a następnie kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Zofia Mularz powitała jubilatów, ich rodziny i zaproszonych gości. Gratulacje jubilatów złożył wójt Józef Słonina.

– *Dziękuję Wam za lata wyrzeczeń, za to, że umieliście wychować kolejne pokolenia gminy i kraju, że sami przyczyniliście się do jej rozwoju. Ponad pięćdziesiąt lat budowania ogniska domowego. Chwile dobre i złe, dni pełne uśmiechu i pełne łez. Wspólny dom, rodzina, dzieci i wnuki. Czy było łatwo? Na pewno nie. Wszystkie te przeżycia, radości i smutki, troski i obowiązki związały Was jeszcze bardziej* – podkreślił wójt.

Jubilaci zostali udekorowani medalami przyznanymi przez Prezydenta. Dekoracji dokonał wójt Józef Słonina. W tym roku złote gody świętowali: Helena i Franciszek Gawor, Emilia i Józef Wojcieszek, Emilia i Jan Gawłowicz,



**Państwo Magdalena i Adam Lis, świętujący 55-lecie pożycia małżeńskiego. Wyrośnienie wręcza im wójt gminy Józef Słonina w towarzystwie kierowniczki Urzędu Stanu Cywilnego Zofii Mularz**

Genowefa i Stanisław Rachfał, Maria i Tadeusz Linca, Genowefa i Józef Biernat, Janina i Julian Taźbirek, Henryka i Jan Baja, Genowefa i Stanisław Frączek, Zofia i Franciszek Rydz, Zofia i Ludwik Nalepka, Aniela i Władysław Piszczek, Czesława i Marian Zięba, Teresa i Władysław Paruch, Michalina i Stanisław Jeziorek, Janina i Tadeusz Kutyba, Danuta i Andrzej Smoleń, Zofia i Wilhelm Rudnik, Helena i Zbigniew Nowak oraz Stefania i Adam Filipek.

Wśród obchodzących złote gody znalazła się również para, która ma za sobą 55 lat małżeństwa. To państwo Magdalena i Adam Lisowie.

Kwiaty i okolicznościowe adresy wręczali zastępcy przewodniczące-

go Rady Gminy Ewa Kociołek oraz Józef Spisak. Do życzeń dołączył się obecny na uroczystości wicestarosta bocheński Tomasz Całka.

Prostą i skuteczną receptę na długoletnie pożycie zdradził pan Adam Lis z Dąbrówki obchodzący wraz z żoną Magdaleną jubileusz: – *Zgoda, zrozumienie, czasem trzeba ustąpić, nawet kiedy człowiek ma rację. Jak wiadomo małżeństwo to jeden wielki kompromis.*

Specjalny program artystyczny dla jubilatów przygotowały z Joanną Chołda dzieci z świetlicy w Okulicach. Spotkanie zakończył poczęstunek, który był okazją do rozmów i wspomnień, w czasie których przygrywał zespół MdM-Band.

Jan Paruch



Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Rzezawa



## W Dziecięcej Krainie

W Publicznej Szkole Podstawowej w Rajbrocie zakończyła się realizacja II etapu projektu edukacyjnego „Pierwsze uczniowskie doświadczenia drogą do wiedzy”. Projekt ten współfinansowany jest przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Podczas występu pt. „W Dziecięcej Krainie” uczniowie w wykonanych przez siebie i rodziców strojach wcielali się w różne postaci ze znanych sobie bajek. Trzon inscenizacji oparty został na motywach opowiadań z książki „Nasza mama czarodziejka”. Oprócz umiejętności aktorskich dzieci zaprezentowały również swoje zdolności muzyczne, krótko opowiedziały o swoich ulubionych zajęciach oraz przedstawiły scenkę dotyczącą właściwego zachowania się podczas zabaw z rówieśnikami. Na koniec wójt wręczył symboliczny „klucz” nauczycielowi, który od września będzie realizował III etap projektu z kolejnymi pierwszoklasistami.

## Zebrania wiejskie

W dniu 31 maja i 1 czerwca we wszystkich miejscowościach na terenie gminy odbyły się w trybie pilnym zebrania wiejskie zwołane przez sołtysów i wójta Tadeusza Klimka celem przekazania najistotniejszych informacji odnośnie zgłaszania szkód powodziowych i samej sytuacji powodziowej. Wójt poinformował zebranych o możliwości pomocy finansowej

6 tys. zł, 20 tys. zł oraz 100 tys. zł. Zwrócono też uwagę na powstające na naszym terenie nowe osuwiska. Wszystkie szkody zostały zinwentaryzowane, opisane przez Komisje gminne i przekazane do dalszego toku załatwiania wg kompetencji.

Następnie mieszkańcy zgłaszali dodatkowo szkody wyrządzone przez powódź w swoich gospodarstwach.

## Inwestycji drogowych ciąg dalszy

Zakończono remont kolejnych dróg na terenie gminy Lipnica Murowana. Tym razem zmodernizowano drogi „Do Kantorczyka” i „Wysoki Dział” (na zdjęciu) w Lipnicy Górnej oraz w Rajbrocie „Fielków” i „Ślęciny”.

– Te systematyczne przedsięwzięcia drogowe na terenie naszej gminy znacznie przyczynią się do poprawy warunków i jakości życia mieszkańców, a przede wszystkim mają wpływ na zwiększenie ich bezpieczeństwa – mówi wójt gminy Tadeusz Klimek.



## I Piłkarski Turniej Oldbojów o Puchar Wójta Gminy

W sobotnie popołudnie 5 czerwca na terenie kompleksu sportowego „Moje Boisko – Orlik 2012” w Rajbrocie odbył się I Piłkarski Turniej Oldbojów zorganizowany przez wójta gminy Lipnica Murowana Tadeusza Klimka.

W zmaganiach wzięły udział drużyny oldbojów: Trzciana 2000, Beskid Żegocina, Iwa Iwkowa, oraz LZS „Macierz” Lipnica Murowana. Drużyny walczyły o Puchar Wójta Gminy Lipnica Murowana Tadeusza Klimka.

Pierwsze miejsce zdobyła drużyna Trzciana 2000, a kolejne zajęły Beskid Żegocina, Iwa Iwkowa, oraz LZS „Macierz” Lipnica Murowana. Nad prawidłowym przebiegiem turnieju czuwali – Paweł Rajca oraz Bartłomiej Lech – sędziowie z bocheńskiego Podokręgu Piłki Nożnej.



Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Lipnica Murowana





## Sztandar na 135-lecie szkoły

Kierlikówka to jedna z mniejszych miejscowości na terenie powiatu bocheńskiego, ale za to może się pochwalić jedną z najstarszych szkół w okolicy. 6 czerwca, utworzona w 1875 roku szkoła, świętowała piękny jubileusz 135-lecia istnienia i z tej okazji otrzymała sztandar.

Jubileuszowe uroczystości składały się z dwóch części. Pierwsza miała miejsce w kierlikowskim kościele parafialnym, gdzie została odprawiona koncelebrowana Msza święta, podczas której sztandar poświęcił ks. prałat Zbigniew Kras z Lipnicy Murowanej. Podczas nabożeństwa uczniowie złożyli na sztandar uroczyste ślubowania. W kościele przypomniano również życiorys i zasługi patrona szkoły, którym jest emisariusz Edward Dembowski. O jego życiu i działalności opowiedział podczas homilii ks. dr Piotr Jamioł – wykładowca historii Papieskiego Uniwersytetu Jana Pawła II. Druga część uroczystości miała miejsce na przyszkolnym boisku. Licznie przybyli goście, ze starostą bocheńskim Jackiem Pajakiem i wójtem gminy Trzciana Józefem Nowakiem na

czele obejrzeli urozmaicony program artystyczny w wykonaniu uczniów, którzy nie tylko przypomnieli patrona szkoły, ale także zaprezentowali swoje umiejętności wokalne i taneczne. O długiej już historii szkoły i jej najważniejszych osiągnięciach w ostatnich latach mówiła dyrektorka placówki – Izabela Sroka. Ona też podziękowała wszystkim, którzy przyczynili się do ufundowania sztandaru i zorganizowania wspaniałych uroczystości jubileuszowych.

Wręczenie sztandaru otworzyło kolejny okres w historii kierlikowskiej szkoły. Wszyscy wierzą, że będzie to okres pomyślny, bowiem szkoła odgrywa w tej miejscowości bardzo ważną rolę, nie tylko edukacyjną, ale także kulturotwórczą i integracyjną. Kościół, szkoła, do której uczęszczają także dzieci z sąsiednich miejscowości: Ujazdu, Rdzawy i części Łątki Dolnej oraz ochotnicza straż pożarna – to jedyne trzy instytucje, które aktywnie tworzą dzień dzisiejszy miejscowości.

tols

## XI Festiwal Piosenki Dziecięcej

Gminny Festiwal Piosenki Dziecięcej „Ja po prostu mam talent”, wymyślony przez nauczycieli Publicznej Szkoły Podstawowej w Łącku Dolnym i corocznie organizowany przy współpracy z radą rodziców i radą sołecką, niezmiennie cieszy się dużym zainteresowaniem.

Dzięki hojnemu wsparciu sponsorów laureaci konkursu otrzymują zawsze bardzo atrakcyjne nagrody. Tak też było 19 czerwca, podczas jedenastej już edycji tej imprezy, której celem jest wyłanianie utalentowanych, młodych piosenkarzy i integracja łąckiej społeczności.

W tym roku jury, które pracowało w składzie: Stanisław Maurer, Stanisława Tabor i Stanisław Grabowski, nagrodziło wszystkich 21 uczestników festiwalu, który po raz pierwszy odbył się poza terenem łąckiej szkoły – Świetlicy Gminnej w Łącku Dolnym. Ale głównymi laureatami Festiwalu zostali: Kinga Mól z Łątki Dolnej i Julia Dudziak z Kamionnej – z klas 0, Adrianna Kukla z Łątki Dolnej i Mikołaj Mikołajek z Leszczyny – z klas I – III, Emilia Błasińska z Kierlikówki i Piotr Pastuszek z Kamionnej – z klas IV – VI oraz Olga Łącka z Gimnazjum w Trzcinie.

Festiwal zawsze wzbogacony jest o dodatkowe występy artystyczne (w tym roku były to grupy taneczne z łąckiej szkoły: „Dream Team” i „Youn Stars”), loterię fantową oraz piknik i zabawę taneczną.

tols



Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Trzciana



# Powstanie klasa straży granicznej



23 czerwca w Izbie Tradycji Karpackiego Oddziału Straży Granicznej w Nowym Sączu zostało podpisane porozumienie w sprawie utworzenia Klasy Straży Granicznej w LO w Żegocinie. Dokument sygnowali: komendant Karpackiego Oddziału Straży Granicznej płk Józef Ostapkowicz, wójt gminy Żegocina Jerzy Błoniarczyk i dyrektor Zespołu Szkół w Żegocinie Danuta Pączek. Określa on zobowiązania

każdej ze stron w procesie tworzenia i funkcjonowania tej jedynej w Małopolsce Klasy Straży Granicznej.

Gmina Żegocina zobowiązała się m. in. do utworzenia w Liceum Ogólnokształcącym im. Jadwigi Królowej w Żegocinie Klasy Straży Granicznej, realizującej program innowacji pedagogicznej „Klasa Straży Granicznej”; wystąpienia do Agencji Mienia Wojskowego z prośbą o nieodpłatne

przekazanie umundurowania polowego dla uczniów klasy SG, zapewnienia dodatkowych godzin na realizację programu innowacji, zabezpieczenie środków finansowych na ten cel. Komendant Karpackiego Oddziału Straży Granicznej w Nowym Sączu zobowiązał się m. in. do: wyznaczenia funkcjonariusza Straży Granicznej z odpowiednimi kwalifikacjami do prowadzenia zajęć, udzielania merytorycznej pomocy przy organizacji szkolenia specjalistycznego związanego z zagadnieniami służby granicznej, podtrzymywania więzi ze Szkołą poprzez uczestnictwo w życiu szkoły. Zobowiązania Dyrektora Szkoły dotyczą m. in. zatrudnienia wyznaczonej przez Komendanta KO SG osoby, posiadającej wymagane kwalifikacje do prowadzenia zajęć specjalistycznych, organizacji obozów szkoleniowych, współtworzenia programów obozów szkoleniowych, zapewnienia opieki wychowawców na obozach podczas wyjazdów uczniów klasy SG do placówek Straży Granicznej. Dokument informuje, że wszelkie koszty uzgodnione pomiędzy stronami, związane z prowadzeniem klasy SG, w szczególności specjalistycznego uczniów z zakresu szkoleniowych i zajęć strzeleckich, pokryje Gmina Żegocina ze środków własnych.

– Podpisaliśmy porozumienie, które będzie służyło młodzieży, naszej gminie, rejonowi i całej Małopolsce. Dziękuję Panu Komendantowi Ostapkowiczowi i jego zastępcy, że wspólnie doprowadziliśmy do podpisania tego porozumienia. Chcę życzyć, by w Karpackim Oddziale Straży Granicznej żyło się i wiodło jak najlepiej, aby nasza młodzież korzystała z Waszych wielkich doświadczeń i wiedziała, że jesteście bardzo potrzebni dla Polski i dla naszych małych Ojczyzn – powiedział po podpisaniu porozumienia wójt Żegociny Jerzy Błoniarczyk.

Utworzenie innowacyjnej Klasy Straży Granicznej jest kolejnym działaniem samorządu gminy i dyrekcji szkoły, mającym poszerzyć ofertę edukacyjną dla młodzieży gminy Żegocina i gmin sąsiednich. Wszyscy mają nadzieję, że absolwenci gimnazjów zechcą z tej propozycji skorzystać, bo przecież jest to jedyna tego typu klasa w województwie małopolskim.

tols

tols

## Uroczystości w Żegocinie

13 czerwca w Żegocinie Ordynariat Polowego Wojska Polskiego, ks. dr płk Zbigniew Kępa, Karpacki Oddział Straży Granicznej, wójt gminy oraz Zespół Szkół w Żegocinie zorganizowali uroczystości jubileuszowe pochodzącego z Żegociny notariusza Kurii Polowej Wojska Polskiego, dziekana Straży Granicznej – ks. prałata dr płk Zbigniewa Kępy. Równocześnie odbyła się uroczystość patriotyczna z okazji ważnych rocznic państwowych i regionalnych na stadionie i cmentarzu w Żegocinie (m.in. 65 rocznica zakończenia II wojny światowej, 70. rocznica Zbrodni Katyńskiej, 90. rocznicy Bitwy nad Wisłą), pokazy musztry paradnej w wykonaniu Kompanii Reprezentacyjnej Karpackiego Oddziału Straży Granicznej pod dowództwem mjr Sławomira Gumulaka oraz Orkiestry Reprezentacyjnej Straży Granicznej pod kierownictwem płk Stanisława Strączka,

koncerty na estradzie w centrum Żegociny w wykonaniu Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego, Zespołu Pieśni i Tańca „Łąka”, Zespołu „Grosik” z Rozdziela, Orkiestry Reprezentacyjnej Straży Granicznej. Młodzież z żegocińskiego Zespołu Szkół w Żegocinie przeprowadziła kwestę na rzecz powodzian „Dar Serca”. Wszystkie elementy uroczystości, pokazy i koncerty miały bardzo wysoki poziom artystyczny i znalazły uznanie u licznie przybyłej publiczności. Bardzo podobał się patriotyczny program artystyczny w wykonaniu żegocińskiej młodzieży, zachwycił również pokaz musztry paradnej i wspaniały koncert Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego, któremu publiczność na zakończenie podziękowała owacją na stojąco.

Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Żegocina



## Gminne obchody „Dnia Strażaka”



Tegoroczne święto Strażaków Ochotników Gminy Drwinia zostało połączone z uroczystością poświęcenia i odznaczenia „Złotym medalem za zasługi dla pożarnictwa” sztandaru OSP Wola Drwińska. Mszę św. odprawili kapelan diecezjalny strażaków ochotników ks. Stefan Cabaj oraz kapelan strażaków ochotników Gminy Drwinia ks. Roman Kopacz – proboszcz parafii w Drwinii.

W czasie uroczystości przedstawiono historię założenia i działalności jednostki. Święto strażaków było okazją do wręczenia odznaczeń zasłużonym druhom z Woli Drwińskiej a także pozostałych jednostek OSP gminy Drwinia. Odznaczenia wręczali przybyli na uroczystość Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Bochni Ludwik Węgrzyn oraz Komendant Powiatowy PSP w Bochni mł. bryg. Krzysztof Kokoszka.

## W czołówce Małopolski!

17 czerwca w Teatrze GROTESKA w Krakowie odbyła się uroczystość wręczenia dyplomów i nagród laureatom konkursów zorganizowanych przez Małopolskiego Kuratora Oświaty, które zorganizowano w Roku Historii Najnowszej. Niezwykle ważnym punktem programu uroczystości było wręczenie szkołom certyfikatu „Civis et Patria” za całokształt prac i przedsięwzięcia podjęte w celu umocnienia postawy patriotycznej dzieci i młodzieży. Jedyną placówką oświatową na terenie powiatu bocheńskiego, która otrzymała certyfikat był Zespół Szkół w Mikuszowicach prowadzony przez dyrektora Władysława Nowaka. Małopolski Kurator Oświaty przyznał certyfikat zarówno Szkole Podstawowej jak i Gimnazjum w Mikuszowicach.

Podczas tej samej uroczystości nagrodzono uczennice Zespołu Szkół w Mikuszowicach, które wzięły udział w konkursie zorganizowanym przez Ma-

łopolskiego Kuratora Oświaty w ramach obchodów Roku Historii Najnowszej i odniosły niebagatelny sukces zajmując I miejsce (uczennice szkoły podstawowej) i II miejsce (gimnazjum) w odpowiednich dla siebie kategoriach konkursu.

„Moja miejscowość na tle historii najnowszej - widziana okiem fotoreportera” to konkurs zorganizowany dla szkół podstawowych. W sumie na konkurs nadesłano 101 prac z 58 szkół. Zespół ze szkoły w Mikuszowicach w składzie: Justyna Machaj, Monika Piątkowska, Natalia Radoń i Paulina Tomala (uczennice kl. VI) opracował album pt. „Bohater niechciany”. W swojej pracy poruszyły trudny temat dla miejscowej społeczności – postać Mikołaja Szarandy, lotnika Armii Czerwonej, który rozbił się w pobliskim Gawłówku w 1945 r.

II miejsce w konkursie dla gimna-

## Wygaznienie mandatu wójta

4 czerwca Rada Gminy Drwinia uchwałą nr XLI/222/10 podjęła decyzję o wygaśnięciu mandatu wójta gminy Drwinia Andrzeja Kulara. 22 czerwca decyzją Prezesa Rady Ministrów sekretarz gminy Stanisław Odrobina został wyznaczony do pełnienia obowiązków wójta gminy Drwinia do czasu wyborów samorządowych.

## Koszty akcji powodziowej

Akcja powodziowa na terenie gminy Drwinia trwała od dnia 16 maja do 6 czerwca (z przerwą od dnia 28 maja – dnia 4 czerwca). Szacunkowy koszt akcji przeciwpowodziowej (m.in. piasek, żywienie strażaków, zakup paliwa do pomp i samochodów) wynosi ok. 500 000 zł. Gmina Drwinia otrzymała dofinansowanie na pokrycie kosztów akcji powodziowej od Wojewody Małopolskiego w kwocie 300 000 zł.

Do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Drwinii wpłynęły 204 wnioski dotyczące zalanych budynków, natomiast do Urzędu Gminy w Drwinii wpłynęło 741 wniosków dotyczących zalanych gospodarstw rolnych co stanowi 55% wszystkich gospodarstw rolnych w gminie Drwinia.

zjalistów „Mój region na tle historii najnowszej – sprawozdanie z wycieczki/wycieczek” zajął zespół z gimnazjum w Mikuszowicach w składzie: Dominika Borkowska, Paulina Gawłowicz i Kinga Styczeń opracowując gazetkę „Sąsiedzi”. Gazetka była ciekawą formą sprawozdania z wycieczek: na kirkuty w Bochni i Nowym Wiśniczu, na mogiły żydowskie w lesie, w Baczkowie oraz spotkań i wywiadów ze świadkami historii najnowszej w regionie. Tematem wiodącym opracowania byli Żydzi, jako dawni mieszkańcy okolic i sąsiedzi rodzin uczennic. Na konkurs przeznaczony dla gimnazjów nadesłano 56 prac z 39 szkół.

(lp)

Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Drwinia



# Dzień Rodziny w Pierzchowie

Dzień Rodziny na stałe wpisał się w kalendarz najważniejszych imprez Szkoły Podstawowej w Pierzchowie. Tegoroczna uroczystość odbyła się 10 czerwca i miała nieco inny charakter niż zwykle. Oprócz programu artystyczne-

go, specjalnie przygotowanego z okazji Dnia Rodziny, były także życzenia dla sołtysa Józefa Kostucha z okazji jubileuszu 25-lecia pracy na rzecz mieszkańców Pierzchowa. Na uroczystość przybył wójt gminy Gdów Zbigniew

Wojas, kierownik Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół Ewa Konieczna oraz rodzice uczniów pierzchowskiej podstawówki. Gości przywitały dzieci z kl.III ubrane w piękne stroje regionalne.

Uczniowie zaprezentowali przyspiewki ludowe, w których wyrazili wdzięczność za wszelkie starania na rzecz szkoły oraz prosili o kontynuowanie budowy sali gimnastycznej. Następnie rodzice podziwiali występy swoich pociech. Zostali oni także obdarowani wykonanymi przez dzieci, wspaniałymi prezentami. Były wiersze, życzenia, piosenki, mini-kabaret, „Taniec belgijski” oraz przedstawienia: „Ty też byłeś mały” i „Kara”. Cała impreza została przygotowana pod kierunkiem wychowawców klas.

Dorota Martuś

## Groźne osuwiska



Uszkodzona droga wojewódzka Gdów – Dobczyce

W wyniku długotrwałych opadów deszczu na terenie gminy Gdów uaktywniły się osuwiska. Osuwanie się mas gruntu zagraża domostwom, a także infrastrukturze drogowej i technicznej. Największe osuwisko, o powierzchni 36 ha, długości ok. 1 km i szerokości odpowiadającej wysokości stoku zaobserwowano w Winiarach. W wyniku osunięcia się ziemi kilka domów uległo całkowitemu zniszczeniu, zaś ponad 30 jest zagrożonych zawaleniem. W związku z tym Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Wieliczce wydał decyzję o „natychmiastowym wstrzymaniu użytkowania zagrożonych obiektów do czasu usunięcia niewła-

ściwości ich stanu technicznego lub rozbiórki obiektów nie nadających się do remontu”.

Mniejsze osuwiska wystąpiły również w: Klęczanie (10 ha), Zręczycach (2,5 ha), Kunicach (1,1 ha), Wiatowicach (0,5 ha), Wieńcu i Jarosławce.

Obecnie trwają prace związane z rozpoznaniem gruntu na ujawnionych i aktywnych osuwiskach pod kątem późniejszego przeprowadzenia dokładniejszych badań geologicznych. Prace wykonywane są przez geologów z Państwowego Instytutu Geologicznego w Krakowie.

## Gospodynie pomagają powodzianom

Panie z kół gospodyń wiejskich z gminy Gdów postanowiły wesprzeć mieszkańców Zalesia Gorzyckiego (powiat tarnobrzeski), którzy ucierpieli w wyniku powodzi. W tym celu nawiązano kontakt z przewodniczącą tamtejszego KGW, która poinformowała jaka pomoc jest najbardziej potrzebna. W zbiórkę zaangażowały się nie tylko koła gospodyń, ale również mieszkańcy gminy.

Ludzie przynosili m.in. ubrania, żywność i pieniądze. Przygotowano po 76 paczek ze środkami czystości i pościelą (wartość darów wyniosła w sumie 18 tys. zł).

– Zdajemy sobie sprawę, że nasza pomoc to tylko kropla w morzu potrzeb. Mamy jednak nadzieję, że choć trochę podniesiemy tych ludzi na duchu i przyczynimy się do poprawy ich sytuacji – mówi koordynatorka prac kół gospodyń wiejskich z Urzędu Gminy w Gdowie Julia Jelonek.

Część zebranych darów zostanie przekazanych rodzinom z terenu gminy Gdów, których mieszkania zostały zalane lub uszkodzone na skutek osuwisk.

Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Gdów



## 210 WNIOSKÓW O SZACUNEK SZKÓD

Urząd Gminy w Łapanowie złożył do Wojewody Małopolskiego 210 wniosków zgłoszonych przez rolników celem pozyskania odszkodowania za szkody spowodowane przez tegoroczną powódź.

## WÓJT WNIOSKUJE DO MSWiA

Wójt Gminy Łapanów złożył zapotrzebowanie do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji na środki usuwania klęsk żywiołowych na kwotę 3,5 miliona złotych. W pierwszej kolejności będą odbudowywane mosty oraz drogi całkowicie przerwane oraz podmyte przez powódź.

## GMINA POZYSKAŁA ŚRODKI NA BOISKO

W ramach programu „Budowa wielofunkcyjnych boisk sportowych ogólnodostępnych dla dzieci i młodzieży” zakwalifikowano wniosek Gminy Łapanów na budowę boiska wielofunkcyjnego przy Szkole Podstawowej im. Jana Kantego w Łapanowie. Projekt będzie realizowany w bieżącym roku, a jego zakończenie przewidywane jest na grudzień. Projekt finansowany będzie w 50% ze środków Ministerstwa Sportu – pozyskaliśmy na ten cel 168 tys. zł, a w pozostałych 50% z budżetu Gminy Łapanów.

## ODNOWIĄ KAPLICZKĘ W GRABIU

W ramach konkursu „Kapliczka” Gmina Łapanów pozyskała środki na renowację zabytkowej kapliczki św. Jana Nepomucena w Grabiu. Kosztorys prac konserwatorskich, które w obecnym etapie obejmą samą kapliczkę bez figurki czternastowiecznego świętego wynosi 18 tys. zł. Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego na renowację wyłoży 8 tys. zł, pozostałe 10 tys. zł pokryte zostaną z budżetu Gminy Łapanów.

## Sesja Rady Gminy

28 maja odbyła się kolejna Sesja Rady gminy Łapanów. Jednym z głównych tematów była kwestia szkód, jakie powstały na terenie gminy w wyniku powodzi. Wójt Jan Kulig przeanalizował zarówno skalę zniszczeń, jak i podjęte działania Urzędu Gminy w celu ich likwidacji. Informował sołtysów, jakiej pomocy powinni udzielać zgłaszającym się do nich poszkodowanym, a także wraz z radnymi debatował nad działaniami, które niezwłocznie należy podjąć na terenie gminy.

Radni zatwierdzili ponadto uchwałę o podpisaniu umowy ze Starostwem Powiatowym w Bochni na remont dróg w gminie, a także uchwałę w sprawie wyrażenia woli realizacji przez gminę Łapanów przedsięwzięcia pn. „Poprawa jakości powietrza na terenie zlewni Rzeki Raby dzięki montażowi kolektorów słonecznych na budynkach użyteczności publicznej”.

W ostatniej części sesji radni oraz sołtysi zapoznali się z informacjami dotyczącymi bezpieczeństwa publicznego oraz ochrony przeciwpożarowej. Dane leżące w gestii policji przedstawił Komendant Komendy Powiatowej Policji w Bochni oraz kierownik posterunku policji w Łapanowie – st. asp. Janusz Stopa. Ukazał on skalę wykroczeń oraz zdarzeń, jakie miały miejsce na terenie gminy w pierwszej połowie 2010 roku. Poinformował również, iż od 1 marca Łapanów ma drugiego dzielnicowego. Wójt przedstawił informacje dotyczące ochrony przeciwpożarowej. Zapoznał także zebranych ze sprawozdaniem z działalności straży pożarnej na terenie gminy w 2009 roku. Wójt Jan Kulig wyraził wielkie uznanie oraz podziękowanie dla członków OSP za poświęcenie oraz aktywną postawę w trakcie powodzi.

## Wielki finał „Mikrofonu dla wszystkich”

16 maja w Domu Kultury w Łapanowie miało miejsce niezwykle show, które zaserwowali finaliści jedenastego już przeglądu piosenki „Mikrofon dla wszystkich”. Koncert finałowy poprowadzili łapanowscy kabareciści – Andżelika Zapotoczna (kabaret Zez) i Karol Zgłobicki (kabaret Oscyp), a swoje wokalne umiejętności w niedzielny wieczór zaprezentowali: Magdalena Zdebska, Dawid i Konrad Palka, Marzena Palka, Julia Mech i Jakub Kurnik, Magdalena Satoła, Katarzyna Kuchnik oraz Weronika Nowak. Wszyscy oni od zgromadzonej publiczności otrzymali gromkie brawa, a od organizatorów pamiątkowe maskotki i dyplomy.

Występy wokalistów przeplatane były skeczami dwóch kabaretów: doskonale znanego lokalnej społeczności kabaretu ZEZ w składzie: Andżelika Zapotoczna, Janusz Drożdż, Tomasz Musiał i Mateusz Musiał, którego opiekunem

jest kierownik Domu Kultury Mariusz Drożdż, oraz debiutującego kabaretu OSCYP w składzie: Karol Zgłobicki, Maciej Piotrowski i Paweł Wojewoda, którego opiekunką jest Elżbieta Kukla.

Tegoroczny „Mikrofon dla wszystkich” był wyjątkowy, gdyż zaprezentowali się w nim finaliści z wszystkich Domów Kultury funkcjonujących w gminie Łapanów.



Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Łapanów





WYŻSZA SZKOŁA  
EKONOMICZNA  
W BOCHNI

32-700 BOCHNIA, UL. TRUDNA 1

tel. (14) 611 95 30; 611 95 31

fax (14) 611 95 32

www.wse.bochnia.pl

e-mail: wse@wse.bochnia.pl



- **NAJLEPSZA KADRA - WYSOKI POZIOM**
- **PRAKTYKI ZAGRANICZNE**
- **STYPENDIA**

10<sup>LAT</sup>  
UCZELNI

**AŻ TRZY KIERUNKI**  
**STACJONARNE I NIESTACJONARNE**  
**3-LETNIE**

**FINANSE I RACHUNKOWOŚĆ:**  
Międzynarodowe stosunki finansowe  
Rachunkowość  
Finanse publiczne  
Bankowość  
Informatyka w finansach  
i rachunkowości

**FILOLOGIA ANGIELSKA:**  
Specjalność nauczycielska  
Język angielski w biurze i w biznesie

**KULTUROZNAWSTWO:**  
Menedżer kultury  
Kulturoznawstwo międzynarodowe

**ALSAT**  
**SYSTEMY ZABEZPIECZEŃ**

**Bochnia ul. Wygoda 55**  
**tel. 503 153 064, 14/ 610 59 81**

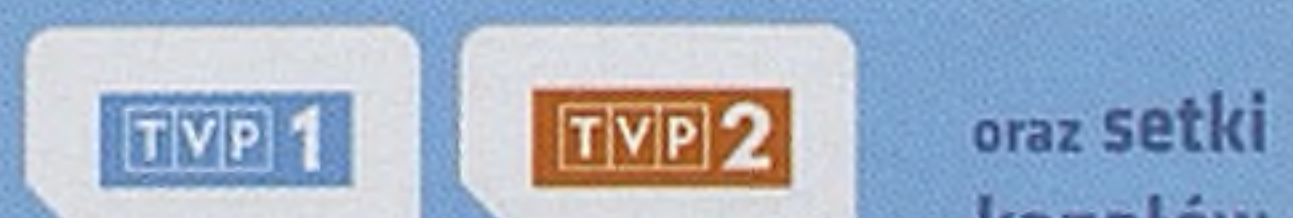
alarmy samochodowe i stacjonarne ❖ sprzęt car audio  
nawigacja GPS do samochodu ❖ radioodtwarzacze CD, MP3  
Projektowanie systemów alarmowych i CCTV  
montaż automatów do światel mijania ❖ telewizja satelitarna  
sieci komputerowe ❖ automatyka do bram i rolet, szlabany

TYLKO  
**10 zł**  
miesięcznie  
za wszystkie kanały,  
przy jednorazowym  
doładowaniu na rok



**Bez umowy!**  
**Bez abonamentu!**  
**Prosta jak**  
**telefon na kartę!**

bez opłat:

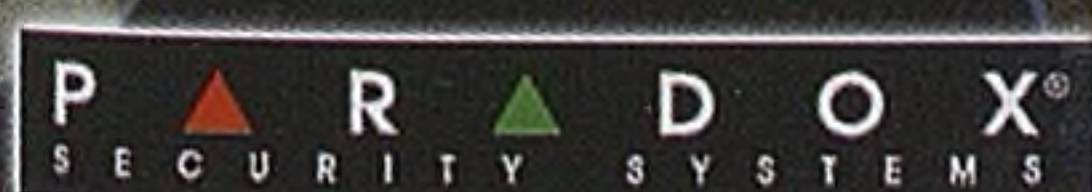


oraz setki  
kanałów  
satelitarnych FTA

na doładowanie:



szczegóły na: [www.telewizjanakarte.pl](http://www.telewizjanakarte.pl)







# KACIK DLA DWOJGA

Bochnia - Regis 7, tel. 014 612 33 55; zapraszamy codziennie: od 12 do 22



## SPECJALNY KACIK DLA DWOJGA

To doskonałe miejsce na romantyczny wieczór przy świecach.

To również dyskretny i zaciszny stół na ważne spotkanie biznesowe przy wyśmienitej włoskiej kawie lub drinku.

Serdecznie zapraszamy!



Realizujemy zamówienia telefoniczne!



## Restauracja z prawdziwie włoskim klimatem

Naszemu wyjątkowemu Gościom gwarantujemy:

- ✱ Oryginalne smaki kuchni włoskiej
- ✱ Przesycone aromatem ziół i oliwy potrawy wszystkich regionów Włoch
- ✱ Fantastyczne desery
- ✱ Bogaty wybór doskonałej kawy
- ✱ Wysoka jakość usług



Buon Appetito!





# Sale bankietowo - weselne



Na Państwa Młodych  
czeka apartament!

**ZNAKOMITA KUCHNIA! PROFESJONALNA OBSŁUGA! KONKURENCYJNE CENY!**



**Sala bankietowa  
do 200 osób!**

**Organizujemy niezapomniane wesela, bankiety,  
uroczystości rodzinne, szkolenia i konferencje.**

**Informacja i rezerwacja: Recepcja Hotelu Cold, Bochnia, Storynka 5  
tel. 14/ 612 28 02, [www.hotel.cold.pl](http://www.hotel.cold.pl), e-mail: [hotel@cold.pl](mailto:hotel@cold.pl)**



- MATERIAŁY DO INSTALACJI SANITARNYCH I GAZOWYCH ● ENERGOOSZCZĘDNE SYSTEMY GRZEWcze ●
- SYSTEMY KANALIZACJI ZEWNĘTRZNEJ ● ŻELIWO ● STYROPIAN, WEŁNA MINERALNA ●
- OCZYSZCZALNIE ŚCIEKÓW ● WYPOŻYCZANIE ZACISKAREK I ZGRZEWAREK ●

# MAZBUD<sup>®</sup>

spółka z o.o.

[www.mazbud.wk.pl](http://www.mazbud.wk.pl)

**RATY RABATY TRANSPORT**

**Bochnia, ul. Proszowska 69**

tel.: 014/611 24 01, 611 37 70-71, fax 611 24 02



**Moje  
auto...**

**BOSCH  
Service**

**Nowa usługa:  
WYMIANA OPON!**

**Bosch Car Service**

**TROJAK**

Brzeźnicka 69

32-700 Bochnia, tel. (0 14) 611 74 94

**BOSCH  
Service**

**PRZEGŁĄDY  
REJESTRACYJNE!**

Rok założenia 1977

ZAKŁAD INSTALACJI SANITARNYCH I GAZOWYCH

**PYCiAK**

**Jerzy Pyciak – Proszówki 5**

tel/fax. (014) 611 03 34, kom. 0604 46 34 69

e-mail: [pyciak@wk.pl](mailto:pyciak@wk.pl)

**Kompleksowe  
instalacje  
wewnętrzne**

**Przyłącza sieci:**

- wodociągowych
- kanalizacyjnych
- gazowych

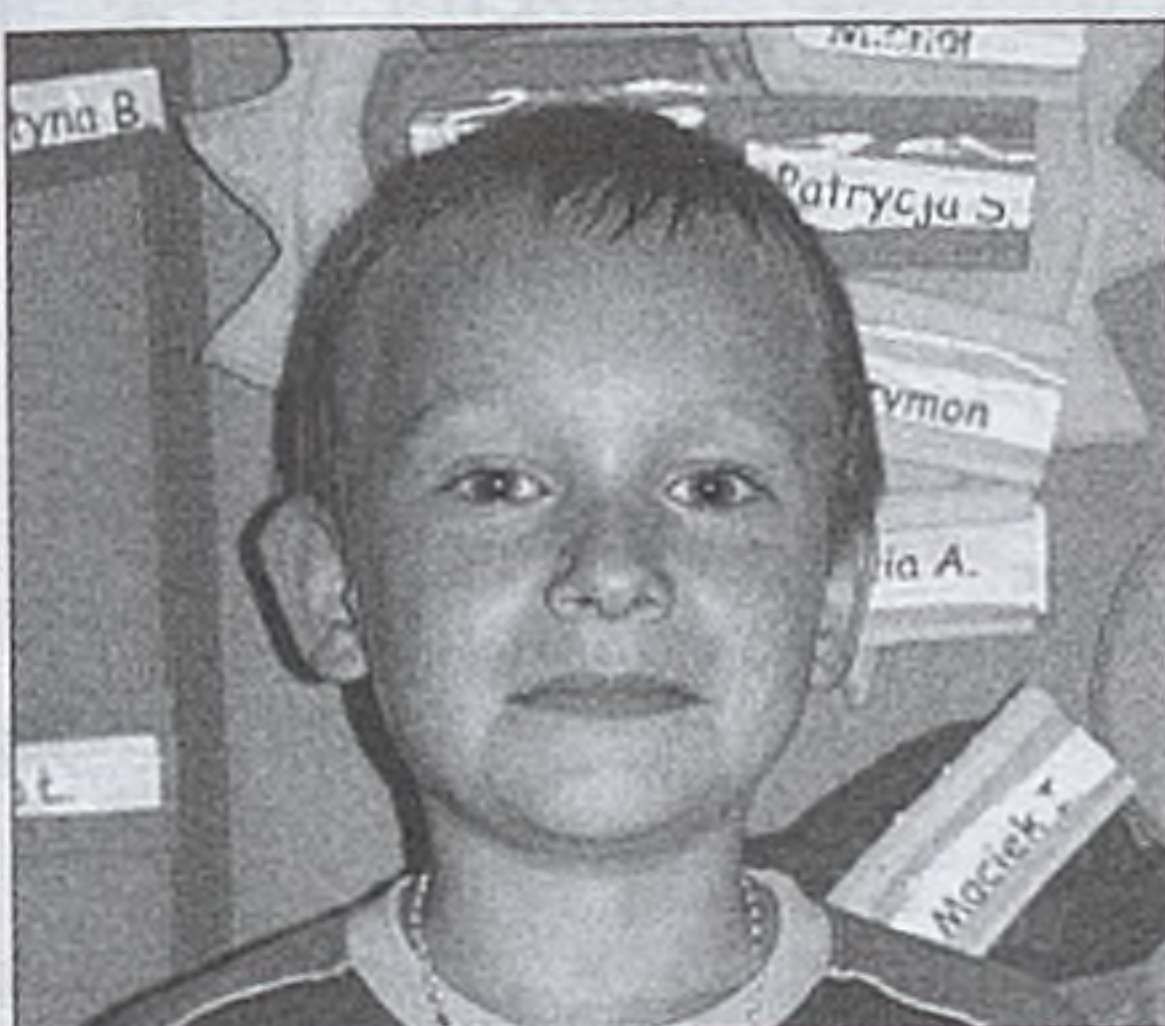
**Nowoczesne  
systemy grzewcze**





# O byciu Prezydentem

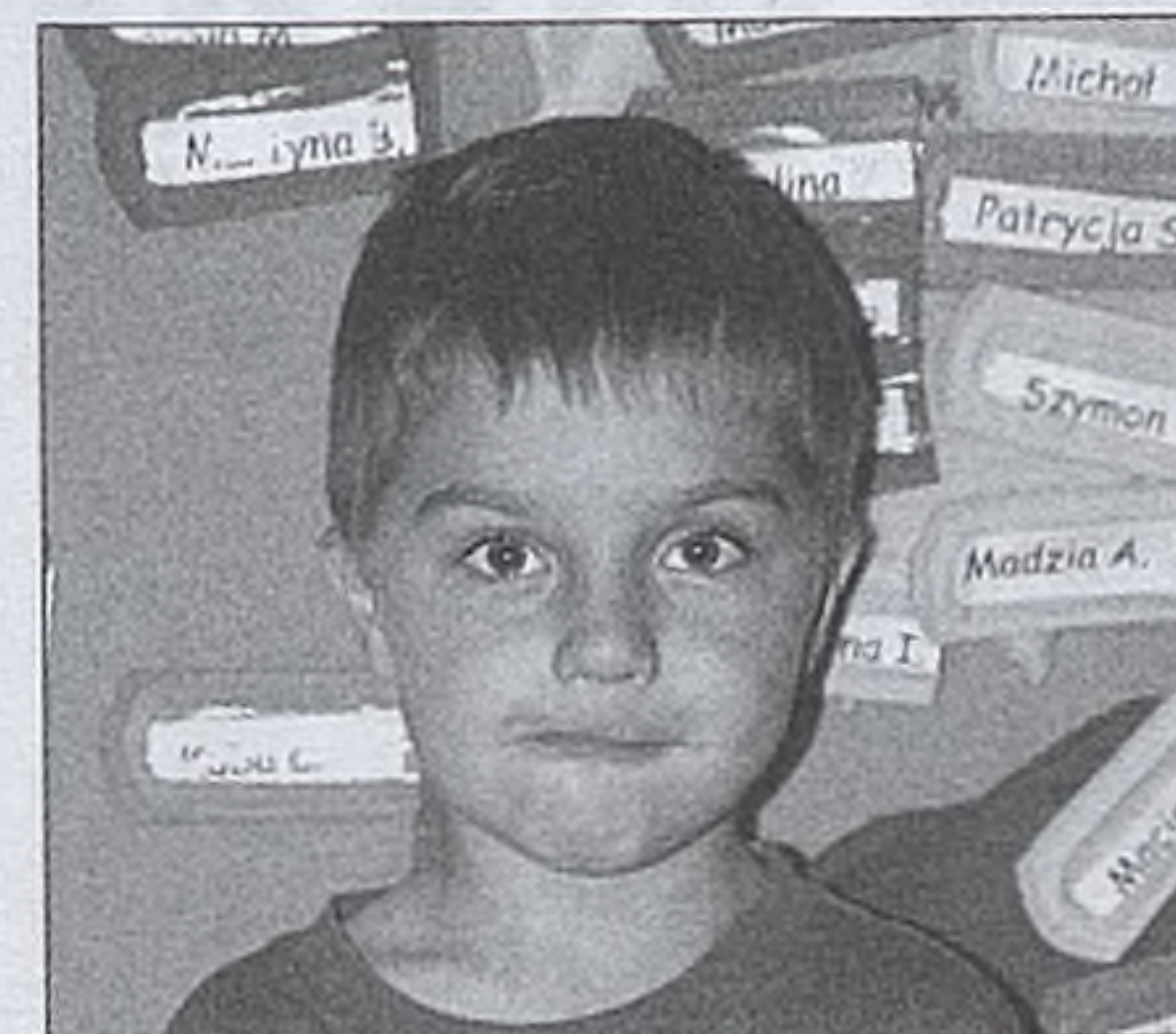
– opowiadają 6-latki  
z przedszkola w Rzezawie



**Michał Latocha:** – Gdybym był prezydentem to bym dbał, żeby ludzie mieli ładne domy, dbali o przyrodę i nigdy nie krzywdzili żadnych dzieci. Prezydentem można być przez pięć lat, a potem trzeba wybrać znowu, żeby się za bardzo do władzy nie przyzwyczail.



**Kamilka Orlik:** – Gdybym została prezydentem, to bym tak zrobiła, żeby wszyscy mieli pieniądze. Bo jak nie mają pieniędzy, to się strasznie tym martwią i wtedy się rzadko uśmiechają i są źli na wszystkich.



**Dominik Pałka:** – Ostatnio prezydent musi dużo rozmawiać i myśleć o powodzi, bo wielu ludzi nie ma gdzie mieszkać. Ale ten prezydent nie jest do końca prawdziwy, bo zastępuje tego co umarł,

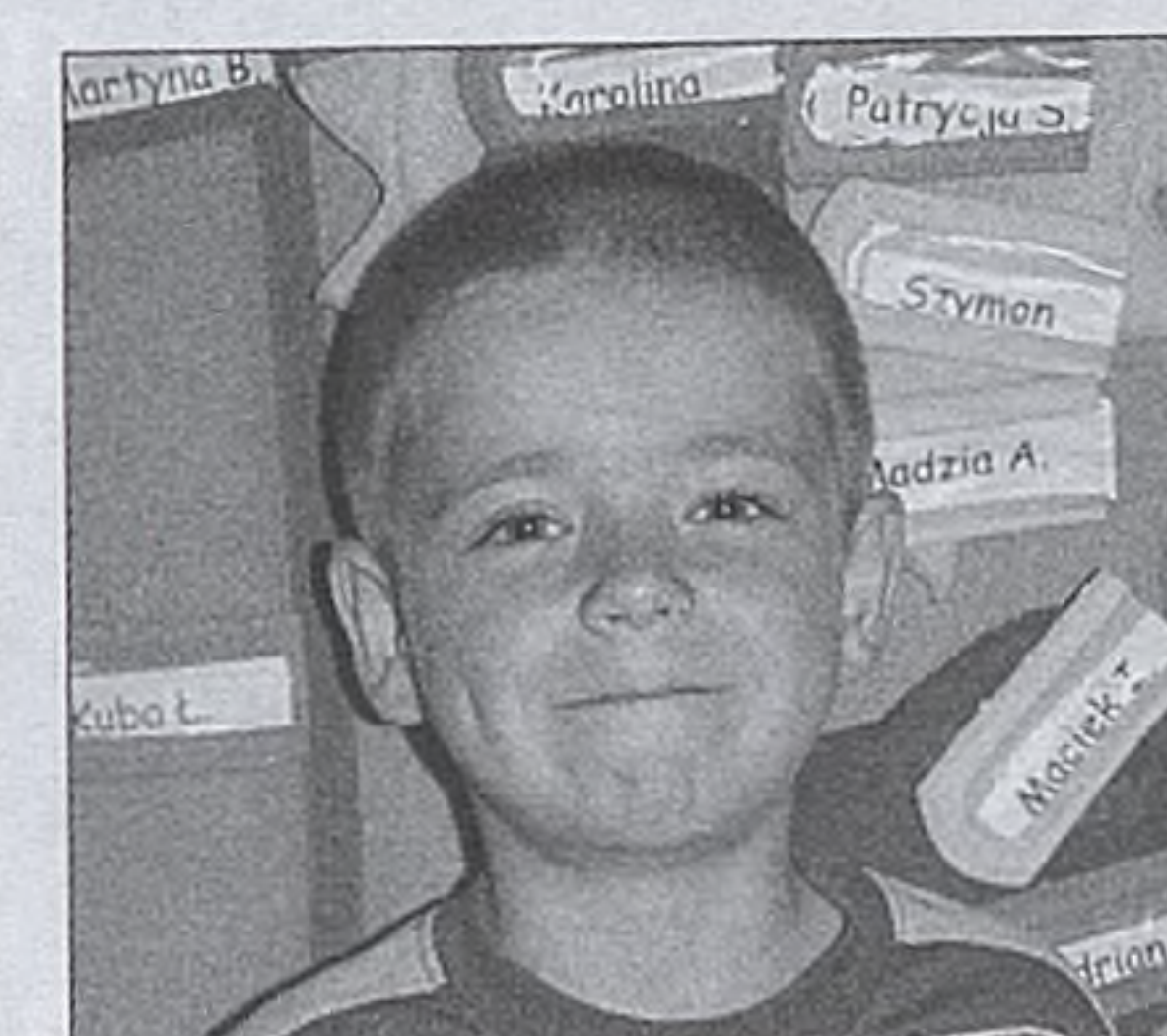
na chwilę. Potem będą wybierać innego. Ja bym jednak nie chciał zostać prezydentem, bo na spotkaniach trzeba dużo mówić i ciągle by mnie przez to gardło bolało.



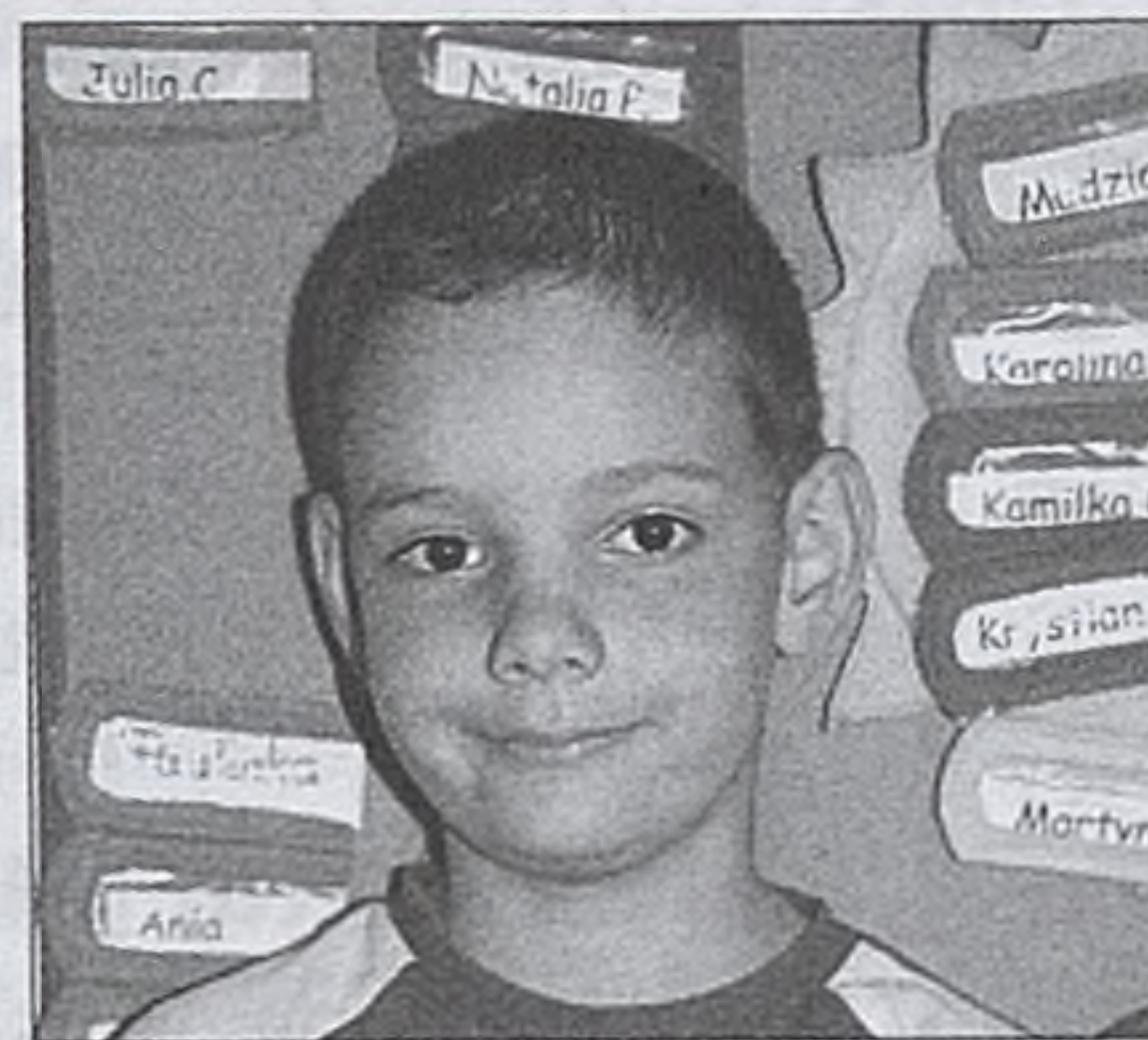
**Amelka Łazarz:** – Gdybym została prezydentką to bym wprowadziła przepis, żeby rzeczy nie były takie drogie, tylko żeby były trochę tańsze.



**Madzia Adamska:** – Prezydent ma sporo pieniędzy. Gdybym została prezydentem, to bym się tymi pieniędzmi podzieliła. Jak ktoś by nie miał pieniędzy na szpital, to bym mu dała.



**Szymon Lalik:** – Gdybym był prezydentem to kazałbym wszystkim pracować, żeby nikt się nie nudził. Pomagałbym innym i byłbym ciągle zajęty. Ale i tak znalazłbym czas dla kolegów.



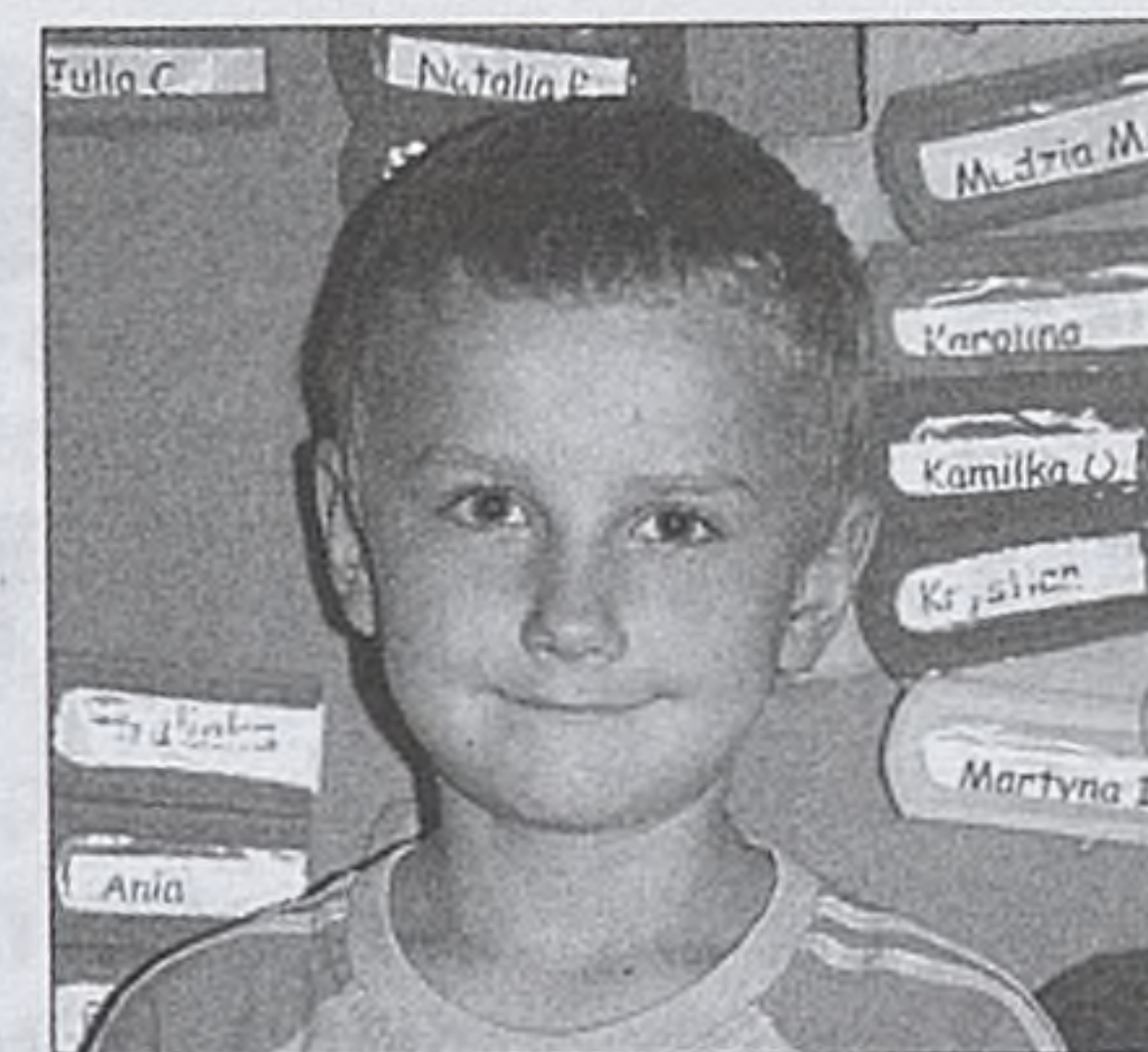
**Kuba Łach:** – Prezydent mieszka w Warszawie, w Białym Domu. Ten dom jest bardzo duży. Prezydent musi myśleć o ważnych sprawach – o ekologii, o innych krajach, o tym czy drogi są dobre i czy poddani dobrze się czują.



**Karolina Barnaś:** – Prezydent jest najważniejszy w kraju. Często pokazują go w telewizji, jeździ do różnych krajów i tam rozmawia o ważnych sprawach. Ma koło siebie wiele osób, które muszą mu pomagać jak czegoś nie wie.



**Martyna Iskra:** – Żeby wybrać prezydenta to się robi losy, na których są nazwiska. Te losy wrzuca się do pudełka. I ten kto ma najwięcej losów to wygrywa i w nagrodę zostaje prezydentem. Gdybym została prezydentem to bym pomagała chorym ludziom.



**Adrian Skrzypek:** – Prezydenta wybierają rodzice i wszyscy dorośli ludzie. Prezydent jest prezydentem aż umrze. Tak jak teraz się stało, a potem się wybiera nowego, bo nie może być kraju bez prezydenta.



**Kamilka Górecka:** – Prezydent jest bardzo ważnym człowiekiem. W wielu krajach jest prezydent i zajmuje się ciężkimi sprawami. Ciągłe jest zajęty i wiele czasu spędza z innymi, bo się naradza. Prezydent musi pomagać innym ludziom i dbać o nich, bo go wybrali. A jak będzie się źle zachowywał, to już nie ma szans, żeby go znów wybrali.



**Brygida Batko:** – Prezydent jest bardzo zajęty. Robi dużo rzeczy, ale ludzie na niego narzekają. Powinien dbać o ludzi i zwierzęta, pomagać jak się stanie coś złego. Decyduje kto będzie co robił. Gdybym ja została prezydentem, to bym się starała pomóc wszystkim ludziom w Polsce i dbałabym o dzieci.

wysłuchała: Iwona Świętek



# Karta kredytowa KBS

## przydatna w każdej sytuacji!

**Nie ma chyba produktu finansowego, który w ostatnich latach odnotowałby wzrost zainteresowania porównywalny z fenomenem popularności kart kredytowych. W ciągu ostatnich pięciu lat liczba kart kredytowych w portfelach Polaków wzrosła niemal dziesięciokrotnie – przy czym samych kart kredytowych Visa wydano w Polsce (na koniec czerwca 2009 r.) już ponad 6 mln sztuk!**

Kolejnym bankiem, który ogłosił atrakcyjną promocję kart kredytowych jest Krakowski Bank Spółdzielczy. Poniżej przedstawiamy zalety i korzyści tego nowoczesnego instrumentu finansowego na przykładzie karty kredytowej KBS Visa Classic.

### Stały i szybki dostęp do pieniędzy

Międzynarodowa karta kredytowa **VISA CLASSIC Krakowskiego Banku Spółdzielczego** to nowoczesny, bezpieczny i uniwersalny środek płatniczy, zapewniający stały i szybki dostęp do pieniędzy. Wygoda korzystania z karty kredytowej to natychmiastowy i łatwy dostęp do kredytu w każdym momencie kiedy jest on potrzebny, bez żadnych dodatkowych formalności. To najłatwiejszy sposób na wygodny kredyt! **Krakowski Bank Spółdzielczy proponuje oprocentowanie w wysokości 15%, które jest atrakcyjne w stosunku do innych tego typu produktów funkcjonujących już na rynku.**

Po zakończeniu miesięcznego cyklu rozliczeniowego KBS przesyła wyciąg z rachunku karty, podając jednocześnie minimalną kwotę spłaty (zaledwie 5% całkowitego zadłużenia) oraz termin jej dokonania. Klient sam decyduje jaką część zadłużenia chce spłacić.

### Możesz mieć kredyt za darmo!

Dzięki karcie kredytowej VISA CLASSIC można swobodnie dokonywać transakcji w ramach uzgodnionego z bankiem limitu. Za dokonane płatności bezgotówkowe Bank nie pobiera prowizji. Na spłatę zadłużenia bez odsetek z tytułu transakcji bezgotówkowych jest czas do 55 dni! Jeśli zostanie spłacona całość zadłużenia do 25 dnia następnego miesiąca, to

KBS nie nalicza oprocentowania od transakcji bezgotówkowych!

### Korzystaj gdzie chcesz!

Przy pomocy karty kredytowej VISA CLASSIC można płacić za towary i usługi w placówkach handlowo-usługowych z emblematem VISA. Można wypłacać gotówkę z bankomatów oznaczonych emblematem VISA oraz w bankach członkowskich organizacji VISA. Karta kredytowa umożliwia również regulowanie płatności realizowanych w formie zamówień przez internet oraz pozwala na sprawdzenie wysokości zadłużenia lub wolnych środków w bankomatach świadczących taką usługę. Karta pozwala realizować transakcje w kraju i za granicą. Podczas wyjazdów zagranicznych nie trzeba martwić się o miejscową walutę. Posiadacz swobodnie korzysta z karty, a wszystkie transakcje dokonane za granicą zostaną rozliczone w złotych polskich.

### Elastycznie dopasowana!

Wysokość limitu karty jest ustalana indywidualnie dla każdego Posiadacza karty kredytowej. Minimalna kwota li-

mitu karty wynosi 1.000 zł, a maksymalna kwota limitu karty wynosi 50.000 zł. Okres ważności karty kredytowej VISA CLASSIC wynosi 2 lata, a jej wznowienie następuje automatycznie na kolejny okres ważności karty, o ile na 30 dni przed upływem okresu ważności karty dotychczas używanej Posiadacz karty nie zgłosi rezygnacji. Wznowienie karty powoduje przedłużenie terminu ostatecznej spłaty limitu kredytowego z uwzględnieniem okresu ważności karty, czyli przedłużeniem trwania umowy na takich samych warunkach na następny okres wznowianej karty.

### Bezpieczna karta

Karta kredytowa VISA CLASSIC Krakowskiego Banku Spółdzielczego to jedna z najbezpieczniejszych kart na rynku. W standardzie oprócz paska magnetycznego posiada elektroniczny chip oraz pakiet ubezpieczeń. Karta kredytowa VISA CLASSIC wymaga potwierdzenia płatności kodem PIN. Ewentualną utratę karty kredytowej należy bezzwłocznie zgłosić pod następującym numerem telefonu: 22/ 634 50 00.

**Więcej informacji na temat kart kredytowych oraz innych produktów finansowych oferowanych przez KBS znajdziecie Państwo na stronach internetowych: [www.kbsbank.com.pl](http://www.kbsbank.com.pl) oraz [www.skarbek-bochnia.pl](http://www.skarbek-bochnia.pl) pierwszego bocheńskiego portalu finansowego redagowanego pod patronatem Krakowskiego Banku Spółdzielczego Oddział w Bochni**

Tekst sponsorowany przez Krakowski Bank Spółdzielczy





# By żyło się nam ładniej!

**No i mamy wakacje! Dzieci i młodzież a także liczne grono nauczycieli już odpoczywają. Zapewne wielu z Państwa wkrótce dołączy, a może już dołączyła, do tej grupy, korzystając z zasłużonego urlopu wypoczynkowego. Nie będę zatem zakłócał Państwu tej letniej sielanki i potraktuję dzisiejszy felieton także wakacyjnie. Tym bardziej, że część wakacji zabrali nam kandydaci na prezydenta...**

A skoro są wakacje, to na sam początek życzę wszystkim Państwu niezwykłych wrażeń, dużo słońca i takiego wypoczynku, jaki sobie Państwo zaplanowali. Bez przykrych niespodzianek wszelkiego rodzaju... W sposób szczególny udanych wakacji życzę także bocheńskim politykom. Niech ten szczególny czas odpoczynku stanie się dla nich okazją do przebywania w wielu pięknych zakamarkach Polski a może i zagranicy. Pewnie zastanawiacie się Państwo, skąd nagle taka wyjątkowa troska o bocheńskich samorządowców? Ano właśnie. W tych życzeniach jest mały podstęp.

A może bardziej nieśmiała, lekko tłąca się nadzieja na lepszą i ładniejszą przyszłość Bochni. Jest bowiem mała szansa, że jak się tak nasi rajcowie i włodarze Bochni napatrzą na te pięknie odremontowane kamienice i urocze centra przyjaznych turystom miasteczek, rozsianych po całym bliższym i dalszym świecie, to może, kiedy już powrócą do naszego miasta, dla którego rozwoju (w tym także piękna) ślubowali prawie cztery lata temu służyć swoją osobą, zobaczą wówczas ciągle powiększającą się jego brzydotę. Wiem, że pisałem już na ten temat. Co więcej, po braku jakiegokolwiek reakcji ze strony kogokolwiek mogę także przypuszczać, że temat ten nie interesuje nikogo. Co gorsza, śmiem twierdzić, że większość mieszkańców Bochni do brzydoty panoszącej się na rynku niemalże w każdym jej fragmencie dawno już się przyzwyczaiła a czuję, że niedługo, zwłaszcza jej młodszym mieszkańcom, trudno będzie uwierzyć, że Bochnia była kiedyś naprawdę bardzo urokliwym miasteczkiem, w którym okolice Rynku i sam Rynek, mimo iż zawsze było się do czego przyczepić, to jednak na pewno nie odstraszały.

I głównie dlatego jeszcze raz do tematu estetyki bocheńskiego Rynku powrócę. Muszę to uczynić, bo pojawiły się kolejne, niestety jeszcze bardziej degradujące nasze centrum zdarzenia. I nie mam wcale na myśli „wielkiego loda” ani też obłożonej jakimś sztucznym tworzywem

części kamienicy, w której znalazła swoją nową siedzibę jedna z – nie biednych przecież – instytucji finansowych. Ale to „mały pikuś!” – jakby powiedziało moje dziecko. Prawdziwym nieszczęściem, doprowadzającym do zaniku odczuwania jakichkolwiek wrażeń estetycznych dla przebywających na naszym Rynku, jest zdumiewająca nieporadność a właściwie beczynność władz w sprawie walącej się kamienicy! Zamiast podjęcia natychmiastowych działań mających na celu jej odbudowę spotykamy się z obojętnością i słyszymy o nie możliwym zabezpieczeniu jakichkolwiek środków na rozpoczęcie remontu w odniesieniu do przyszłorocznego budżetu. Co więcej, próbuje się sprzedać kamienicę w prywatne ręce, śmiem twierdzić, że głównie dlatego, aby pozbyć się niełatwej i nieplanowanej wcześniej inwestycji. Tym bardziej, że finanse miasta wcześniej dość łatwo i bezmyślnie zostały rozdysponowane, remontować więc nie ma za co. A jak się sprzeda, wtedy „ruina” może straszyć przechodniów

jeszcze przez długie lata, ale to już nie będzie problem władz miejskich tylko „prywatnego przedsiębiorcy”. Łatwo więc będzie, nie po raz pierwszy z resztą, swoją nieudolność zwalić na barki innych... A tak na marginesie, już pan burmistrz pewne zasługi w utrudnianiu remontu jednej z walących się kamienic w centrum miasta posiada. Może taka już jego specjalność. Problem w tym, że dla miasta bardzo szkodliwa...

Nie potrafię w żaden sposób wytłumaczyć sobie skąd ta nieodpowiedzialność i lekkomyślność bocheńskich władz doprowadzająca do tak wielkiego zepszczenia miasta. Przecież to powinna być nasza wizytówka i karta przetargowa dla potencjalnych turystów, którzy oprócz zwiedzenia podziemi kopalni chcieliby zostać choć jeden dzień dłużej, w aspirującym przecież do roli miasta turystycznego, bocheńskim grodzie.

Jak jest w rzeczywistości, czy nie przesadzam, proponuję abyście Państwo ocenili sami. Poczujcie się przez chwilę, drodzy Czytelnicy, turystami i zróbcie sobie spacer po bocheńskim rynku. Może wówczas będzie nas, zauważających problem brzydoty i „bylejakości” naszego centrum więcej. A może uda się wreszcie obudzić choćby najmniejsze „poczucie smaku i estetyki” w głowach naszych rządzących. I może Bochnia będzie znów z każdym dniem piękniejsza...

Tego sobie i Państwu życzę. I jeszcze raz: dużo słońca i udanych wakacji!

E. Kolanko

## REKLAMA

### DO SPRZEDANIA

po atrakcyjnych cenach

### DZIAŁKI PRZEMYSŁOWE W BOCHNI

### PRZY UL. ŁANY

powierzchnia od 16 ar do 3 ha

tel. 14/ 611 96 12

[www.nieruchomosci.hanpol.pl](http://www.nieruchomosci.hanpol.pl)



# Wierzyliśmy w zaporę...

Rozmowa z Krzysztofem Kokoszką  
– komendantem Państwowej  
Straży Pożarnej w Bochni

**W walkę z powodzią, jaka przeszła na naszym terenie zaangażowane były znaczne siły. Kto uczestniczył w działaniach ratowniczych?**

– Od 16 maja do 11 czerwca w naszym powiecie zanotowano 691 interwencji związanych z akcją przeciwpowodziową. Na południu powódź miała charakter krótkotrwały, związany z szybkim przepływem dużych mas wody o niszczącej sile. W centralnej oraz północnej części powiatu zagrożenie powodziowe wynikało głównie ze wzrostu poziomu rzek Raby, Wisły oraz Drwinki. Ponadto ogromne masy wody przemieszczające się z Puszczy Niepołomickiej zalewały kolejne tereny i podtapiały budynki. W akcję przeciwpowodziową zaangażowana była duża ilość sił i środków, zarówno z terenu powiatu bocheńskiego, jak i z całej Polski. Łącznie działania ratownicze prowadziło 2 553 strażaków ze 123 jednostek, w tym 2 223 strażaków ochotników z 93 jednostek OPS. Z samego terenu powiatu bocheńskiego działało łącznie 1 800 strażaków z 66 jednostek, zarówno państwowej, jak i ochotniczej straży pożarnej. Łącznie dysponowano ok. 140 pompami i agregatami pompowymi. Tak duże zaangażowanie sił i środków pozwoliło, mimo masowej skali zjawiska, na znaczne ograniczenie zagrożenia. Należy zaznaczyć, że żadna osoba nie poniosła śmierci wskutek powodzi, wszystkie osoby zagrożone, które wyraziły chęć ewakuacji (znaczna część mieszkańców z zalanych obszarów odmówiła ewakuacji, a byli też tacy, którzy początkowo zrezygnowali z ewakuacji, a następnie wzywali pomocy co utrudniało akcję ratowniczą) zostały przetransportowane w bezpieczne miejsce.

**Kiedy Państwowa Straż Pożarna rozpoczęła działania?**

– Działania straży pożarnej zaczęły się w niedzielę 16 maja, w godzinach



porannych. Koło godz. 8 rano mieliśmy zgłoszenie, że dochodzi do zalania zabudowań w Borku, w miejscowości, w której nigdy nie odnotowywaliśmy takich problemów. Tam prowadziliśmy od samego rana działania ratunkowe, ewakuowaliśmy 9 osób oraz zwierzęta. Pod koniec tych działań już mieliśmy zgłoszenie o poważnej sytuacji związanej z dużą ilością wody spływającej ulicami w miejscowości Krzeczów, Rzezawa, Olchawa (gmina Wiśnicz) oraz w Bochni na os. św. Jana, na ul. Wygoda, Na Buczków, Łany, Kolanowska i na ul. Floris, a następnie w Starym Wiśniczu. W Borku działania ewakuacyjne prowadziliśmy przy użyciu naszej łodzi, którą zakupiliśmy z końcem roku ze środków Starostwa Powiatowego, a przekazana został 4 maja na niespełna tydzień przed powodzią. Później podjęliśmy próbę ewakuacyjną w Starym Wiśniczu, jednak tutaj woda opadowa stworzyła tak silny prąd wychodząc z koryt strumieni, rowów kanalizacyjnych, że naszą łodzią z silnikiem małej mocy nie dawaliśmy rady płynąć po tak wartkim nurcie.

**W nocy z 16 na 17 maja zalany został Łapanów, później Cikowice i Proszówki...**

– W Łapanowie skala zagrożenia była tak duża, że musieliśmy poprosić o posiłki z komendy wojewódzkiej z Krakowa – do Łapanowa została skierowana łódź ratownicza z komendy krakowskiej straży pożarnej z mocnym silnikiem. Od

godziny 22 do 2 nad ranem prowadziliśmy działania ewakuacyjne na terenie Łapanowa. Następnie w późnych nocnych godzinach łódź z Krakowa wraz z naszą łodzią została zadysponowana do Siedlca w gm. Bochnia, gdzie w wyniku wylania rz. Raby doszło do zalania domów, z których ewakuowano 4 osoby. Po zakończeniu działań ewakuacyjnych alarmowo łódź z Krakowa zadysponowano do w Książnic w powiecie wielickim. My prowadziliśmy dalsze działania zabezpieczające domy przed podtopieniami w Siedlcu.

Wkrótce przyjęliśmy zgłoszenie o niekorzystnej sytuacji w Cikowicach. Zadysponowaliśmy tam samochody ratowniczo-gaśnicze, naszą łódź i ponton z OSP w Stanisławicach.

Ok. godziny 8 otrzymaliśmy zgłoszenie o trudnej sytuacji w Proszówkach. Mieliśmy informację zarówno od mieszkańców jak i od WTZ-ów. Bardzo szybko zostały tam skierowane samochody, bo tylko tym dysponowaliśmy jako komenda PSP. Sytuacja była jednak trudna – napływająca woda przykryła ciągi komunikacyjne zacierając granice drogi, pobocza i rowów. Strażacy obawiali się w jakim stanie jest droga pod wodą (czy nie jest uszkodzona). Należy pamiętać, że są to ciężkie samochody, można bardzo łatwo wjechać nimi do rowu, samochód się przewróci i dochodzi do nieszczęścia. Mimo tych zagrożeń strażacy prowadzili działania ewakuacyjne, ratownicze do czasu przy-



bycia kolejnych łodzi. Trafiła tu łódź i ponton z OSP Zabierzów Bocheński. Jednocześnie do Cikowic dotarła łódź z Książnic. Mogliśmy w związku z tym zwolnić naszą łódź. W tym momencie dostaliśmy zgłoszenie, że zagrożone są osoby w Proszówkach w dzielnicy Ispy. Doszło tam do przerwania wałów Raby, rzeka wlała się do starego koryta i odcięła 4 domy. Strażacy przy pomocy łodzi ewakuowali 6 osób w tym małe dziecko.

### Czyli strażacy musieli podejmować działania w kilku miejscach jednocześnie?

– Działaliśmy jednocześnie w Cikowicach, Damienicach, gdzie bardzo trudno było dopłynąć bo strumień wody był tak mocny, że strażacy bali się wpłynąć w tą strugę wody, gdyż mogli zostać ściągnięci do koryta Raby i stracić życie. Jednocześnie przyjęliśmy zgłoszenie z Chodenic o pilnej potrzebie ewakuacji z domków wypoczynkowych, położonych przy boisku. Woda zaskoczyła tam 5 osób. Ludzie byli już na poddaszu, a woda cały czas przybierała. W tym terenie rzeka płynęła całą szerokością, bardzo wartkim strumieniem. Poprosiliśmy kolegów z Brzeska aby zadysponowali łódź tylko i wyłącznie na tę jedną akcję. Próbowaliśmy ich ewakuować od strony Chodenic, od wiaduktu. Jednak nurt tutaj był zbyt rwący, a poziom wody najwyższy. Strażacy więc rozpoczęli akcję z ulicy Majora Bacy. Przepłynęli kawałek łodzią na suchą wyspę, następnie przeciągali przyczepkę po tej wodzie, powtórzyli to płynąc do następnej wyspy. Dopiero w taki sposób dotarli do zalanych ludzi i po kilka osób ewakuowali ich tą samą metodą.

Wśród niektórych mieszkańców pojawiły się zarzuty, że mimo iż dawali znaki, strażacy ich omijali i szli dalej...

– Podejmowaliśmy działania reagując na zgłoszenia przyjmowane przez nasze stanowisko kierowania. Zgłoszenia w Proszówkach zarówno z Betlejem, jak również z domów w pobliżu sklepu Avita były takie, że ludzie stali na stołach w swoich domach i woda cały czas się podnosiła. Musieliśmy robić gradację kolejności przyjmowania zgłoszeń i podejmowania działań ratowniczych. Mogło to wyglądać w oczach niektórych

ludzi, którzy obserwowali działania straży pożarnej tak, że jedzie wóz strażacki, oni machają, a wóz przejeżdża dalej. Strażacy jechali bowiem w konkretne miejsce, gdzie przyjmowaliśmy zgłoszenie i ratowaliśmy życie tych ludzi, którzy byli najbardziej narażeni. W Proszówkach działała łódź i ponton z Zabierzowa Bocheńskiego, później nasza łódź z komendy PSP oraz 3 pontony z WOPR-u. Jeździły nasze samochody oraz samochody OSP z Baczkowa i Zabierzowa Bocheńskiego. Rozległość tych działań mogła jednak powodować, iż było takie wrażenie, że strażaków jest mało.

### Gdzie sytuacja była najtrudniejsza?

– Największe zaskoczenie było w Cikowicach, Damienicach i Proszówkach. Bardzo mocno wierzyliśmy w zapórę w Dobczycach, w to, że od tylu lat świetnie ona funkcjonowała, zarządcy zawsze wiedzieli co robić. Od momentu powstania zapory w Dobczycach upuszczanie wody w Rabie przeciwczyliśmy kilkadziesiąt razy. Pamiętam najwyższy stan Raby chyba sprzed 3 lat. Pogoda była piękna i słoneczna, a jednak stan Raby wynosił 9,50 m.

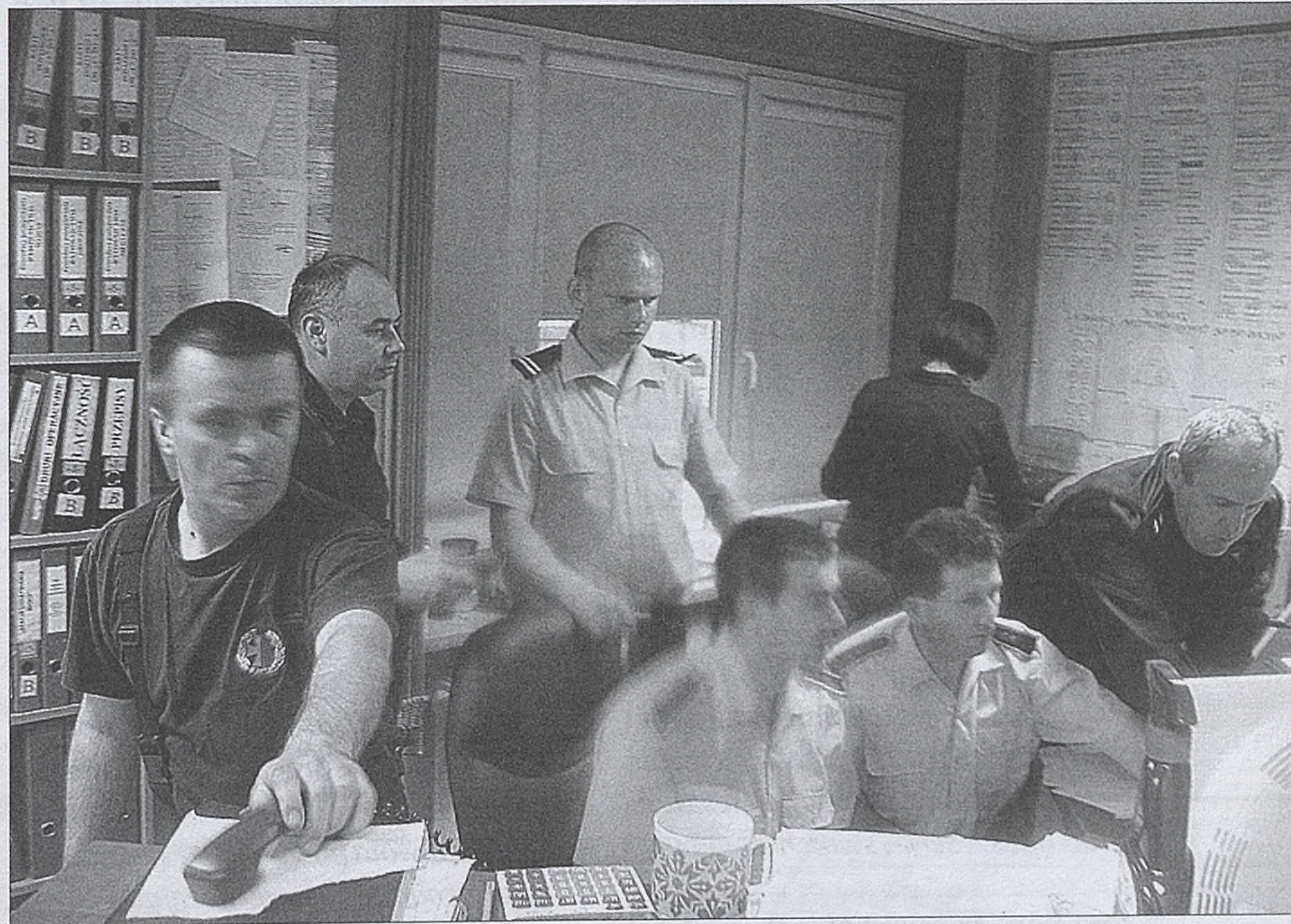
### Czy komunikat o zrzutach wody z zapory w Dobczycach rzeczywiście był niejasny?

– Komenda Powiatowa PSP w Bochni jest zobligowana do opracowania i aktualizacji analizy zagrożeń wystę-

pujących na terenie naszego powiatu wg odpowiednich wytycznych. Częścią tego opracowania są zagrożenia powodzienne. Jednak dane tam zawarte nie są na tyle wystarczające aby na podstawie intensywności zrzutów wody z zapory w Dobczycach stwierdzić, że ta woda w połączeniu z wodą z innych rzek wpadających do Raby spowoduje jej wystąpienie z brzegów, czy przełanie przez wały. Nam potrzebna jest pewna informacja i pewne ostrzeżenie – zrzucamy tyle i tyle wody, ta woda w połączeniu z wodą ze Stradomki prawdopodobnie spowoduje przełanie Raby w konkretnych, ustalonych na podstawie map z siatką wysokościową miejscowościach lub miejscach. Takiej informacji zabrakło, a zrzut wody z zapory powinien uwzględniać wodę, którą niesie Raba poniżej zbiornika dobczyckiego.

### We wtorek 17 maja działania strażaków przeniosły się na północ powiatu...

– Bardzo trudna sytuacja była w gminie Drwinia. Najpierw wszystkie działania skupione były na utrzymaniu wałów, ich kontrolowaniu i umacnianiu. Także na tym terenie działania prowadzone były w kilku miejscach jednocześnie. Mieszkańcy począwszy od Ispiny, przez Groblę, Świniary, Drwinie, Zieloną i Niedary umacniali wały. Ułożono tysiące worków z piaskiem



Stanowisko dowodzenia akcją przeciwpowodziową



w miejscach gdzie wały przeciekały. W kulminacyjnym momencie do przelania się wody w rzece Drwince brakowało 35 cm. Najstarsi mieszkańcy nie pamiętają tak wysokiego poziomu wody. Na Wiśle do korony brakowało ok. 50 cm. Trudna sytuacja była w Świniarach, gdzie Wisła zakręca – na zakręcie parcie wody jest największe, tam potencjalnie zagrożenie przerwania wałów jest największe. Z 17 na 18 maja w Świniarach mieszkańcy, strażacy ochotnicy, kierowani przez strażaków PSP, przy użyciu sprzętu rolniczego, jeżdżąc po wałach ułożyli kilkadziesiąt tysięcy worków piasku. Równolegle wzmacniano wały w rzece Drwinka. Te same działania prowadzono po drugiej strony Drwinki, w zagrożonych przez Rabę Bieńkowicach, Wyżycach i Nidarach. W Nidarach walczyliśmy o przepompownię, która na co dzień zbiera wodę z wszystkich kanałów i rowów melioracyjnych, a w zaistniałej sytuacji wykorzystana została jako przepompownia powodziowa.

Jednocześnie działania prowadzone były w Cerekwi, Bessowie, Majkowicach i Gawłowie – wały były tak słabe, że w niektórych miejscach zaczęły przeciekać. Kiedy po trzech dniach tych działań poziom wody zaczął się stabilizować, odetchnęliśmy. Doświadczeni mieszkańcy przepowiadali jednak, że to jeszcze nie koniec. Powiedzieli: uratowaliśmy wały, ale przekona się pan, że przyjdzie woda z lasu i nas zaleje. I faktycznie tak się stało. Mieszkańcom zaczęła zagrażać woda płynąca od strony Puszczy Niepołomickiej wzdłuż wałów Drwinki. Przez kilka kolejnych dni zajęci byliśmy wypomowywaniem tej wdzierającej się wody angażując wielkie ilości sprzętu i ludzi.

#### **Wkrótce przyszła druga fala powodzi...**

– Z 3/4 czerwca przyszła druga fala i rozpoczęliśmy znowu działania od Borku, przez Rzezawę, Łapanów, Siedlec, Stradomkę, dozorowaliśmy wały na rzekach Raba, Wisła i Drwinka. W wyniku intensywnych opadów na terenie pow. bocheńskiego powstało szereg osuwisk, które doprowadziły do katastrofy budowlanej na ul. Dębnik w Bochni oraz zmusiły wielu mieszkańców do opuszczenia swoich domów.

**Czy fakt, że w niektórych miejscowościach funkcjonują ochotnicze stra-**



**Ewakuacja mieszkańców z zalanych terenów**

#### **że pożarne ułatwia działania w takim terenie w przypadku zagrożeń?**

– Przy tej skali zagrożeń, z jaką mieliśmy do czynienia, my jako PSP nie poradziłibyśmy sobie bez ludzi z jednostek OSP. Ci strażacy to przede wszystkim mieszkańcy tych miejscowości, w których działają. Rozmawia się z nimi konkretnie i fachowo robiąc rozpoznanie tego terenu. Z nimi można ustalić jakiś zamiar taktyczny, są inaczej zdyscyplinowani w porównaniu do pozostałych mieszkańców. Ochotnikom wydaje się konkretne polecenia i oni je wykonują. Na pewno w tych miejscowościach, w których działają ochotnicze straże pożarne, stanowią one wielkie zabezpieczenie sprzętowo-ludzkie dla wszystkich mieszkańców tych miejscowości.

#### **Czy wiadomo już jakie są koszty tej powodzi?**

– Wyliczyliśmy te koszty po stronie Państwowej Straży Pożarnej i one sięgają ponad 200 tys. zł. To są koszty związane z bezpośrednim prowadzeniem działań, ale również z odtworzeniem tego sprzętu, który nam się zniszczył. Z kolei po stronie OSP jest to również kwota powyżej 200 tys. zł. Są to kwoty znacznie przekraczające możliwości budżetowe komendy powiatowej i samorządów.

#### **Jakie wnioski wyciągnął Pan po powodzi?**

– Na pewno po tym zagrożeniu, które nawiedziło nasz powiat będzie dużo wniosków. My ciągle nad nimi pracujemy. Każda z osób, które zajmowały się z usuwaniem skutków powodzi, bądź obroną wałów ma jakieś swoje refleksje. Będziemy się starali wszystkie je przeanalizować i wykorzystać w przyszłości. Są to wnioski dotyczące monitoringu zagrożeń powodziowych, organizacji tego typu działań ratowniczych, współpracy ze wszystkimi służbami, inspekcjami i samorządami oraz wnioski w sprawie wyposażenia jednostek państwowej i ochotniczej straży pożarnej w sprzęt powodziowy. Doświadczenia wskazują, iż powinniśmy być wyposażeni w większą ilość łodzi ewakuacyjnych (część tych łodzi musi posiadać mocne silniki), pompy dużej wydajności, ubrania przeciwpowodziowe i wiele innego sprzętu, który niekoniecznie wynika z normatywów wyposażenia komendy powiatowej i jednostek OSP, ale wynika z doświadczeń i potrzeb. Myślę, że będzie nam teraz łatwiej i skuteczniej zabiegać o ten sprzęt.

**Dziękuję za rozmowę.**

Iwona Świętek  
fot. PSP w Bochni



# Barwy miasta Bochni

15 czerwca w salach Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bochni otwarto kolejną wystawę – Barwy miasta Bochni, autorstwa Sławomira Jabłońskiego (na zdjęciu stoi w towarzystwie Doroty Rzepki – dyrektorki bocheńskiej biblioteki).

Sławomir Jabłoński – artysta, malarz, historyk i pedagog. Ukończył Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych w Nowym Wiśniczu oraz historię na Uniwersytecie Jagiellońskim. Swoje obrazy i tkaninę artystyczną prezentował na wielu wystawach indywidualnych i zbiorowych.

– *Swoje dojrzałe życie związałem z Bochnią – ten mariaż trwa już 40 lat. Miasto zauroczyło mnie bogatą historią, zabytkami. Tu w jednym czasie istnieje i żyje tyle epok...* – mówi artysta.

Bochnia utrwalona na obrazach Sławomira Jabłońskiego to powtarzające się charakterystyczne budowle

widziane z różnych, często nietypowych i zaskakujących miejsc, to mało znane zaułki i krajobrazy odnalezione przez artystę.

Na uroczystym otwarciu wystawy pojawiło się wielu przyjaciół artysty, pedagogów oraz osoby, które zafascynowane są malarstwem i bocheńskim życiem kulturalnym. Wernisaż uświetnił występ młodzieży Bursy Szkolnictwa Ponadgimnazjalnego.

Jan Paruch



OGŁOSZENIE PŁATNE



## Podziękowania Starosty Bocheńskiego

*Mając w pamięci te trudne chwile z jakimi musiał zmierzyć się Powiat Bocheński podczas powodzi, pragnę złożyć wyrazy uznania i podziękowania, wszystkim którzy z ogromnym zaangażowaniem i poświęceniem przez wiele dni walczyli z wielką wodą i ratowali innych. Dzięki wspólnej pracy ograniczone zostały skutki żywiołu, uratowano przed zalaniem wiele domów, a przede wszystkim ludzi.*

*Dziękuję przede wszystkim Państwowej Straży Pożarnej w Bochni oraz Komendzie Powiatowej Policji w Bochni, Ochotniczemu Strażom Pożarnym z terenu Powiatu Bocheńskiego, Powiatowej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej, Powiatowemu Lekarzowi Weterynarii, Powiatowemu Inspektoratowi Nadzoru Budowlanego, Powiatowemu Zarządowi Dróg, Powiatowemu Centrum Pomocy Rodzinie, Ośrodkowi Interwencji Kryzysowej jak również pra-*

*cownikom gminnych Zespołów Zarządzania Kryzysowego oraz całemu zespołowi Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego. Wszyscy oni nie zważając na zagrożenie i wyczerpanie z ogromnym poświęceniem służyli pomocą.*

*Dziękuję również za nieoceniony trud i ofiarność mieszkańcom Powiatu, którzy pracowali przy umacnianiu wałów i nieśli pomoc poszkodowanym. Słowa uznania kieruję również do firm, które bezinteresownie wspierały strażaków i mieszkańców oraz do mediów za rzetelne przekazywanie informacji o aktualnej sytuacji powodziowej.*

Starosta Bocheński

*Jacek Pajak*



# Zagraża im wysypisko?

**Państwo Jan i Maria Surma, starsze małżeństwo, mieszkają w Proszówkach na przysiółku zwanym Ispy, w pobliżu wałów rzeki Raby. W pobliżu ich gospodarstwa znajdują się jeszcze 3 domy, do których samochodem można dostać się od ul. Krzyżanowickiej, jadąc w kierunku na Słomkę i przejeżdżając przez stare koryto Raby. Dom ulokowany mają na niewielkim cyplu, przed domem znajduje się sad i pola, w pobliżu jest staw, a z okien widok na nieczynne już wysypisko.**

## WODA PO 40 LATACH

– Zanim regulowano bieg rzeki Raby byliśmy bezpośrednio połączeni z Proszówkami. Jednak w pierwotnym biegu rzeka biła za bardzo w stronę kościoła, obawiano się, żeby w przypadku powodzi kościół nie został odcięty od tej części parafii, żeby nie został oblany na wysepce i dlatego postanowiono przekopać Rabę tak jak obecnie biegnie – opowiada pan Jan.

Państwo Surmowie zawsze z niepokojem patrzyli na przybierającą Rabę, mając świadomość, że w przypadku przelania się wody przez wały lub ich przerwania, mogą zostać zalani.

– Ostatni raz byliśmy zalani w 1970 roku. Wtedy mieliśmy gdzieś do 40 cm wody w mieszkaniu. Z zabudowań gospodarczych uratowała się wtedy tylko stodoła. Do tego czasu mieliśmy spokój. 1997 rok był przecież taki tragiczny, a u nas było spokojnie. Dopiero w tym roku przelało wały. Zalało nas w piorunującym tempie, woda przyszła w ciągu dwóch godzin – mówi pan Jan.

Woda z Raby z jednej strony przelała się przez wały i wlała do swojego starego koryta, odcinając drogę dojazdową. Z drugiej strony przerwała wały i zaczęła wlewać się na ich podwórko, zalewając stodołę i budynki gospodarcze, a potem wlała się do piwnic. Niewiele brakowało, a dotarłaby do pomieszczeń mieszkalnych.

– Gdy przyszła pierwsza fala oblało nas ze wszystkich stron, byliśmy całkowicie odcięci, znajdowaliśmy się na cyplu oblany z każdej strony wodą. Mnie ewakuowali do brata do Gawłowa, nie wiedzieliśmy, że oni już tam są zalani. Zajechaliśmy, a tam już po pachy była woda. Odeszliśmy stąd tak jak żeśmy stali. Ponton przyjechał, kazali nam się szybko zbierać, ja cała mokra byłam, zdążyłam tylko szybko coś na siebie narzucić, wzięłam jeszcze portfelik, włożyłam do niego ostatnie pieniądze i schowałam pod bluzkę.

*Jak już miałam wsiadać do pontonu, nachyliłam się i portfelik wypadł mi do wody. Niestety, nie zdążyłam go złapać. Nawet się Jankowi nie przyznałam, żeby mu wtedy jeszcze zmartwień nie dokładać – opowiada pani Maria.*

Na pytanie czy nikt ich nie ostrzegał przed idącą wodą pani Maria odpowiada: – Sołtyska spotkała naszego sąsiada i poprosiła, żeby powiadomił nas o zagrożeniu. O 4.30 sąsiadka zadzwoniła i mówi szykujcie się, bo idzie straszna woda. Ręce opadły, nie wiadomo było za co się złapać. Najpierw wyprowadziliśmy samochody na górę, z gospodarstwa silniki wywoziliśmy, potem mąż zabrał cielaka, a w domu człowiek już nie zdążył nic uratować. Nie wiadomo było za co łapać i gdzie uciekać.

## STAW ZAMIAST OGRODU

Zalało budynki gospodarcze, woda sięgała na wysokość furtki u bramy. Na szczęście nie wdarła się do pokoi, przytrzymał ją próg od piwnicy, podtopiła jedynie legary pod podłogą.

Po dwóch dniach fala powodziowa przeszła, jednak woda została. Spoglądając przez kuchenne okno państwo Surmowie widzieli w swoim sadzie staw sięgający połowy drzew.

Woda i piękna pogoda były idealnym środowiskiem dla wylęgających się komarów, do tego dochodził ogromny fetor.

W porozumieniu z wójtem gminy Bochnia i komendantem Państwowej Straży Pożarnej postanowiono zrobić przekop w kierunku starego koryta Raby, by spuścić stojącą od wielu dni wodę. Ustalono już termin. Niestety, przyszła kolejna fala powodzi.

– Rozmawialiśmy z wójtem, był tu parokrotnie w czasie powodzi. Potem był pan komendant Kokoszka na interwencję wójta. Zaproponował, żeby zrobić przekop od zalanego ogrodu do zbiornika, a potem pompami poza śmietnisko. To było już umówione, miał przyjechać pan Dylowicz przed Bożym Ciałem, a tymczasem w nocy przyszła druga fala, która zalała nasz teren – mówi Jan Surma.

Po wielu staraniach, rozmowach, interwencjach podejmowanych przez wójta, przy pomocy straży pożarnej, niemal po miesiącu przekopano rów i uwolniono mieszkańców od ich problemu.

– Doraźnie wykonaliśmy ze środków gminnych rów odwadniający, którym woda z rozlewiska na Ispach powinna spłynąć do starorzecza Raby. Ponadto gdy będą warunki pogodowe umożliwiające dalsze prace zaplanowaliśmy podniesienie o ok. 1 metr drogi



**Podczas ostatnich powodzi woda z Raby zalała sad pana Jana**



dojazdowej do trzech zabudowań na Ispach od strony ul. Krzyżanowickiej. W tym celu musimy wykonać najpierw przepust o dużym przekroju i nawieźć kilkaset ton żużla, a potem wszystko wybetonować. Praca ta oprócz dobrej pogody wymaga bardzo dużych środków finansowych – mówi wójt gminy Bochnia Jerzy Lysy.

Zaznacza jednak, że jest to rozwiązanie doraźne i tak naprawdę nie załatwia istniejącego w tym miejscu problemu.

– Problem jest ciężki do rozwiązania, a niekiedy wręcz niemożliwy. Ispy położone są w tzw. depresji i w przypadku, gdy woda w Rabie przeleje się ponad wałem lub przerwie wał, jak miało to miejsce przed kilkoma tygodniami, cały teren łącznie z 2-3 zabudowaniami będzie zalewany. Tak więc bardzo poważnie mieszkańcy muszą pomyśleć o zmianie swoich siedzib w ciągu nieodległego czasu. Jeżeli ich decyzja będzie pozytywna, gmina przekaze im na ten cel niezbędne działki budowlane – stwierdza Jerzy Lysy.

Na to nie chcę się jednak zgodzić państwo Surmowie.

– Ja się nigdzie nie wyprowadzę. Powiedziała wójtowi – starych drzew się nie przesadza. Tu jest nasz dom od lat. Gdzie my mamy na starość się przenosić. Miejsce mamy dobre, spokojne. Kościół niedaleko, co pół godziny autobus – stanowczo protestuje pani Maria.

## WYSYPISKO PRZYCZYNA KŁOPOTÓW?

Państwo Surmowie przypuszczają, iż przyczyną wszystkiego jest znajdujące się w pobliżu wysypisko śmieci.

– W latach 80-tych sprezentowano nam tu wysypisko śmieci. Zlokalizowano je na cieku wodnym starego koryta Raby. Póki nie było wysypiska śmieci, nie było problemu ze stojącą wodą. Raba co prawda przelewała się do starego koryta, ale potem automatycznie zeszła. A teraz jest tragedia. Wysypisko zablokowało przepływ wody. Prawdopodobnie kiedyś był jakiś kanał robiony, ale w ramach eksploatacji został poruszony, zburzony jego ciek prosty. Musieli go potem zaślepić przy rekultywacji śmietniska z jednej strony i został jako zbiornik podcieków lokalnych z wysypiska. Na końcu zrobiony jest zbiornik, z którego co jakiś czas wypływają zanieczyszczone wody – mówi pan Jan.



**Woda zalała też budynki gospodarcze. Sięgała pół metra wysokości.**

Na zagrożenie związane z wysypiskiem zwraca również uwagę wójt Jerzy Lysy, wskazując, iż niebezpieczne są wody odciekowe wydobywające się spod niego.

– Wysypisko jest własnością gminy miejskiej Bochni. Jest ono zrekultywowane przed wieloma laty. Jednak tzw. odcieki, czyli wszystkie płynne i najbardziej toksyczne substancje pochodzące z odpadów zamkniętych pod czaszą ziemną ujęte są w specjalny system kanalizacyjny, który na bieżąco powinien być przez administratora wypompowywany i wywożony do oczyszczalni – mówi gospodarz gminy.

Burmistrz Bochni Bogdan Kosturkiewicz twierdzi, iż sprawa mieszkańców Proszówek-Ispy i wysypiska nie dotyczy miasta.

– Miasta nie dotyczy ta sprawa, bo ci państwo i wysypisko nie leżą na jego terenie. Poza tym tam już wysypiska nie ma. Od lat jest już nieczynne, wydaje mi się, że od 1996 roku. Było zrekultywowane, nie stanowi teraz zagrożenia – twierdzi burmistrz.

Odmiennego zdania jest jednak wójt Jerzy Lysy: – Ostatnia powódź spowodowała zalanie starorzecza Raby, czyli tzw. Rabiska. Zalane zostały również studnie z odciekami, a znajdujące się w nich substancje toksyczne przedostały się do Rabiska. Wody te w skutek zniszczenia wału ochronnego na Rabie najpierw przedostały się do nurtu rzeki, a teraz gdy woda w Rabie opadła – powodują skażenie starego Rabiska. Można to łatwo sprawdzić, gdyż świadczy o tym barwa wody i nieznośny fetor. O potrzebie pilnego

podjęcia działań przez właściciela wysypiska informowałem 3 tygodnie temu burmistrza Bochni. Prosiłem również o interwencję Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska oraz lokalną Powiatową Stację Sanepidu. Jak dotąd żadna z tych instytucji nie udzieliła w tej sprawie odpowiedzi. Obawiam się, że wysypisko może być bombą z opóźnionym zapłonem, jeżeli nie będą przestrzegane ostre reżimy w zakresie ochrony środowiska.

Z takimi zarzutami stanowczo nie zgadza się gospodarz miasta.

– Wody odciekowe przez kilka lat mogły być szkodliwe. Jednak po 5 latach ulegają całkowitemu rozkładowi i nie stanowią zagrożenia. Jeszcze przez 2-3 miesiące po upływie tych 5 lat może wydobywać się biogaz, ale teraz nie jest szkodliwy. Być może ci państwo mają zanieczyszczoną wodę ale nie od wysypiska. Woda szła od Raby, była mocno zanieczyszczona. Ale to inna przyczyna niż wycieki spod wysypiska. Poczekajmy na opinię Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska i dopiero ferujmy wyroki. Ja jestem przekonany, że byłe wysypisko nie stanowi zagrożenia – mówi Bogdan Kosturkiewicz.

Na chwilę obecną wydawałoby się, że państwo Surmowie mogą odetchnąć. Wał w przerwanym miejscu został naprawiony, rów wykopany, tak by woda mogła swobodnie odpływać, burmistrz zapewnia, że wysypisko im nie zagraża. Pojawia się jednak pytanie co będzie, gdy znów spadną potężne deszcze...

Iwona Świętek



# Zalała ich woda z autostrady?

**Ostatnia powódź doświadczyła bardzo wielu ludzi. Zalane zostały obszary prawie wszystkich województw, łącznie z małopolskim. Głównymi sprawcami tej tragedii były ulewne deszcze, ale czy aby na pewno tylko natura ponosi całą odpowiedzialność? Czy w którymś momencie ludzki błąd nie przyczynił się do zwiększenia rozmiarów nieszczęścia?**

Huk, hałas, ciężkie maszyny, kurz i kilkanaście osób w żółtych kaskach i odblaskowych kamizelkach to obraz, który rzuca się w oczy wszystkim wjeżdżającym do Targowiska. Widok naturalny, zważywszy na fakt, że powstaje tu nowy odcinek autostrady A4. Jednak rzecz w tym, że jej budowa (jak twierdzą mieszkańcy) nie przynosi jedynie degradacji krajobrazu, ale również wiele zmian w gospodarce wodnej wsi.

Targowisko to mała wioska położona nad rzeczką Tusznicą. Jej długość to 7 km, w tym, aż 3,5 km przebiega przez najbardziej zaludnioną część Targowiska. Jak mieliśmy się okazać przekonanie, domy nieomal „wiszą” u brzegów rzeki.

Próbując dotrzeć do jednej z poszkodowanych mieszkańek przypadkowo trafiamy do gospodarza wsi – Mieczysława Piwowara. Sołtys zapytany o skutki i przyczyny powodzi wskazuje ręką na dom, gdzie odbywa się remont oraz na budynki gospodarcze, gdzie ciemniejszy kolor tynku wyznacza poziom do jakiego sięgała woda. Przynosi ze sobą liczne zdjęcia, na których miejsce gdzie siedzimy jest całkowicie pokryte wodą, przy stodole pływają zabawki wnuków, a strażacy bezradnie stoją nie mogąc w jakikolwiek sposób pomóc.

– *Za to wszystko winę ponoszą nie tylko ulewne deszcze, ale i źle wykonane odwodnienie, które powoduje, że Tusznicą nie radzi sobie z nadmiarem wody spływającej z autostrady i wychodzi z brzegów zalewając mieszkańców* – mówi Mieczysław Piwowar.

Biała, gruba teczka wypełniona jest kopiami listów wysłanych do różnych urzędów, podpisanymi przez Targowiczan, jednak tylko niektóre doczekały się odpowiedzi. Pierwsza z nich od wójta gminy była słowną obietnicą zorganizowania zebrania z mieszkańcami, jednak bez podania konkretnej daty oraz wymijająca odpowiedź od Mar-

szalka Województwa Małopolskiego.

Docieramy do kolejnych osób. Tym razem rozmawiamy z Janiną Fortuną oraz Anną Wójtowicz, które dotknęła powódź, ale które mimo wszystko nie poddają się i pragną zapobiec podobnej sytuacji. W tym celu założyły grupę inicjatywną, aby jak same mówią: *Coś robić, pisać, naciskać. Chcemy się bronić.*

Już od progu dostrzegamy szkody jakie poniosła pani Janina. Wszystkie przedmioty są zafoliowane czekając na koniec remontu. Dawniej piękne, obszerne pokoje teraz stoją puste, odarte z tynku.

– *Musimy najpierw usunąć brud i wilgoć, żeby można tu z powrotem normalnie żyć* – mówi pani Janina.

– *Żyję nad tą rzeką już ponad 70 lat i nigdy nie zalała nas tak jak tego roku. Tu się urodziłam, obserwowałam tę rzekę codziennie i wiem, że nigdy się tak nie zachowywała. Winą jest złe wykonanie odwodnienia, co najgorsze, oddanej już do użytku części autostrady w Szarowie. Nigdy przedtem woda w Tusznicy nie wzrastała tak szybko, jak w tej chwili. Nawet krótkie intensywne deszcze powodują, że jej stan znacznie się podnosi, mimo, że wcześniej nie miało to miejsca* – tymi słowami pani Anna rozpoczyna opowieść o dramacie, jaki się tu rozegrał.

Podobnie jak sołtys, wysłały już kilka listów, z których żaden, oprócz zawiadomienia o stanie czystości wody, nie znalazł oddźwięku. Mieszkańcy odczuwają żal, że nikt ich nie uprzedził, iż sytuacja jest aż tak niebezpieczna, że w nocy z 3 na 4 czerwca – w trakcie najgorszej powodzi nawet nie wyły syreny strażackich wozów. Są sfrustrowani i rozgoryczeni faktem, że tak niewiele mogą sami zdziałać.

Pani Anna opowiada, że dawniej rzeka była co jakiś czas regulowana, wykonywano prace, aby usprawnić przepływ wody w korycie. Dziś nikt się tym nie zajmuje.

– *Niektóre domy w ciągu 20 dni zostały zalane aż czterokrotnie. Żyjemy w ciągłym strachu przed deszczem. Nie pozbywamy się worków z piaskiem, aby w każdej chwili być przygotowanym. To było straszne. Noc, szum wody, w części wsi brakowało prądu. Ludzie nie wiedzieli, co się dzieje. Woda przyszła tak nagle. Ja wraz z rodziną przez całą noc próbowałam usuwać wodę z domu wylewając ją wiadrami. Wiele osób straciło cały dobytek* – relacjonuje.

Jak podkreślają ich główną bolączką jest odwodnienie autostrady. Sądzą, że gdyby nie ono, powódź byłaby o wiele mniejsza. Mówią, że 13 rur zostało wprowadzonych do rzeczki, która nie jest w stanie poradzić sobie z takim nadmiarem wody. Dodatkowo miały powstać zbiorniki retencyjne, które mogłyby zapobiec gwałtownemu przyrostowi wody jednak do tej pory ich nie wykonano.

– *Jedyne czego pragniemy to spokojny sen. To przecież tak niewiele* – dodają panie przy pożegnaniu.

Kolejne kroki skierowaliśmy do wójta gminy Kłaj Jana Majerza, który mimo, że dawno był po godzinach pracy, chętnie nas przyjął. Wójt stwierdza, że nie bez winy są sami mieszkańcy. Mówi o niedrożnych mostkach, zasypianych rowach etc.

Zapytany czy odwodnienie mogło przyczynić się do powodzi odpowiada: – *Tak, ale naprawdę tylko w minimalnym stopniu. Nigdy nie odnotowano tu tak gwałtownych opadów sięgających od 60 do 90 litrów na metr kwadratowy. Nie zgadzam się ze zdaniem mieszkańców, że odwodnienie zostało źle wykonane i że rzeka nie jest w chwili obecnej regulowana. Po prostu nikt nie przewidywał aż takich opadów. Przy budowie odwodnienia sugerowano się statystykami, które zawierały tysiącletnie dane. We wszystkich tych zestawieniach, nigdy nie spotkano się z aż tak obfitymi opadami. Nawet tu gdzie jesteśmy w najwyższym punkcie Kłaja woda sięgała 70 cm, wskutek czego musieliśmy zamknąć ten budynek. Mimo, że mieszkańcy przeczą, prace regulacyjne przy Tusznicy są wykonywane co roku.*

Wójt mówi, że starał się dotrzeć do każdej poszkodowanej rodziny, która otrzymywała pomoc wysokości od 2 do 20 tys. zł. – w sumie 155 tys. Podaje, że w trakcie trwania powodzi w pełnej mobilizacji było 70 strażaków, przygotowano 22 tys. worków z piaskiem, wszyscy robili co do nich należało. Nalegając na podanie terminu zebrania





**W maju powódź nawiedziła także Targowisko**

wiejskiego usłyszeliśmy: – Jeśli chodzi o spotkanie z mieszkańcami będzie ono w najbliższym czasie, sądzę, że nawet w najbliższym tygodniu uda nam się je zorganizować.

Trzymamy za słowo...

Pozostaje jeszcze zapytać o zdanie Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad, która nadzorowała budowę odwodnienia.

– Prace związane z odwodnieniem autostrady A4 i odprowadzeniem wód opadowych do potoku Tusznicą wykonano zgodnie z projektem budowlanym, uzgodnionym przez: Miejski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Krakowie, Inspektorat Rejonowy w Krakowie, Urząd Gminy Kłaj oraz Gminną Spółkę Wodną w Kłaju. Na przedłożone uzgodnienia projektowe uzyskano decyzję Wojewody Małopolskiego w postaci pozwoleń wodno-prawnych (wszystkie dokumenty do wglądu). Prawidłowość wykonania urządzeń zgodnie z projektem i pozwoleniem na budowę potwierdził Wojewódzki Inspektorat Nadzoru Budowlanego wydając w październiku 2009 roku pozwolenie na użytkowanie dla autostrady. Zlewnia potoku Tusznicą nie została zwiększona przez wybudowanie autostrady. Odcinek A4 jest częścią zlewni Tusznic, tak jak przedtem jej częścią był teren, na którym ten odcinek autostrady zbudowano. Wybudowana autostrada A4 może mieć jedynie bardzo minimalny wpływ (porównując wielkość obszaru autostrady do wielkości obszaru całej zlewni Tusznic) na szybkość odprowadzania wód opadowych z terenu do potoku Tusznic.

Akurat przy ostatnich opadach nie miało to żadnego wpływu, gdyż grunt w zlewni Tusznic był całkowicie nasączony wodą gruntową z opadów z pierwszej dekady maja. Ponadto należy podkreślić, że woda odprowadzana z A4 do potoku Tusznic jest uprzednio oczyszczana do I klasy czystości, więc absolutnie nie zanieczyszcza wód potoku. Poza tym, żadne budowle i urządzenia autostrady nie powodują spiętrzeń ani ograniczeń w spływie wód prowadzonych przez potok Tusznic. Opady deszczu, jakie występują na obszarze zlewni Tusznic były, są i będą niezależne od wybudowanej autostrady i tylko od wielkości tych opadów zależy poziom wody w potoku. Po szczegółowym przeanalizowaniu sprawy Nadzór Inwestorski stwierdził, że autostrada nie miała wpływu na wielkość i zabrudzenie wody spływającej potokiem Tusznic, a więc również na szkody wyrządzone w miejscowości Targowisko spowodowane ponadnormatywnymi opadami

deszczu w maju br. – mówi Magdalena Chacaga, rzecznik GDDKiA.

Zaprzecza również informacjom, iż w tym terenie miano wybudować zbiorniki retencyjne.

– Stanowczo dementuję te pogłoski: ani w projekcie, ani w pozwoleniu nie ujęto zbiorników retencyjnych w rejonie, o którym mowa. Warto natomiast wspomnieć, że w miejscowości Targowisko wybudowano wiele dojazdów do posesji i do pól, które przekraczają potok Tusznic obiektami niespełniającymi parametrów technicznych, znacznie zawężając przepływ jego wód. Dla przykładu: nasze mosty na Tusznic mają ok. 5 – 7 m szerokości właśnie po to, by wody potoku mogły płynąć bez problemów – mówi.

Na pytanie dotyczące braku odpowiedzi na listy od mieszkańców stwierdza: – Nadawcy listów, które wpłynęły do GDDKiA 10 czerwca (jeden od osoby prywatnej i jeden od sołtysa) otrzymają odpowiedzi w terminie przewidzianym kodeksem postępowania administracyjnego. Reasumując: Targowisko, jak wiele innych obszarów w kraju, zostało dotknięte klęską powodzi, na którą nikt nie ma wpływu. GDDKiA również poniosła wiele strat na skutek ubytków w infrastrukturze drogowej poczynionych przez powódź. Więc wszyscy jesteśmy poszkodowani.

Gdzie leży prawda? Czy i tym razem leży ona pośrodku?

Anna Rybka

P.S. 25 czerwca odbyło się zebranie, na którym przedstawiciele GDDKiA, Małopolskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych wraz z wójtem gminy i mieszkańcami doszli do porozumienia. W najbliższym czasie mają powstać dwa zbiorniki retencyjne oraz groble zapobiegające podobnym sytuacjom.

## REKLAMA

# BIURO TŁUMACZEŃ

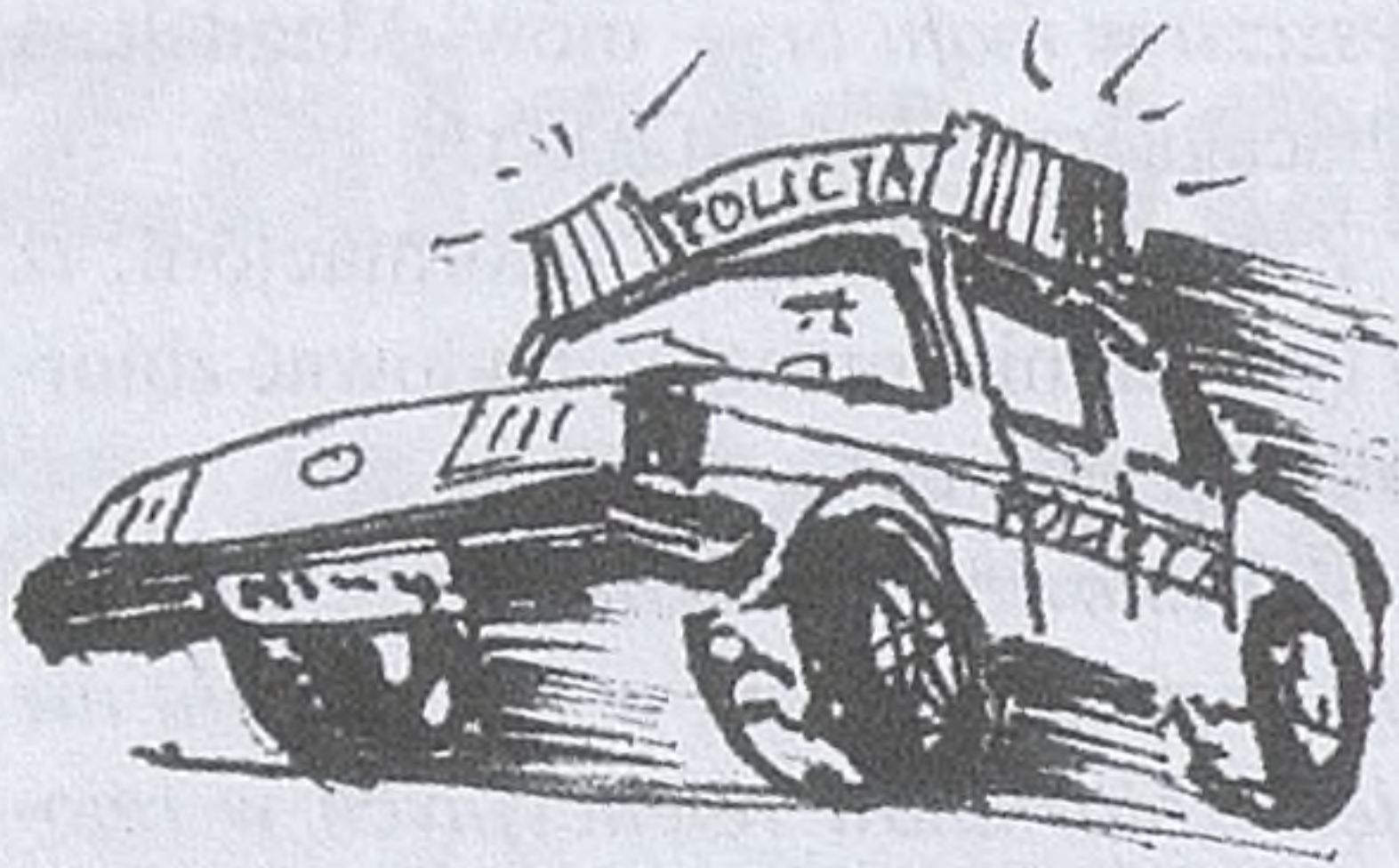
język angielski  
tłumacz przysięgły  
mgr Joanna Świerczek – Min.Spr. TP/1957/05  
Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 11  
tel. (014) 612 52 55; (0606) 320 158  
e-mail: jswierczek@go2.pl

język niemiecki  
tłumacz przysięgły  
mgr Aneta Cichoń – Min.Spr. TP/1922/05  
Bochnia, ul. Floris 8  
tel. (014) 611 86 08; (0601) 559 868  
e-mail: jet-computer@kki.krakow.pl

## CZŁONKINIE TEPIS TOWARZYSTWO TŁUMACZY PRZYSIĘGŁYCH I SPECJALISTYCZNYCH

- \* tłumaczenia dokumentów zaświadczone przez tłumacza przysięgłego
- \* tłumaczenia tekstów o różnorodnej tematyce
- \* gwarancja najwyższej jakości i terminowości wykonania poparta wieloletnią praktyką i doświadczeniem zawodowym tłumaczy





### WYPADKI I KOLIZJE DROGOWE

\* **Chelm, 28.05.** o godz. 17.15 na drodze K4 kierowca motocykla Kawasaki, 38-letni mieszkaniec Chorzowa, na skrzyżowaniu dróg zaczął omijać rząd pojazdów. Samochody te zatrzymały się, by umożliwić wyjazd z drogi podporządkowanej Renault Kangoo, kierowanemu przez 37-letniego mieszkańca Siedlca. Motocyklista zderzył się z Renault. Na skutek zderzenia motocyklista ze złamanym obojczykiem trafił do szpitala. Uczestnicy wypadku byli trzeźwi. Kierujący motocyklem nie posiadał wymaganych uprawnień do kierowania pojazdem.

\* **Lipnica Górna, 05.06.** o godz. 13.10 na skrzyżowaniu dróg kierowca Skody Felicia na prawoskrętnym łuku drogi zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się z jadącym z naprzeciwka Daewoo Matizem. Nikt nie doznał obrażeń ciała. Sprawca kolizji został ukarany mandatem karnym.

\* **Łąka Górna, 06.06.** o godz. 18.10 w pobliżu kościoła kierująca Fiatem Punto, mieszkanka Łąki Górnej nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu kierowcy motocykla Honda, mieszkającemu Laskowej. W wyniku zderzenia pojazdów kierowca motocykla doznał obrażeń ciała.

\* **Bochnia, 09.06.** ok. godz. 15.00 na ulicy Wygoda 59-letnia kobieta kierująca Peugeotem uderzyła w bok stojącego na skrzyżowaniu Daewoo Lanosa. Następnie cofając najechała na przód stojącego za nią Peugeota 206. Wynik badania stanu trzeźwości wskazał u kobiety 2,3 promila alkoholu.

\* **Łapczyca, 10.06.** o godz. 15.35 kierowca Opla Astry Combi, 34-letni mieszkaniec powiatu krośnieńskiego, jadąc drogą K4 w kierunku Krakowa z nieustalonych przyczyn zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się czołowo samochodem ciężarowym marki Man z naczepą. Kierowca Opla wraz z 3-letnią córką zostali przewiezieni do szpitala w Bochni. Mężczyzna i dziecko doznali licznych stłuczeń ciała. Jego żona w ciężkim stanie została przetransportowana śmigłowcem do szpitala w Krakowie, gdzie zmarła następnego dnia.

\* **Bochnia, 21.06.** o godz. 11.00 na ul. Brodzińskiego kierowca BMW, obywatel Ukrainy wykonując manewr zawracania nie ustąpił pierwszeństwa poruszającemu się prawidłowo kierowcy Mercedesa Benz. Nikt nie został ranny. Sprawca został ukarany mandatem karnym.

\* **Bochnia, 25.06.** o godz. 18.20 na obwodnicy miasta kierowca TIR-a marki Mercedes jadąc w kierunku Krakowa z nieustalonych przyczyn najechał na tył jadącego przed nim innego TIR-a, marki MAN. W wyniku uderzenia w naczepę kierowca Mercedesa ze złamaniami trafił do szpitala.

\* **Królówka, 27.06.** o godz. 16.10 kierowca Audi A4 został uderzony

w bok przez wymijającego go Opla Astrę. Kierowca Opla uciekł z miejsca zdarzenia. Policjanci z Nowego Wiśnicza zatrzymali go jednak. Wynik badania wykazał, iż kierowca Opla miał nieco ponad 3 promile alkoholu. Miał również sądowy zakaz prowadzenia pojazdów.

\* **Siedlec, 28.06.** ok. godz. 0.30 kierowca VW Sharana, 33-letni mieszkaniec Bochni, jadący w kierunku Myślenic, potrafił 46-letniego pieszego, mieszkańca Gierczyc, który pomimo podjętej akcji reanimacyjnej w wyniku doznanych obrażeń zmarł na miejscu zdarzenia. Kierowca był trzeźwy. Wstępne ustalenia wskazują, iż pieszy zatoczył się wprost pod nadjeżdżający samochód.

### WŁAMANIA I KRADZIEŻE

\* **Bochnia, 10.06.** o godz. 8.45 oficer dyżurny KPP w Bochni został powiadomiony o włamaniu do pomieszczeń socjalnych toalet przy Bazylice św. Mikołaja w Bochni. Nieznani sprawcy po wypchnięciu okna do wnętrza budynków ukradli 70 złotych.

\* **Bochnia, 10.06.** między godz. 6.00 a 17.00 nieznani sprawcy włamali się do mieszkania przy ul. św. Leonarda. Po uszkodzeniu okna balkonowego weszli do wnętrza, a następnie ukradli laptop wartości około 3300 zł, aparat fotograficzny wartości około 100 zł, telefon komórkowy oraz inne drobne przedmioty. Łączną wartość strat poszkodowany oszacował na około 3500 złotych.

\* **Chelm, 17.06.** około godz. 23.00 oficer dyżurny policji w Bochni otrzymał informację, że w pobliżu cmentarza stoi podejrzany samochód marki Opel Ome-

### REKLAMA



ZAKŁAD POZYSKIWANIA SUROWCÓW  
**SURMETAL**  
tel. (014) 611 15 15, kom. 0 602 735 339

**transport i wywóz  
kontenerowy**

**SKUPUJEMY ZŁOM STALOWY  
I WSZYSTKIE INNE METALE**

**STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW**  
Tel. 014 614 50 40, ul. Za Szybem (MPEC)

✂ gospodarka surowcami i odpadami  
✂ duży wybór złomu użytkowego  
✂ spawanie i cięcie konstrukcji  
✂ wywóz gruzów i odpadów



kasacja - złomowanie ✂  
przyjmujemy wszystkie ✂  
typy samochodów  
korzystne warunki ✂

32-700 Bochnia  
ul. 20 Stycznia 38 (MŁYNY)

**PŁATNE GOTÓWKĄ! TRANSPORT GRATIS!**



ga, wyglądem przypominający karawan. Skierowany na miejsce patrol policji zastał wewnątrz pojazdu 67-letniego mężczyznę. Podczas kontroli samochodu w bagażniku policjanci znaleźli cztery granitowe nagrobne płyty. Obok samochodu stał wózek transportowy, na którym znajdowała się kolejna płyta nagrobna. W zaroślach ukryte były torby z 10 granitowymi wazonami. Policjanci sprawdzili teren i znaleźli współnika kierowcy. 52-letni mężczyzna próbował ratować się ucieczką, jednak po kilkudziesięciu metrach został zatrzymany. Obaj mężczyźni odmawiali wyjaśnień. Podczas kiedy wezwany na miejsce patrol przewoził ich do komendy, na miejscu policjanci nadal penetrowali teren, podejrzewając, że być może jest jeszcze jeden sprawca kradzieży. Kilkaśmetrów od cmentarza w krzakach natrafili na 49-letniego mężczyznę. Ze wstępnych ustaleń wynika, że mężczyźni nie mają stałego miejsca zameldowania. W ostatnim czasie przebywali na terenie województwa śląskiego. W sumie ukradli 4 płyty nagrobne, 10 granitowych wazonów oraz elementy nagrobne wykonane z masy. Jeden z mężczyzn

był poszukiwany przez Prokuraturę Rejonową w Gliwicach. Zatrzymanym grozi kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat.

#### INNE

\* **Bochnia, 30.05.** o godz. 2.25 na obwodnicy miasta policjanci zatrzymali do kontroli drogowej Opla Astrę na rzeszowskich numerach rejestracyjnych. Samochód jechał w kierunku Krakowa. Za kierownicą siedział 21-letni mieszkaniec Rzeszowa, a tuż obok o dwa lata starszy kolega z tego samego miasta. Badanie stanu trzeźwości kierującego wskazało 1,8 promila alkoholu, pasażera – 2,4 promila. Ze wstępnych wyjaśnień wynikało, że obaj wracali do domu z mocno zakrapianej imprezy, która miała miejsce w pobliżu Rzeszowa. Niestety, pomylili drogi i ciągle jechali w przeświadczeniu, że lada chwila dojadą do Rzeszowa. Przejechali w sumie blisko 200 km. Kierowca przed trzema laty miał wydany przez Sąd zakaz kierowania samochodami na okres 5 lat. Samochód nie posiadał żadnych uszkodzeń, więc prawdopodobnie nie brał udziału w żadnym zdarzeniu po drodze. Auto trafiło na

parking strzeżony, a obaj mężczyźni do bocheńskiego aresztu. Kierowcy grozi kara pozbawienia wolności do 2 lat.

\* **Bochnia, 31.05.** o godz. 8.30 policjanci zatrzymali do kontroli drogowej busa marki Mercedes Benz przewożącego osoby na trasie Dębina – Bochnia. Podczas badania stanu trzeźwości kierującego, urządzenie wskazało 0,7 promila alkoholu. Mężczyzna, 45-letni mieszkaniec Zbydniowa został zatrzymany przez policję. Pasażerowie udali się w dalszą podróż innym podstawionym przez przewoźnika busiem. Kierowcy grozi do 2 lat pozbawienia wolności.

\* **Bochnia, 09.06.** przed godz. 20 na ul. Orackiej policjanci zatrzymali 14-latkę jadącego motorowerem. Chłopak miał w organizmie 0,52 promila alkoholu.

\* **Borek, 09.06.** nietrzeźwy 56-letni mężczyzna powoził zaprzęgiem konnym. O zdarzeniu poinformował policję kierowca samochodu osobowego, któremu wóznicz nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu.

\* **Damienice, 09.06.** kierowca zaprzęgu konnego wracając z prac polowych jechał całą szerokością drogi. Mężczyzna miał 2,3 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

## VI Spotkania Zespołów Artystycznych

W niedzielę 13 czerwca, Gminne Centrum Kultury, Czytelnictwa i Sportu w Rzeszawie oraz Centrum Aktywnego Wypoczynku Borek zaprosili do udziału w VI Spotkaniach Zespołów Artystycznych organizowanych pod honorowym patronatem starosty bocheńskiego Jacka Pajaka.

Piknik rozpoczął się od losowania nagród w konkursie „Biało-czerwone balkony”, które przeprowadziła komisja w składzie: Aleksander Dziadowiec – sekretarz gminy Rzeszawa, Agnieszka Urbaniak – radna Rady Gminy Rzeszawa, oraz z ramienia organizatora konkursu Alicja Bielak, Magdalena Mach i Katarzyna Lis. Rozlosowano 34 nagrody rzeczowe; nagrodę główną, robot kuchenny „Kasia” wylosowała Krystyna Góra z Dąbrówki.

Następnie przez prawie dwie godziny zespół MDM BAND bawił coraz liczniejszą publiczność. Później na scenie zaprezentował się zespół FETA BAND – muzycy zaskoczyli nie tylko perfekcyjnym wykonaniem znanych przebojów, ale przede wszystkim oryginalnymi

kostiumami, które skutecznie chroniły ich przed wszechobecnymi komarami, które bezwzględnie gryzły, usiłując popsuć dobrą zabawę.

Kilka minut po godzinie 20 rozpoczął się pokaz mody. Swoją kolekcję zaprezentowały Anna Kmiecik i Monika Styrna. Pokaz mody to nie tylko wyjątkowe kreacje, ale także perfekcyjne fryzury wykonane przez fryzjerki z Galerii fryzur Agnieszki Smoleń oraz profesjonalne makijaże, które wykonywały kosmetyczki

z firmy FM Group Polska oraz z salonu kosmetycznego „Barwy Piękna - KaMa”. Podczas pokazu mody – specjalnie dla modelek grał zespół ADHD.

Zwieńczeniem wieczoru był koncert zespołu Siwy Dym (na zdjęciu). Liczne zgromadzona publiczność świetnie bawiła się w rytm muzyki: „Góralski blues” i wielu innych oryginalnych utworów. Dla najwytrwalszych zagrał zespół FUN FIRE.

K. Lis







## Spotkanie „śpiewających przyjaciół”

Przeszedł do historii tegoroczny – trzeci już – Festiwal Piosenki Integracyjnej. Impreza organizowana przez bocheński Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy zyskała sobie wiernych zwolenników. Dość powiedzieć, że oprócz dzieci i młodzieży z bocheńskich i okolicznych szkół, w spotkaniu „śpiewających przyjaciół” wzięli udział również przybysze z wielu, nawet bardzo odległych miejscowości (Koszalin, Lublin, Zakopane).

Niewątpliwie ważnym atutem Fe-

stiwalu są organizowane w pierwszym dniu spotkania (8 czerwca) warsztaty. Zajęcia te są prowadzone przez prawdziwych fachowców, a nawet gwiazdy występujące na imprezie. Biorą w nich udział przybyli uczestnicy festiwalowych zmagani i niewątpliwie dla wielu młodych ludzi jest to niepowtarzalna okazja uzyskania cennych wskazówek od prawdziwych muzycznych autorytetów. W tym roku warsztaty poprowadzili Anna Wyszconi, Marek Piekarczyk, Krzysztof Jaryczewski i Marek Pacuła.

Drugi dzień imprezy (9 czerwca) to już konkursowe przesłuchania. Naczelną ideą festiwalu jest integracja

osób zdrowych i niepełnosprawnych, toteż zarówno na scenie, jak i na widowni miały miejsce najróżniejsze spotkania. Często wiązały się one z ogromnym uznaniem dla cudzego talentu, nawiązywaniem nowych przyjaźni. Było kogo podziwiać, gdyż jak zgodnie twierdzili jurorzy – poziom tegorocznych zmagani był wyjątkowo wysoki. Ostatecznie zdecydowano o nagrodzeniu aż 17 wykonawców. Długo oklaskiwała ich publiczność zgromadzona na koncercie laureatów.

Podsumowaniem Festiwalu był niewątpliwie koncert Anny Wyszconi, która wielokrotnie bisowała dla wypełnionej sali bocheńskiego Oratorium.

Jak zapewniają organizatorzy, przygotowania do kolejnej edycji Festiwalu już trwają...

A.S.

fot. Marzena Zięba, Paulina Bielak

REKLAMA



# LEONARD

Bochnia, ul. Partyzantów 17  
tel. kom. 510 993 544  
tel. 14 611 15 74

skype:  
karolinar69  
leonard3900

[www.leonard-bochnia.pl](http://www.leonard-bochnia.pl)

LEONARD

KUPON RABATOWY



# Aby dziecko było kreatywne

Wraz z końcem roku szkolnego, w Szkole Podstawowej nr 4 w Bochni zakończono realizację projektu „Pierwsze uczniowskie doświadczenia drogą do wiedzy”. Jego głównym celem było wdrożenie elastycznego modelu edukacji, dostosowanego do indywidualnych potrzeb i możliwości uczniów, z wykorzystaniem nowatorskich metod i treści kształcenia. Ponadto projekt stwarzał warunki wszechstronnego rozwoju dziecka, jego kreatywności, ciekawości poznawczej i otwartości na wiedzę.

W środę 9 czerwca odbyła się prezentacja efektów pracy i umiejętności uczniów klasy Ic uczestniczących w powyższym programie. Dzieci przedstawiły m.in. widowisko pt. „Marzenia się spełniają – podróże po Europie”. Podczas występu dzieci zaprezentowały swe umiejętności recytatorskie, aktorskie, muzyczne, taneczne i ruchowe. Wykorzystały też przygotowane przez siebie podczas zajęć pozalekcyjnych rekwizyty oraz scenografię. Mali aktorzy znakomicie wcielili się w swoje role, czego dowodem były gromkie brawa jakie otrzymali po występie. W spotkaniu podsumowującym projekt uczestniczyli m.in.: dyrekcja szkoły Barbara Krakowska i Maria Gałczyńska, nauczyciel doradca kształcenia zintegro-

wanego: Alicja Świątek, edukator projektu: Małgorzata Wajda, rodzice uczniów oraz dzieci z oddziału przedszkolnego i klas I-III wraz z wychowawczyniami. Nad realizacją całego projektu czuwała natomiast wychowawczyni klasy Ic Kinga Wojcieszko.

Projekt „Pierwsze uczniowskie doświadczenia drogą do wiedzy” sfinansowany został przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

kaz



## Błyskawica ma sponsora

Zespół Błyskawica Proszówki, który uczestniczy w rozgrywkach piłki nożnej na poziomie klasy A, zyskał ostatnio nowego sponsora – firmę ISAS. Spółka świadczy usługi w za-

kresie instalacji elektrycznych, teleinformatycznych i teletechnicznych, automatyki przemysłowej, pomiarów elektrotechnicznych, systemów zabezpieczeń technicznych oraz w zakresie

wykonawstwa i montażu konstrukcji stalowych. Wybór drużyny, którą firma chciała wesprzeć finansowo nie był zbyt trudny, bowiem Isas swoją siedzibę ma właśnie w Proszówkach.

W kolejnym sezonie rozgrywek, który rozpocznie się już w sierpniu, piłkarzom z Proszówek na pewno dużo łatwiej będzie się walczyć o mistrzostwo klasy A mając za sobą mocnego sponsora.

Na zdjęciu stoją od lewej: właściciel firmy ISAS Rafał Nowak, prezes klubu „Błyskawica” Jerzy Pałkowski, trener Krzysztof Komasa, Kamil Gicala, Dawid Kozdroń, Daniel Grabski, Michał Cempa, Daniel Ziółko, Paweł Matusik, Kuba Olchawski, Sebastian Kocot, kłęząc od lewej: Marek Tworzydło, Michał Kuchno, Krystian Kozdroń, Michał Pałkowski, Piotr Ham, Bartosz Kuchno, Maciej Machał, Edytka Nowak oraz Andżelika Kozdroń.

kaz





## Ogłoszenia drobne publikujemy bezpłatnie

tel./fax: (14) 611 00 71, tel.: 611 08 10  
redakcja@ziemiabochenska.pl

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.  
Zastrzegamy sobie prawo do weryfikacji ogłoszeń

### Nieruchomości i lokale

\* Sprzedam działki budowlane przy ul. Krzyżaki w Bochni, Wielkość działek: 8,91a, 10,50a, 11,09a, tel. 14/ 31 262 53.

\* Wynajmę boks na hali Gazaris, tel. 502 663 335.

\* Do wynajęcia pomieszczenia biurowe w Stanisławicach, przy trasie Niepołomice – Bochnia. Powierzchnia około 50 m<sup>2</sup>, 3 pokoje + łazienka + korytarz, II piętro. Możliwość wynajęcia placu. Tel. 501 151 296.

\* Sprzedam działkę budowlaną, ul. Grodeckiego, 8,36 a, cena okazyjna, 793 90 77 13.

\* Do wynajęcia 2 oddzielne pomieszczenia po 38 m<sup>2</sup> w kompleksie usługowo-handlowym przy ul. Poniatowskiego, centralne ogrzewanie i węzeł sanitarny, po kapitalnym remoncie, 662 230 808.

\* Sprzedam działkę rekreacyjną w Radziszowie (okolice Skawiny, Krakowa) 32 ary + 20 arów lasu, tel. 888 300 949.

\* 2-piętrowy dom wolnostojący 250 m<sup>2</sup> na działce 0,47ar, w spokojnej okolicy 12 km od Bochni, 25 km od

Krakowa, 7 min do autostrady A4. Do wykorzystania jest także poddasze. W domu są 3 niezależne wejścia z możliwością przerobienia na jedno lub dwa. 6 pokoi, 3 kuchnie, 3 łazienki, 2 garaże. Do domu prowadzi droga asfaltowa, 3 min od domu przystanek BUS. 721 227 247.

\* Sprzedam działki budowlane o pow. 10a, 12a w Rzezawie, ok. 5 km od Bochni, ze służebnością drogi dojazdowej do każdej działki, 661 502 680.

\* Wynajmę mieszkanie na ul. św. Jana. M-3, I piętro, tel. 14 613 80 61.

### Praca:

\* Szwalczki wykwalifikowane zatrudni Cottonproduct, Bochnia, mile widziane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Kontakt: 14 611 69 69 wew. 23, email: bochnia@cottonproduct.pl

\* Bochnia, poszukuję sprzedawcy do sklepu motoryzacyjnego, wymagana znajomość obsługi komputera oraz znajomość branży motoryzacyjnej, tel. 609 269 332.

### Motoryzacja:

\* Kupię samochód do 4 tys. zł, może być po powodzi, tel. 603 102 813.

### Usługi:

\* Doświadczona firma dekarcka wykona dach kompleksowo, remont dachu, ocieplenie i podbitki, tel. 604 44 31 50.

\* Dekorowanie sal weselnych i kościołów, obsługa imprez okolicznościowych, komunie, przyjęcia, wesela, tel. 660 484 953 (po 14), 695 735 518.

\* Wynajem limuzyny ślubnej Jaguar XJ6, tel. 695 735 518.

\* Remonty budowlane. Tanio, szybko

i solidnie. Bochnia i okolice. Tel. 604 403 906.

\* Mama z 2-letnim dzieckiem podejmie się opieki nad drugim dzieckiem u siebie w mieszkaniu, 668 043 352.

### Nauka:

\* Nauka języka angielskiego, tel. 506 629 219.

### Sprzedaż:

\* Sprzedam grobowiec na cmentarzu w Cikowicach, 785 706 753.

\* Sprzedam duży rozkładany stół do jadalni. Tel. 660 49 62 99.

\* Tanio sprzedam grzejniki konwektorowe, 601 950 117.

\* Sprzedam suknię ślubną z bolerką, rozmiar 36 + rękawiczki i welon, cena 700 zł (do negocjacji), tel. 508 606 887.

\* Sprzedam suknię ślubną białą w rozmiarze 38 – 40, bolerko i piękny długi welon, cena 1000 zł (do negocjacji), 723 102 452.

\* Sprzedam suknię ślubną jednoczęściową, rozmiar 34/36 z 2-metrowym trenem, 609 269 332.

\* Sprzedam stodołę drewnianą do przeniesienia, 609 269 332.

\* Sprzedam stemple budowlane, dł. 3,30 m, 120 sztuk, po 7 zł za sztukę, tel. 603 570 144.

### Inne:

\* Przyjmę reklamę na ul. Proszowskiej (na wprost Tankowni), tel. 611 01 53.

\* Przyjmę reklamę na działce przy ul. Wygoda (za mleczarnią), tel. 661 953 289.

## REKLAMA

**Bochnia**  
**ul. Kazimierza Wielkiego 18**  
**tel./fax: 14/ 611 93 10**

**ARCHIDOM**  
**BIURO PROJEKTÓW I NIERUCHOMOŚCI**

**tel. kom. 666 895 393**

**www.archidom.pl**

### DUŻY WYBÓR DZIAŁEK BUDOWLANYCH I REKREACYJNYCH:

BOCHNIA-8,45ar -132.000zł.  
BOCHNIA-28ar -205.000zł.  
BOCHNIA-34ar -240.000zł.  
Łąka Górna 12ar - 37.000zł.  
Zbydniów-14ar 41.000zł.  
Baczków-10ar-41.000zł.  
Trzciana - 14ar-49.000zł.

Ostrów Krolewski-58ar-52.000zł  
Nieszkowice M-10ar-52.000zł  
Leksandrowa-10ar-57.000zł.  
k. Łapanowa-21ar -59.000zł.  
Łąka Górna-25ar -60.000zł.  
Borówna-35ar -61.000zł.  
Dąbrowica-11ar -68.000zł.

Lipnica Górna 14ar-70.000zł.  
Cichawa-29ar -75.000zł.  
Brzeźnica-42ar-89.000zł.  
Brzeźnica-23ar-117.000zł.  
Dąbrowica-23ar -120.000zł.  
Proszówki-19ar-149.000zł.  
Gierczyce 3,20ha-185.000zł.

### DZIAŁKI PRZEMYSŁOWE:

ŁAZY(20ar) działka o charakterze komercyjnym lub usługowym, posiada wjazd E4 -85.000zł.  
BOCHNIA(48ar) dz.przemysłowa-620tys.z VAT  
ŁAPCZYCA(57ar dz.komercyjno budowlana przy drodze E-4-199.000zł  
k.Wisnicza(1ha)działka komercyjna - 525.000zł.

### KOMERCJA:

BOCHNIA- Kamienica do remontu w Centrum Bochni -pow.127m<sup>2</sup> -390.000zł. NOWA CENA !!!  
BOCHNIA- Wynajem - Hala magazynowa lub produkcyjna o łącznej pow:458 m<sup>2</sup> - 5.500zł.  
BOCHNIA -Do wynajęcia Lokal położony, w nowym budynku, I piętro Pow.:90m<sup>2</sup> - 2.000zł.

### DOMY na sprzedaż:

#### DOMY DREWNIANE:

BACZKÓW -92.000zł.  
RAJBROT -70.000zł.  
BACZKÓW - 92.000zł.  
ŁAPCZYCA -105.000zł.  
DĄBROWICA -180.000zł.  
STAN SUROWY-OTWARTY  
STANISŁAWICE - 279.000zł.  
KŁAJ -280.000zł.

#### DOMY DO ZAMIESZKANIA

ŁAPCZYCA -185.000zł.  
ŁAPCZYCA - 289.000zł.  
LIPNICA GÓRNA - 319.000zł.  
KOBYLE - 385.000zł.  
BOCHNIA,ul.Dębca-570.000zł.  
STAN SUROWY-ZAMKNIĘTY  
BOCHNIA - 549.000zł.  
KOPALINY - 395.000zł.

#### MIESZKANIA - Rynek wtórny:

Bochnia, ul. Solna Góra - Mieszkanie ( 37m<sup>2</sup>) 2-pokojowe -153.000zł.  
Bochnia, Krakowskie Przedmieście (56m<sup>2</sup>) 3pokoje/ parter -200.000zł.  
Bochnia, ul.Brzeźnicka (56,5m<sup>2</sup>) II piętro 2-pokojowe -262.000zł.

#### Wynajem mieszkań ( bez czynszu ):

Łapczyca 60m<sup>2</sup> -750zł + media, Bochnia-centrum 93m<sup>2</sup> -1550zł.+ media

**UWAGA: Nowe mieszkania w Bochni "OSIEDLE WYGODA" - zabacz: [www.mieszkania.bochnia.pl](http://www.mieszkania.bochnia.pl)**



|                                       |   |                               |                                 |   |                                        |                                 |                                  |                       |                         |
|---------------------------------------|---|-------------------------------|---------------------------------|---|----------------------------------------|---------------------------------|----------------------------------|-----------------------|-------------------------|
| w piosence Urszuli                    |   | w "plażowym" zestawie malucha | futrzanyszal                    |   |                                        | drzewo na statku                | doświadczony starzec<br>np. Iowa | buty z cholewkami     | ze stolicą w Des Moines |
| inwazja                               | * |                               | część gry w tenisie             |   | *                                      | *                               | *                                |                       | *                       |
|                                       |   |                               | dwie szyny<br>przyrząd optyczny |   | *                                      | *                               | *                                |                       |                         |
| ekstrakt                              |   | strumyk<br>jesienny ubiór     |                                 |   |                                        | glinianka<br>na ranę po goleniu |                                  |                       | do szusowania           |
|                                       |   |                               | zmora, widziadło                |   | kozacki przywódca<br>polska ciężarówka |                                 |                                  | *                     |                         |
| jednostka mocy                        |   | *                             | kotara                          |   |                                        |                                 |                                  | bogini zorzy porannej |                         |
| gmina zalana w 90% w 2010 (lubelskie) |   |                               |                                 |   | wymarły ssak<br>egipski bóg słońca     |                                 | gouda<br>100m²                   |                       |                         |
| grecka litera                         |   |                               | z Teheranem                     |   |                                        | składnik powietrza              |                                  |                       |                         |
| Umberto, autor "Imię róży"            |   | *                             |                                 |   |                                        |                                 |                                  |                       |                         |
|                                       |   | słoneczny lub mózgu           |                                 |   |                                        | rubież wschodnie                |                                  |                       | *                       |
|                                       |   |                               |                                 | * |                                        |                                 |                                  |                       |                         |

**KUPON 07/2010**


**ZIEMIA  
BOCHEŃSKA**

Hasło końcowe:

Pizzeria  
(Li Wi Mo)

**Gold Supermarket**  
**LUX**

# MMP

## ROBOTY ZIEMNE

**Bochnia**

**ul. Partyzantów 24e**

**tel. 14/ 611 17 45, 611 37 90**

**Wykonujemy:**

- konstrukcje stalowe
- bramy
- ogrodzenia
- balustrady, bariery
- ślusarkę budowlaną
- ślusarkę aluminiową

**atrakcyjne ceny  
robót  
ziemnych**

**Świadczymy usługi w zakresie:**

- kompleksowej realizacji inwestycji budowlanych
- prac ziemnych
- malowania proszkowego
- cięcia, gięcia blach

## Nagrody w krzyżówce panoramicznej

**funduje**

**L** *Cold*®  
*Supermarket*  
**UX**

**zapraszamy na zakupy**

**od pon. do sob.: 8-21, w niedz.: 10-17**

**Bochnia: ul. Brzeska 44**  
**ul. Krakowskie Przedm. 19**



# ZIEMIA BOCHENSKA

## ADRES REDAKCJI:

32-700 Bochnia, Proszówki 361,  
tel./fax: 14/ 611 00 71, tel. 611 08 10  
E-MAIL: redakcja@ziemiabochenska.pl  
INTERNET: www.ziemiabochenska.pl

## REDAKTOR NACZELNY:

Piotr Skoczek

## ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

Kazimierz Bukowiec, Karol Klima, Joanna Morońska, Michał Możdżeń, Dominika Olech, Tadeusz Olszewski, Jan Paruch, Łucja Piątkowska, Anna Rybka, Agnieszka Skoczek, Iwona Świętek, Mariusz Totoś.

## WSPÓŁPRACA:

Studio Promocji i Reklamy AKCES  
tel. 14/ 611 51 51

## WYDAWCA:

Prowincjonalna  
Oficyna  
Wydawnicza

32-700 Bochnia, Proszówki 361  
tel./fax: 14/ 611 00 71, tel. 611 08 10

## SEKRETARIAT:

Ewelina Klima

## DRUK:

Drukarnia Kolejowa w Krakowie

## SPONSORZY GAZETY:

Firma COLD, Krakowski Bank Spółdzielczy, Sanit, Podwyżsiński, Archidom, Biuro Tłumaczeń, Skład Materiałów Budowlanych „Marka”, Mazbud, Jerzy Pyciak, Hanpol, Auto-Center, Instal-Bud Śliwa, MMP, Auto-Serwis – Jan Trojak, Hurtownia Elektryczna „Makro”, Granpol, Alsat, Metalspaw.

*Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo do skracania tekstów. Nie ponosi też odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.*

*Projekty graficzne reklam są wyłączną własnością redakcji, dlatego mogą być wykorzystane tylko za jej pisemną zgodą.*

Numer zamknięto 28 czerwca 2010 r.

## BARAN

Nie stawiaj sobie zbyt wysoko poprzeczki. Możesz jej teraz nie przeskoczyć i ucierni Twoja ambicja. Letnia aura nie będzie sprzyjać poważnym planom zawodowym, a raczej zachęcać do wypoczynku. W miłości czas odkryć. Masz szansę poznać wiele interesujących osób. Gwiazdy obdarzą Cię też wrażliwością, talentami artystycznymi i psychologicznymi.

## BYK

Wyrażna poprawa w finansach. Zyskasz też nowych przyjaciół. Masz szansę również na pogodzenie się z kolegą, z którym ostatnio pokłóciłeś się o drobnostkę. Wenus, która patrzy teraz na Ciebie bardzo życzliwie wróży szczęście w miłości. Niespełnione uczucia znajdą swój zmysłowy finał, a samotne Byczki nieoczekiwanie otrzymają zaproszenie na randkę.

## BLIŹNIĘTA

Lipiec to dla wszystkich Bliźniąt czas relaksu i ucieczki od codziennej prozy życia. Dlatego namawiam wszystkich, aby zrobili coś szalonego i np. spełnili jedno ze swoich marzeń. W drugiej połowie miesiąca więcej uwagi poświęć sobie – aktywnie wypoczywaj, znajdź czas na dobrą lekturę i samotne randki we dwoje, chociażby od dnia waszego ślubu minęły wieki.

## RAK

Początek lata, jak i cały miesiąc zapowiada się bardzo pracowicie, ale zarazem może być to czas pełen niespodzianek. W Twoim codziennym życiu namieszają trochę ciała niebieskie. Już wkrótce Saturn zainteresuje Cię propozycją nowej pracy. Wenus natomiast sprawi, że w uczuciach nastąpi wreszcie przełom, a Jowisz przypomni o niezapłaconych rachunkach.

## LEW

Jeśli wybierasz się na wypoczynek, zrób to szybko. Późniejszy nawał domowych obowiązków sprawi, że z urlopu wyjdą nico. Poczujesz wielką wenę gotowania, także bardzo wyszukanych, egzotycznych potraw, czym zaskoczysz domowników, a jeszcze bardziej znajomych z daleka, którzy zapragną spędzić u Ciebie kilka dni.

## PANNA

Na pewno zapomnisz o spokoju i stagnacji. Bowiem dla wszystkich Panien mogą to być naprawdę szalone wakacje, pełne przeróżnych niespodzianek. Za Twą dotychczasową sumienną pracę lub naukę, należy Ci się chwila zasłużonego wypoczynku. Również szczęście będzie Ci sprzyjać, więc nie ociągaj się już dłużej tylko weź udział w grach losowych lub konkursach – warto.

## WAGA

Jeśli Twój ukochany bądź ukochana przebywa na co dzień daleko od Ciebie, teraz znów będziesz cieszyła się jego obecnością. Wolne Wagi natomiast będą szczególnie błyszczeć na towarzyskich imprezach, co przysporzy im wielu adoratorów. Nie zapomnij o pewnej ważnej urzędowej sprawie, którą warto załatwić podczas wakacji, nawet z uwagi na mniejszą ilość petentów.

## SKORPION

Z niepokojem obserwuję, że w ostatnim czasie wielu z Was, to osoby bardzo zamysłone. Jest na to jedna rada, trzeba optymistycznie spojrzeć w przyszłość. Dzięki temu znacznie wzmocnisz się psychicznie. Być może też lepiej zaplanujesz zmianę pracy. Druga dekada miesiąca będzie wyśmienita na jej poszukiwanie. W ramach rekompensaty miłość ukaże wam pogodne oblicze.

## STRZELEC

Najwyższy czas udać się na urlop. Dalsze pozostawanie w pracy będzie dla ciebie, jak i innych udręką. Wszystko będzie Cię drażnić i każda okazja będzie dobra aby rozpocząć kłótnię ze współpracownikami. Jeśli czas wolny zaplanowałeś dopiero na sierpień, na regenerację sił wykorzystaj koniecznie każdy weekend.

## KOZIOROŻEC

Pierwsza połowa lipca to dla wszystkich Koziorożców czas na uporządkowanie spraw osobistych. Jeśli jesteście w nowych związkach, szybko nabierzecie pewności, że dokonaliście właściwego wyboru i dobrze ulokowaliście uczucia. Natomiast Ci, którym w miłości się trochę pogmatwało, odkryją cudowne lekarstwo na domowe kłopoty – szczerze rozmowy.

## WODNIK

Wakacje to czas, w którym finanse stają się wyjątkowo ważne. Ale Ty nie musisz się o nie martwić, gdyż Twoje dobre pomysły na zdobycie gotówki, pogrubią nieco Twój portfel. Także z partnerem dogadasz się bez problemu. Jedynie ze względu na pogodę, mogą nie wypalić wszystkie plany wycieczkowe, ale czas spędzony w gronie rodzinnym nie będzie stracony.

## RYBY

Życie wymusi na Tobie większą aktywność. W pracy pojawią się ciekawe propozycje, dlatego urlop przełóż na późniejszy okres. Teraz to inni będą wypoczywać, a Ty – nieźle zarabiać i umacniać swoją zawodową pozycję. Praca jednak to nie wszystko, więc tak ją sobie zorganizuj, aby Twoja druga połowa nie czuła się opuszczona i zaniedbywana.



# OOCIEPLANIE BUDYNKÓW!

*materiały i wykonawstwo!*



**Bochnia**  
**ul. Brzeska 36**  
**tel. 14/ 611 33 44**



## GRAN-POL



- ◆ kolorowe tynki akrylowe od 3,99 zł/kg brutto! ◆
- ◆ tynki SiSi Silikatowo-Silikonowe firmy **KREISEL** ◆
- ◆ wełna do systemu dociepleń ◆ tynki kolorowe i cokołowe w 2 godziny ◆
- ◆ profile styropianowe elewacyjne **AUSTROTHERM** ◆ akcesoria ◆



# IDEALNY KLIMAT

CHEVROLET AVEO W KREDYCIE 50/50



**AVEO 3d**

Ekonomiczny i funkcjonalny hatchback

**już od 17 545 zł**

- Mocny i ekonomiczny silnik 1200 cm<sup>3</sup>, 84 KM, spalający 5,5 l/100 km
- Bogate wyposażenie w standardzie: klimatyzacja, 4 poduszki powietrzne, radio CD/MP3, centralny zamek
- 3,5% pakiet ubezpieczeń AC/OC/NW, 3 lata gwarancji
- Przyjdź do salonu Chevroleta, poznaj idealny klimat Chevroleta Aveo i umów się na jazdę próbną!
- Sprawdź ofertę na pozostałe modele z nowego rocznika produkcji!



[www.chevrolet.pl](http://www.chevrolet.pl)

**Auto-Center**  
Kraków, ul. Wodna 2

tel. 12/ 425 59 96 wew. 203  
fax 12/ 265 78 12

[salon@autocenter.krakow.pl](mailto:salon@autocenter.krakow.pl)  
[www.autocenter.krakow.pl](http://www.autocenter.krakow.pl)

Promocja obowiązuje od 19.04.2010 r., jest dostępna u dystrybutorów biorących udział w kampanii i dotyczy wybranych aut z roku produkcji 2010. Liczba samochodów w promocji ograniczona. Niektóre prezentowane na zdjęciu opcje nie stanowią wyposażenia podstawowego. Informacje na temat złomowania samochodu, przydatności do odzysku i recyklingu są dostępne pod adresem internetowym [www.chevrolet.pl](http://www.chevrolet.pl). Cena w kredycie 50/50 w Getin Noble Bank SA zawiera upust promocyjny. RRSO 3,63%. Promocja przeznaczona dla klientów indywidualnych. Niniejsze ogłoszenie nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego. 3 lata gwarancji z limitem przebiegu do 100 tys. km lub 2-letnia gwarancja bez limitu kilometrów. Promocyjny pakiet ubezpieczeń AC/OC/NW w cenie 3,5% wartości auta. Zużycie paliwa (pomiar dokonany zgodnie z normą określoną w dyrektywie 1999/100/UE) w zależności od wybranej wersji dla Chevroleta Aveo w cyklu mieszanym wynosi: 5,5 – 6,4 l/100 km; emisja CO<sub>2</sub>: 132 – 152 g/km.

# [www.DACHOWKA.pl](http://www.DACHOWKA.pl)

**pica**  
dura più di una vita



ROK ZAŁOŻENIA: 1991



**BRZESKO**, ul. Głowackiego 67  
tel. 14/ 686 21 00, fax 663 40 50  
tel. kom. 0606 77 84 19

**KRAKÓW**, ul. Niwy 21/2  
(wjazd od ul. Kielkowskiego)  
tel./fax 12/ 423 51 64, 656 25 01  
tel. kom. 0606 77 84 18



# HURTOWNIE MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH



**BOCHNIA**

ul. Proszowska 1 tel. (014) 611 33 66

ul. Partyzantów 23 tel. (014) 611 15 20

plyty OSB

**ATRAKCYJNE  
CENY!**

**PRODUKCJA  
ODZIEŻY  
ROBOCZEJ**

dachówki

klinkier

**Roben**  
CERAMIKA BUDOWLANA

ceramika  
budowlana

**JOPEK**



**KRYTA  
PŁYWALNIA  
W PROSZÓWKACH**

Proszówki 365, tel.: 014/611 04 45, fax: 611 08 32

**U NAS  
NAJTANIEJ !!!**

[www.proszowki-basen.pl](http://www.proszowki-basen.pl)



**JEDYNA W MAŁOPOLSCE PŁYWALNIA  
OGRZEWANA ENERGIA SŁOŃCA**

czynne 7 dni w tygodniu od godz. 8 do 22

Proszówki 162

32-700 Bochnia

Tel 014 611 03 88

**metalspaw**  
Pałkowski

**Armatura  
Grzejniki  
Kotły  
Pompy  
Rury  
Zawory  
Podgrzewacze  
Itp...**





psb

**M**ARKA



POLSKIE SKŁADY BUDOWLANE

www.marka.pl

**MARKET**



**MRÓWKA**

**Bochnia, ul. Partyzantów 27**

**Zaprasza w godz. 7.00 - 17.00  
Sobota od 7.00 do 14.00**



**Zapraszamy do naszych składów budowlanych**

**LIPNICA MUROWANA, tel. 014/613 00 72**

**KRAKÓW, ul. Skotnicka 211, tel. 012/268 70 20/21**

**BOCHNIA, ul. Partyzantów 27, tel. 014/611 30 09**

**NOWY WIŚNICZ, ul. Sienkiewicza 1, tel. 014/612 84 05**



**Pamiętaj - Marka jest blisko!**

**MATERIAŁY BUDOWLANE W PEŁNYM ASORTYMENCIE**